

PORADNIK JĘZYKOWY



INDEKS 369616
ISSN 0551-5343
NAKŁAD 500 egz.

TOWARZYSTWO KULTURY JĘZYKA
DOM WYDAWNICZY ELIPSA
WARSZAWA 2022

2

(791)

PORADNIK JĘZYKOWY

MIESIĘCZNIK ZAŁOŻONY W R. 1901
PRZEZ ROMANA ZAWILIŃSKIEGO
ORGAN TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

2

Zarząd Główny
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
Wydział Polonistyki – Uniwersytet Warszawski
<http://www.tkj.uw.edu.pl>

TOWARZYSTWO KULTURY JĘZYKA
DOM WYDAWNICZY ELIPSA
WARSZAWA 2022

KOLEGIUM REDAKCYJNE

prof. dr hab. Stanisław Dubisz (redaktor naczelny), dr hab. Jolanta Chojak,
dr hab. Wanda Decyk-Zięba (zastępca redaktora naczelnego),
dr Ewelina Kwapien, prof. dr hab. Radosław Pawelec,
dr Marta Piasecka

RADA REDAKCYJNA

prof. dr hab. Stanisław Dubisz (przewodniczący, Warszawa),
doc. dr Mirosław Dawlewicz (Wilno – Litwa),
prof. dr hab. Andrzej Markowski (Warszawa),
prof. dr hab. Alicja Nagórko (Berlin – Niemcy),
prof. dr Marta Pančíková (Bratysława – Słowacja),
prof. dr hab. Józef Porayski-Pomsta (Warszawa),
prof. dr hab. Danuta Rytel-Schwarz (Lipsk – Niemcy),
prof. dr Olga Šapkina (Moskwa – Rosja),
prof. dr hab. Hélène Włodarczyk (Paryż – Francja)

Sekretarz Redakcji

dr Milena Wojtyńska-Nowotka

Redaktor naukowy zeszytu

prof. dr hab. Stanisław Dubisz

Redaktor językowy

Urszula Dubisz

Tłumacz

Monika Czarnecka

Korektor

Halina Maczunder

Adres redakcji

00-189 Warszawa, ul. Inflancka 15/198

<http://www.poradnikjezykowy.uw.edu.pl>; e-mail: poradnikjezykowy@uw.edu.pl

Dział Handlowy DW ELIPSA: tel. (48) 22 635 03 01, e-mail: sklep@elipsa.pl

Księgarnia internetowa: <http://www.elipsa.pl>

Czasopismo jest rejestrowane na listach ERIH i ICI Journals Master List,
indeksowane – w bazach Scopus, CEEOL, Pol-index, Scholar Google, EBSCO

Zeszyt opublikowany w wersji pierwotnej

Edycja sfinansowana ze środków projektu „Dialog pokoleń”

© Copyright by Towarzystwo Kultury Języka and Dom Wydawniczy ELIPSA,
Warszawa 2022

PL ISSN 0551-5343

Ark. wyd. 8,2. Ark. druk. 7,9. Papier offsetowy 80 g/m²

W ZESZYCIE

Autorami artykułów opublikowanych w tym zeszycie są uczestnicy konferencji zorganizowanych w ramach projektu „Dialog pokoleń” w latach 2020, 2021. Celem projektu jest badanie tendencji rozwojowych współczesnej polszczyzny, które polegają na tym, że – z jednej strony – w języku pojawiają się nowe środki preferowane przez media i szybko przyswajane przez młode pokolenie, z drugiej zaś – zanikają stare formy (często o podłożu gwarowym), do których byli przyzwyczajeni najstarsi użytkownicy polszczyzny i których odejście powoduje, że z zanikiem ich mowy giną kryjące się za nią wartości.

Ratowanie od zapomnienia śladów ginących odmian polszczyzny zapoczątkował kilkadziesiąt lat temu prof. Witold Doroszewski, włączając do tej pracy nauczycieli i młodzież szkolną. Kontynuatorką tej idei jest prof. Barbara Falińska, obchodząca w 2021 r. jubileusz 90-lecia urodzin, której młodzi językoznawcy uczestniczący w projekcie „Dialog pokoleń” dedykują swe artykuły.

– Obserwatorium Językowe UW rejestruje najnowsze jednostki leksykalne. Zestawienie ich zasobu z pola tematycznego JEDZENIE ze słownictwem wspólnym różnym odmianom polszczyzny w ujęciu A. Markowskiego wykazuje, jak zmienia się układ kategorii leksykalnych i jakie subpola pojawiły się w słownictwie najnowszym.

– Neologizmy utworzone od podstawy zintegrowanej *kato-* (< *katolicyzm*, *katolik*, *katolicki*) we współczesnej polszczyźnie stanowią zbiór liczący prawie dwieście jednostek, wśród których znaczny udział mają określenia nacechowane pejoratywnie, ideologicznie i politycznie.

– Nową grupę feminatywów we współczesnej polszczyźnie stanowią neologizmy utworzone za pomocą sufiksu *-essa* (np. *ambasadoressa*, *baronessa*, *senatoressa*); w większości są one zabarwione emocjonalnie (ironicznie, obraźliwie, pogardliwie, pospolicie), o czym świadczą liczne wypowiedzi w Internecie.

– Historia wyrazu *pomocnik* (od prasłowiańskiego po współczesność) wykazuje stałe poszerzanie jego zakresu znaczeniowego; początkowo odnosił się tylko do osób, następnie także do zwierząt, roślin i przedmiotów, a dziś może określać każdy obiekt, który ułatwia nam pracę lub codzienne funkcjonowanie.

– Metafora rozumiana zgodnie z założeniami językoznawstwa kognitywnego jako środek konceptualizacji rzeczywistości uwidocznia różnice w ujmowaniu pojęcia ziemi i jej plonów przez przedstawicieli różnych pokoleń – od metaforyzacji o charakterze merkantylnym po metaforyzację symboliczną.

– Tasznik pospolity, jako roślinę mającą od dawna zastosowanie w medycynie naturalnej (ludowej), cechuje duża wariantyzacja nazw (33) w różnych odmianach polszczyzny; są one ograniczone geograficznie i mają różną motywację semantyczną, część z nich ma charakter gwarowy, a część – potoczny.

– Dawne relacje gwarowe z obszaru Warmii pozwalają na próbę rekonstrukcji obrazów różnych wydarzeń historycznych, szczególnie przełomowych, takich jak plebiscyt w 1920 r.; w tych relacjach wyraźnie zaznacza się opozycja aksjologiczna *polskie: niemieckie* oraz pozytywne nacechowanie tego co lokalne (warmińskie).

Leksykologia – słowotwórstwo – semantyka – dialektologia – współczesna polszczyzna ogólna – gwary ludowe – neologizmy – feminatywy – metafora – metaforyzacja – słownictwo nacechowane aksjologicznie.

Red.

SPIS TREŚCI

<i>Elżbieta Wierzbicka-Piotrowska</i> : Profesor Barbarze Falińskiej w 90. rocznicę urodzin	9
<i>Józef Porayski-Pomsta, Katarzyna Sobolewska</i> (oprac.): Bibliografia prac naukowych prof. dr hab. Barbary Falińskiej	13

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

<i>Jarosław Łachnik</i> : Nowe słownictwo związane z jedzeniem – na materiale Obserwatorium Językowego UW. Próba rekonstrukcji struktury pola tematycznego	25
<i>Krzysztof Andrulonis</i> : Neologizmy słotwórcze o podstawie zdeintegrowanej <i>kato-</i> we współczesnej polszczyźnie	46
<i>Justyna Jaworska</i> : Rodzaj nacechowania ekspresywnego formantu <i>-essa</i>	64
<i>Monika Jabłońska</i> : Zmiany znaczeniowe leksemu <i>pomocnik</i>	80
<i>Anna Falana-Jafra</i> : <i>Karmi, żywi, byt zapewnia</i> . O metaforyzacji ziemi i jej plonów w słownictwie mieszkańców powiatu kłobuckiego związanych z rolnictwem – analiza porównawcza	93
<i>Błażej Osowski</i> : Podwórkowa przekąska. Gwarowe i potoczne nazwy tasznika pospolitego	103
<i>Agnieszka Wełpa-Siudek</i> : Plebiscyt z 1920 roku w oczach Warmiaków na podstawie tekstów ustnych	113

CONTENTS

<i>Elżbieta Wierzbicka-Piotrowska</i> : To Professor Barbara Falińska on her 90th birthday	9
<i>Józef Porayski-Pomsta, Katarzyna Sobolewska</i> (compilation): Bibliography of Professor Barbara Falińska's studies	13

PAPERS AND DISSERTATIONS

<i>Jarosław Łachnik</i> : The new lexis related to food: on the material of the Language Observatory of the University of Warsaw. An attempt to reconstruct the structure of a thematic field	25
<i>Krzysztof Andrulonis</i> : Formative neologisms with the decomposed root <i>kato-</i> in the contemporary Polish language	46
<i>Justyna Jaworska</i> : Type of expressive markedness of the formative <i>-essa</i>	64
<i>Monika Jabłońska</i> : Changes in the meaning of the lexeme <i>pomocnik</i> (a helper)	80
<i>Anna Falana-Jafra</i> : <i>It feeds, nourishes, provides existence</i> . On metaphorisation of land and its crops in the vocabulary used by inhabitants of the Kłobuck county associated with agriculture: a comparative analysis	93
<i>Błażej Osowski</i> : An outdoor snack. Polish dialectal and colloquial names of shepherd's purse	103
<i>Agnieszka Wępa-Siudek</i> : The plebiscite of 1920 as seen by Warmians based on oral accounts	113



Profesor Barbara Falińska

Elżbieta Wierzbicka-Piotrowska
(Uniwersytet Warszawski,
e-mail: elzbieta.piotrowska@uw.edu.pl)
ORCID: 0000-0002-2310-2814

PROFESOR BARBARZE FALIŃSKIEJ W 90. ROCZNICĘ URODZIN

Profesor Barbara Falińska, znana badaczka dialektów Polski północno-wschodniej, członek założyciel Towarzystwa Kultury Języka i długoletni członek Komitetu Redakcyjnego, a później Rady Naukowej „Poradnika Językowego”, obchodziła w 2021 roku jubileusz 90-lecia urodzin i 70-lecia pracy naukowej.

Urodziła się 14 czerwca 1931 r. w rodzinie chłopskiej w Wysoczku koło Wąsewa w powiecie ostrowskim. Jej rodzice, Stefan Mocarski i Leokadia z domu Pazik, mieli oprócz Barbary jeszcze troje dzieci – Ignacego, Elżbietę i Annę, która była również wybitnym polskim dialektologiem. Po skończeniu Gimnazjum Kupieckiego i Liceum Administracyjnego w Ostrowi Mazowieckiej Barbara Falińska rozpoczęła studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie w 1954 roku uzyskała tytuł magistra, w 1966 roku tytuł doktora, a w 1978 roku doktora habilitowanego, pisząc kolejne prace naukowe poświęcone słownictwu gwarowemu związanemu z uprawą i obróbką lnu, a następnie trzytomową monografię na temat polskiej leksyki dotyczącej tkactwa na tle słowiańskim. Promotorem jej pracy magisterskiej, a później doktorskiej, był prof. Witold Doroszewski, dzięki któremu zainteresowała się językoznawstwem i jeszcze jako studentka wzięła udział w badaniach dialektologicznych prowadzonych na Warmii i Mazurach.

Bezpośrednio po studiach rozpoczęła pracę w kierowanym przez prof. Doroszewskiego Zakładzie Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, gdzie w latach 1982–1991 pełniła funkcję kierownika Pracowni Dialektologii Mazowieckiej. W latach 1986–2004 była związana z Instytutem Filologii Polskiej Filii UW w Białymstoku, później przekształconej w samodzielną uczelnię. Pełniła tu liczne funkcje, m.in. Kierownika Zakładu Językoznawstwa, Dyrektora Instytutu oraz Kierownika Zakładu Polszczyzny Regionalnej. W latach 2003–2006 wykładała w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Mławie, kilka lat w Wyższej Szkole Pedagogicznej TWP w Warszawie, w Akademii Podlaskiej w Siedlcach, w Kolegium Nauczycielskim w Suwałkach, a po przejściu na emery-

ture w 2002 roku w Wyższej Szkole Suwalsko-Mazurskiej w Suwałkach, w Uczelni Jańskiego w Łomży, we Wszechnicy Mazurskiej w Olecku oraz w Wyższej Szkole Menadźskiej w Białymstoku. Wszędzie starała się przekonywać studentów do nagrywania rozmów z najstarszymi mieszkańcami wsi, a następnie spisywania ich wypowiedzi i analizowania pod względem językowym zachowanych w ich opowieściach elementów gwary. Organizowała także współpracę naukowców ze szkołami, ponieważ widziała w uczniach niezastąpionych eksploratorów przeszłości własnego regionu, którzy potrafią z dużym zapalem poszukiwać śladów kultury materialnej i duchowej zachowanych w języku.

Można śmiało powiedzieć, że całe swoje dorosłe życie Profesor Barbara Falińska poświęciła badaniom polskich gwar i organizowaniu tych badań w różnych częściach Polski. Wędrując od wsi do wsi, notowała nazwy występujące na danym terenie, opracowywała mapy do atlasów gwarowych, pisała rozprawy na temat form dialektalnych, wyjaśniając ich zróżnicowanie zależne od przynależności pokoleniowej informatorów. Od początku istnienia Towarzystwa Kultury Języka pełniła w nim funkcję przewodniczącej sekcji gwaroznawczej, skupiającej zarówno doświadczonych dialektologów, jak również młodych entuzjastów gwaroznawstwa. Badania prowadziła nie tylko w Polsce, ale także na terenie byłej Jugosławii oraz w Bułgarii. Uczestniczyła w pracach nad redakcją kilku tomów *Ogólnosłowiańskiego atlasu lingwistycznego* (OLA), a w Polsce z jej inicjatywy były wydawane serie pt. „Gwary Mazowsza, Podlasia i Suwalszczyzny”, „Suwalszczenie o swojej przeszłości” oraz „Słownictwo ludowe Mazowsza, Podlasia i Suwalszczyzny”. Była także współredaktorem tomu „Studiów Gwaroznawczych” pt. *Pogranicze w języku i kulturze* oraz redaktorem siedmiu tomów z serii „Dialog pokoleń”, zawierających teksty wspomnień i wywiadów z mieszkańcami Polski północno-wschodniej.

Jednak dorobek naukowy Profesor Barbary Falińskiej to nie tylko redagowane tomy, ale także ponad 150 autorskich prac naukowych, z których pierwsza ukazała się w 1952 r. w „Poradniku Językowym” i była poświęcona terminologii związanej z uprawą oraz obróbką lnu na terenie Warmii i Mazur. W kolejnych opracowaniach Profesor Barbara Falińska prezentowała wyniki swoich badań prowadzonych nie tylko na Warmii i Mazurach, ale także na ziemi płockiej, sandomierskiej oraz w różnych częściach Mazowsza i Podlasia. Kilka artykułów jej autorstwa, opublikowanych na początku lat 60. ubiegłego wieku, wiąże się z pracami nad redakcją *Słownika gwar mazowiecko-podlaskich* oraz *Słownika gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*. To, co jest charakterystyczne dla wszystkich tych prac, to naukowa precyzja w dokumentowaniu wszystkich cech fonetycznych i morfologicznych opisywanych jednostek leksykalnych i zwracanie uwagi na najsubtelniejsze odcienie znaczeniowe występujące w analizowanych tekstach. Zdarzało się, że jedno słowo opisywała Profesor Barbara Falińska jako występujące

w kilkunastu wariantach na badanym obszarze, przy czym każdy z nich był dokładnie zlokalizowany terytorialnie ze wskazaniem miejscowości, w których został użyty.

Najważniejsze dzieła Profesor Barbary Falińskiej, które stanowią jej niepodważalny wkład w polską dialektologię, to 3-tomowa monografia pt. *Polskie słownictwo tkackie na tle słowiańskim* oraz dwutomowa praca pt. *Leksyka dotycząca hodowli na mapach „Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego”*. Pierwsza z nich, zawierająca bezcenny materiał leksykalny, była wydawana w trzech etapach – tom I pt. *Słownik polskich nazw tkackich* ukazał się w 1974 r., tom II pt. *Zróżnicowanie geograficzne. Obróbka włókna* w 1977 r., a tom III pt. *Zróżnicowanie geograficzne. Tkactwo* w 1980 r. Druga z wymienionych prac poświęcona słownictwu związanemu z hodowlą, która ukazała się w 2001 r., to ciekawa rozprawa o charakterze metodologicznym, w której Profesor Barbara Falińska zastosowała opracowaną przez siebie metodę tabelaryczną, pozwalającą na grupowanie różnorodnych faktów językowych zebranych przez zespół naukowców pracujących nad *Ogólnosłowiańskim atlasem językowym*. Metoda ta wysoko oceniona przez recenzentów książki jest obecnie stosowana w niektórych opracowaniach zespołowych, dzięki czemu możliwe jest szybkie porównywanie opisywanych przez te zespoły zjawisk językowych występujących w różnych językach słowiańskich.

Aktywność i niezwykła pracowitość Profesor Barbary Falińskiej są niewątpliwie godne podziwu, zważywszy na wiek Jubilatki i trudy, jakich wymagają badania dialektologiczne prowadzone pod Jej kierunkiem od kilkudziesięciu lat. Jak sama podkreśla, zamiłowanie do mowy ojczystej i zachwyt nad jej bogactwem wyniosła jeszcze z domu rodzinnego, z kontaktów z mieszkańcami ziemi ostrowskiej, których mowa różniła się od języka używanego w szkole, a przede wszystkim z wykładów prof. Witolda Doroszewskiego, dzięki którym zrozumiała, jak ważne jest „ocalanie od zapomnienia” ludowych odmian języka, które wymagały szybkiego opisanie, zanim odejdą ostatni ich użytkownicy.

Pracy tej nie przerwała także w roku swojego jubileuszu. Trzy dni przed dniem urodzin wygłosiła referat na konferencji „Słownictwo związane z pożywieniem w języku ogólnym i odmianach regionalnych polszczyzny”, a później układała program wakacyjnych warsztatów gwaroznawczych dla uczniów ze szkół biorących udział w projekcie „Dialog pokoleń”. Miały się odbyć w końcu lipca, ale wcześniej trzeba było przygotować kwestionariusze do badań terenowych, mapy konturowe i zaplanować wywiady z informatorami. Jednocześnie pracowała Pani Profesor nad kolejnym tomem z serii „Słownictwo ludowe Mazowsza, Podlasia i Suwalszczyzny w układzie tematycznym”. Zawiera on leksykę gwarową z byłego województwa łomżyńskiego i ukazał się zgodnie z planem w końcu października. W październiku odbyła się także promocja poprzedniego tomu z tej serii autorstwa Profesor Barbary Falińskiej, w czasie której zapowiedziała wydanie kolejnych części. W tej chwili przy-

gotowuje część trzecią poświęconą nazwom cech osobowych, używanym w byłym województwie ostrołęckim.

W imieniu Kolegium Redakcyjnego „Poradnika Językowego”, Zarządu Głównego Towarzystwa Kultury Języka, uczestników projektu „Dialog pokoleń” i autorów artykułów opublikowanych w tym zeszycie naszego czasopisma życzymy Pani Profesor z okazji jubileuszu dużo zdrowia i energii potrzebnej do zrealizowania wszystkich planów naukowych.

BIBLIOGRAFIA PRAC NAUKOWYCH PROF. DR HAB. BARBARY FALIŃSKIEJ¹

1952

1. *Z gwary warmińskiej i mazurskiej. Terminologia uprawy i obróbki lnu*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 20–24.

1955

2. *Z gwary suwalskiej*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 148–150; z. 5, s. 195–196; z. 8, s. 316.

1958

3. *Badania gwaroznawcze w pracy SKKT*, „Poznaj swój kraj”, z. 1, s. 4.
4. *Współpraca z młodzieżą szkolną w zakresie badań gwarowych*, „Poradnik Językowy”, z. 6, s. 318–325.
5. *Z badań dialektologicznych na Ziemi Płockiej*, „Notatki Płockie”, z. 7, s. 17–23 (7 map).
6. *Z gwary sandomierskiej. Wesele*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 83–87.

1959

7. *Opowiadania, obrzędy i wierzenia ludowe na Mazurach i Warmii*, „Literatura Ludowa”, nr 3–4, s. 76–83.
8. *Z gwary suwalskiej*, „Poradnik Językowy”, z. 1–2, s. 86–88, z. 3–4, s. 187–189.
9. *Słownictwo Warmii i Mazur. Uprawa i obróbka lnu*, „Studia Warmińsko-Mazurskie”, nr 4, Wrocław, 216 ss. (35 map).

1964

10. *Stan i perspektywy prac nad „Słownikiem gwar mazowiecko-podlaskich”*, „Poradnik Językowy”, z. 3, s. 123–131.

1965

11. *Hasło koło* [w:] Zespół Pracowni Dialektologicznej Zakładu Językoznawstwa PAN, *Założenia leksykograficzne pracy nad „Słownikiem gwar Warmii i Mazur”*, „Prace Filologiczne”, t. XVIII, cz. IV, s. 386–390.

¹ Zestawienie prac prof. Barbary Falińskiej oparto na: 1) bibliografii zestawionej przez Natalię Szydlowską opublikowanej w tomie: *Słowa jak mosty nad wiekami* pod red. U. Sokólskiej i P. Wróblewskiego, Białystok 2003, s. 17–26; 2) pracach odnotowanych w Katalogu Głównym Biblioteki Narodowej, 3) pracy N. Szydlowskiej, G. Wykowskiej, *Bibliografia prac naukowych prof. dr hab. Barbary Falińskiej (Mocarskiej)* zamieszczonej w tomie: E. Wierzbicka-Piotrowska (red.), *Dialog pokoleń w języku potocznym, w języku wsi i miasta, w literaturze, w publicystyce, w tekstach kultury* [w 60-lecie pracy naukowej Prof. Barbary Falińskiej], Warszawa 2015, s. 23–30; 4) <https://poradnik-jezykowy.uw.edu.pl/author/224>

1969

12. *Badania językoznawcze na Podlasiu z uwzględnieniem powiatu łosickiego* [w:] J. Kazimierski (red.), *Łosice 1264–1966*, Warszawa, s. 39–56, rys., mapa.
13. *Z zagadnień semantycznych w słownictwie tkackim*, „Prace Filologiczne”, t. XIX, s. 165–172.

1970

14. *O badaniach słownictwa gwarowego w powiecie pułtuskim* [w:] S. Pazyra (red.), *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej Ziemi Zakroczymskiej*, Warszawa, s. 109–124.

1971

15. Współautorstwo (z A. Basarą), *Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji Komisji „Ogólnosłowiańskiego Atlasu Lingwistycznego”*, „Poradnik Językowy”, z. 10, s. 633–635.

1972

16. Charakterystyka językowa informatorów z kilku wsi Podlasia wraz z tekstami gwarowymi: *Zbójna, pow. kolneński, Czarnia, pow. kolneński, Kossaki, pow. łomżyński, Kupiski Nowe, pow. łomżyński, Laskowiec, pow. moniecki, Zdrody Nowe, pow. łapski, Pogorzel-Wojny, pow. wysokomazowiecki* [w:] A. Obrebska-Jabłońska (red.), *Teksty gwarowe z Białostocczyzny z komentarzami*, Warszawa, s. 45–72, 83–94.

1974

17. *Polskie słownictwo tkackie na tle słowiańskim*, t. I: *Słownik polskich gwarowych nazw tkackich*, Wrocław, 415 ss. (1 mapa).

1975

18. *Formacje odliczebnikowe w słowiańskim słownictwie tkackim*, „Polonica”, I, s. 239–244.
19. *Związki kulturowe Słowian w świetle słownictwa tkackiego* [w:] M. Karaś (red.), *Słownictwo gwarowe a kultura. Księga referatów*, Kraków, 26–29 XI 1973 r., Wrocław, s. 71–78.
20. *O niektórych izoleksach polsko-białoruskich* [w:] L.A. Melnikova (red.), *Białoruska-pol'skija izaleksy*, Mińsk, s. 133–142 (mapa).

1976

21. *Semantyka a geografia lingwistyczna*, „Polonica”, II, s. 221–231.
22. Współautorstwo (z A. Kowalską), *Międzynarodowa sesja naukowa poświęcona pamięci prof. Witolda Doroszewskiego w Towarzystwie Naukowym Płockim*, „Notatki Płockie”, nr 2/85, s. 41–43.

1977

23. *Polskie słownictwo tkackie na tle słowiańskim*, t. II. *Zróżnicowanie geograficzne. Obróbka włókna* [cz. I tekst (127 ss.), część II mapy (85 map)], Wrocław.
24. *Leksyka tkacka w dialektach Macedonii i jej powiązania ogólnosłowiańskie*, „Makedonski jazik”, godina XXVIII, Skopje, s. 23–49.
25. Współautorstwo (z A. Basarą), *Z prac nad „Ogólnosłowiańskim atlasem językowym”*. Konferencja w Warszawie (25 V–3 VI 1976), „Polonica”, III, s. 227–240.

26. Współautorstwo (z Ja. Zakrevs'koj), *K voprosu o kommentirovanii leksičeskich i slovoobrazovatel'nych kart OLA* [w:] Ja. Zakrevska (red.), *Obščeslavjanskij lingvističeskij atlas. Materialy i issledovanija*, Moskwa.

1978

27. Współautorstwo (z A. Basarą), *Z prac nad „Ogólnosłowiańskim atlasem językowym”*. Konferencja Lublana–Portoż 2–10 VI 1977, „Polonica”, IV, s. 219–226.
28. *Nomina agentis w słowiańskim słownictwie włókienniczym* [w:] „Z Polskich Studiów Slawistycznych”, seria 5: Językoznawstwo, Warszawa, s. 17–27.

1979

29. Współautorstwo (z A. Basarą), *Z prac nad „Ogólnosłowiańskim atlasem językowym”*. Konferencja w Moskwie 29 V–11 VI 1978, „Polonica”, V, s. 251–253.

1980

30. *Polskie słownictwo tkackie na tle słowiańskim*, t. III. Zróżnicowanie geograficzne. *Tkactwo* [cz. 1 tekst (110 ss.), cz. 2 mapy (90 map)], Wrocław.
31. *snovati i formacje pochodne w znaczeniu prymarnym [w:] Z. Topolińska (red.), *Studia linguistica Polono-Jugoslavica, Historia języka, dialektologia, onomastyka, gramatyka*, Wrocław, t. I, s. 75–81.
32. *Nazwy opisowe w kartografii lingwistycznej*, „Biuletyn PTJ”, XXXVII, s. 153–160.
33. *Zasady wyodrębniania znaczeń w „Słowniku polskich gwarowych nazw tkackich”* [w:] J. Ružicka, M. Štec (red.), *Dialektologičeskij zbornik. I. Matierialy z 1. Slovenskej dialektologickej konferencie konanej v Prešovie 17–19 aprila 1975. Acta facultatis philosophicae universitatis Šafarikanae. Jazykovedný zbornik V*, Bratislava, s. 213–220, tab.
34. Współautorstwo (z A. Basarą), *Z prac nad „Ogólnosłowiańskim atlasem językowym”*. Konferencja robocza w Moskwie 3–16 VI 1979, „Polonica”, VI, s. 257–261.

1981

35. *O języku inteligencji mazowieckiej pochodzenia chłopskiego* [w:] H. Kurkowska (red.), *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, Warszawa, s. 275–294.
36. Współautorstwo (z A. Basarą), *Z prac nad „Ogólnosłowiańskim atlasem językowym”* (Binz 20–25 X 1980), „Polonica”, VII, s. 265–269.

1982

37. *Uloga geografskogo faktora u definisanju značenja* [w:] D. Čupić (red.), *Leksikografija i leksikologija*, Beograd–Novi Sad, s. 311–315.
38. *Griža na polskite pisateli za narodnite govori*, „Makedonski jazik” XXXII–XXXIII, s. 755–760.

1983

39. Współautorstwo (z A. Basarą), *Z prac nad „Ogólnosłowiańskim atlasem językowym”* (Konferencja w Moskwie 18–20 V 1980), „Polonica”, VIII, s. 255–258.
40. Współautorstwo mapy i komentarza [w:] M. Alinei et al. (red.), *Atlas linguarum Europae*, t. 1, Assen.

41. Współautorstwo (z A. Kowalską), *Polsko-białoruskie i polsko-ukraińskie związki leksykalno-słotowórcze* [w:] „Z polskich Studiów Sławistycznych”, seria 6: Językoznawstwo. Prace na IX Międzynarodowy Kongres Sławistów w Kijowie, s. 91–100.

1984

42. *Polskie słownictwo tkackie*, t. IV: *Zróźnicowanie geograficzne. Tkaniny. Powroźnictwo* [cz. 1 tekst (115 ss.), cz. 2 mapy (48 map)], Wrocław.
43. *Czasopisma i towarzystwa służące krzewieniu kultury języka*, „Oświata i Wychowanie” (Studium języka polskiego), s. 32–39.

1985

44. Współautorstwo (z A. Kowalską), *O pojęciu desygnatu w językoznawstwie i etnografii*, „Zbornik za filologiju i lingvisiku”, t. XXVII/XXVIII, s. 821–827.

1986

45. *Miejsce kultury języka w kulturze ogólnonarodowej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach”, seria: Nauki Humanistyczne, nr 10, s. 175–188.

1988

46. Strach na wróble *w językach i dialektach słowiańskich*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 7–13 (z mapą).
47. *Próbné mapy zbiorcze ptaków domowych i młodych zwierząt z sufiksem -ę (-et-) w OLA*, „Makedonski jazik”, Prilozy, t. 13, 1, s. 95–100 (2 mapy).
48. Współautorstwo (z A. Kowalską), *Paralele leksykalne zachodnio-południowo-słowiańskie obserwowane w gwarach i językach literackich*, „Z Polskich Studiów Sławistycznych”, seria VII: Językoznawstwo, s. 117–128.
49. 7 map autorskich z komentarzami: nr 16 – ptak, nr 17 – ptaszek, nr 19 – skrzydelko, nr 26 – sikorka, nr 38 – pletwy ryby, nr 39 – łuska ryby, nr 40 – skrzele [w:] R.I. Avanesov (red.), *Obščeslavianskij lingvističeskij atlas. Seria leksiko-slovoobrazovatel'naja*. Vypusk 1: *Žyvoťnyj mir*, Moskva.

1989

50. *Gwara Puszczy Białej* [w:] J. Kazimierski (red.), *Brok i Puszcza Biała*, Ciechanów, s. 410–440.
51. *Badania leksykalno-słotowórcze w Polsce północno-wschodniej* [w:] B. Fałińska (red.), *Polszczyzna północno-wschodnia. Metodologia badań językowych*, Wrocław, s. 7–16.
52. Redakcja tomu *Polszczyzna północno-wschodnia. Metodologia badań językowych*, Wrocław.

1990

53. *Z badań nad przysłówkami w gwarach północno-wschodniej Polski*, „Studia Linguistica Polono-Slovaca”, Wrocław, t. III, s. 119–127.

1991

54. *Z badań nad regionalizmami w słownictwie kulinarnym* [w:] K. Handke (red.), *Regionalizmy w języku familijnym (Zbiór studiów)*, „Prace Sławistyczne”, nr 86, s. 79–88.

55. *Badania językoznawcze w terenie* [w:] B. Klukowski, E. Łukasik (red.), *Mazowsze – tradycja i współczesność*, „Zeszyty Regionalne”, nr 3, s. 50–59.

1992

56. *Słownictwo łużyckie związane z obróbką lnu*, „Zeszyty Łużyckie”, nr 3, s. 107–116.
57. *Polsko-czesko-słowackie pogranicze w świetle leksyki OLA* [w:] K. Handke (red.), *Słowiańskie pogranicza językowe. Zbiór studiów*, Warszawa, s. 45–54.
58. Współautorstwo (z A. Kowalską), *Leksykalne związki języków łużyckich z innymi językami słowiańskimi* [w:] J. Zieniukowa (red.), *Procesy rozwojowe w językach słowiańskich*, „Prace Slawistyczne”, nr 99, s. 37–59.
59. *Analiza porównawcza słownictwa polskiego i białoruskiego w świetle badań „Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego”* [w:] H. Karwacka, J.F. Nosowicz (red.), *Na pograniczu. Studia i szkice*, Białystok, s. 138–146.

1993

60. *Nauczanie języka polskiego metodą krajoznawczą*, „Zeszyty Regionalne”, nr 3, s. 48–53.
61. *Wyrażenia porównawcze typu (jest) dobry jak... (na materiale z Mazowsza i Podlasia)* [w:] B. Bartnicka, B. Falińska, A. Kowalska, H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia. Różnice w mowie pokoleń*, Łomża–Warszawa, s. 137–174.
62. *Wspomnienie o Helenie Czernekowej* [w:] B. Bartnicka, B. Falińska, A. Kowalska, H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia. Różnice w mowie pokoleń*, Łomża–Warszawa, s. 17–18.
63. *Słowo wstępne oraz współredakcja* (z: B. Bartnicką, A. Kowalską, H. Sędziak), *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia. Różnice w mowie pokoleń*, Łomża–Warszawa.
64. *Wyrażenia porównawcze typu (jest) biały jak..., (jest) gruby jak... (na materiale z Mazowsza i Podlasia)* [w:] B. Bartnicka, B. Falińska, A. Kowalska, H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia. Kultura języka a regionalizmy*, Łomża–Warszawa, s. 129–169.
65. Współredakcja tomu (z: B. Bartnicką, A. Kowalską, H. Sędziak), *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia. Kultura języka a regionalizmy*, Łomża–Warszawa.
66. *Spotkania z nauczycielami z Puszczy Zielonej (Ze wspomnień językoznawcy)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, VII, s. 263–267.
67. Współautorstwo (z A. Kowalską), *Z doświadczeń nad badaniem leksyki i słowotwórstwa na obszarze gwar mieszanych* [w:] S. Warchoń (red.), *Gwary mieszane i przejściowe na terenach słowiańskich*, „Rozprawy Slawistyczne UMCS”, nr 6, s. 55–62.
68. Współautorstwo (z A. Kowalską), *O definiowaniu nazw w słownikach i atlasach gwarowych* [w:] J. Bartmiński, R. Tokarski (red.), *O definicjach i definiowaniu*, Lublin, s. 339–348.
69. Współautorstwo (z A. Kowalską), *Analiza porównawcza słownictwa polskiego i czeskiego w aspekcie badań pogranicza* [w:] I. Nowakowska-Kempna (red.), *Śląsk w badaniach językoznawczych; badanie pogranicza językowo-kulturowego polsko-czeskiego*, Katowice, s. 42–54.

1994

70. *O języku polskim starowierców z Ukty na Mazurach* [w:] I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, R. Morris (red.), *Skupiska staroobrzędowców w Europie, Azji i Ameryce, ich miejsce i tradycje we współczesnym świecie*, Warszawa, s. 323–331.
71. Współautorstwo (z A. Kowalską), *25 lat badań dialektologicznych na Mazowszu i Podlasiu* [w:] B. Dymek (red.), *Mazowsze i Podlasie w badaniach historycznych*, Warszawa–Płock, s. 37–41.

1995

72. *Żyto, żytnianka, żytnisko i synonimy na tle słowiańskim*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach”, seria: Nauki Humanistyczne (Polonistyka, z. 1), nr 42, s. 19–26 (z 3 mapami ogólnosłowiańskimi).
73. *Śladami Kolberga i Glogera* [w:] A. Dobroński, B. Gołębiowski (wybór i oprac.), *Spotkania z Glogerem. Studia i materiały z łomżyńskich sesji i Konkursów Glogerowskich*, Łomża, s. 122–128.

1996

74. *Wybrane nazwy z zakresu tkactwa w świetle map OLA* [w:] E. Rzetelska-Felczko (red.), *Symbolae slavisticae: dedykowane Pani Profesor Hannie Popowskiej-Taborskiej*, Warszawa, s. 93–105.
75. *Problematyka słowotwórcza w kartografii lingwistycznej* [w:] B. Dunaj, J. Reichan (red.), *Studia dialektologiczne I*, Kraków, s. 177–183.
76. *Nazwy zbiorowe zwierząt hodowlanych na tle słowiańskim (bydło, dobytek i synonimy)* [w:] H. Sędziak (red.), *Polszczyzna regionalna*, Łomża, s. 11–21.

1997

77. *Nazwy wspólne gwarom i językom literackim w kartografii lingwistycznej* [w:] H. Popowska-Taborska (red.), *Leksyka słowiańska na warsztacie językoznawcy*, seria: Prace Slawistyczne „Slavica”, nr 105, s. 43–59.
78. *Spółeczno-pedagogiczne obowiązki pracownika naukowego w ujęciu Profesora Witolda Doroszewskiego* [w:] B. Falińska (red.), *Witold Doroszewski. Mistrz i nauczyciel*, Łomża, s. 282–290.
79. Redakcja tomu *Witold Doroszewski. Mistrz i nauczyciel*, Łomża.
80. *Ginące słowa i znaczenia w gwarach mazowiecko-podlaskich* [w:] B. Bartnicka, B. Falińska, A. Kowalska, H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowska i Podlasia. Śladami Kolberga i Glogera po ziemi łomżyńskiej*, Łomża, s. 11–17.
81. *Nazwy kotów w świetle map OLA* [w:] B. Bartnicka, B. Falińska, A. Kowalska, H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowska i Podlasia. Śladami Kolberga i Glogera po ziemi łomżyńskiej*, Łomża, s. 105–110 (3 mapy ogólnosłowiańskie).
82. Współredakcja (z: B. Bartnicką, A. Kowalską, H. Sędziak), *Polszczyzna Mazowska i Podlasia. Śladami Kolberga i Glogera po ziemi łomżyńskiej*, Łomża.
83. *Kultura małych ojczyzn* [w:] A. Dobroński, B. Gołębiowski, S. Zagórski (red.), *Czy zmierzch kultury ludowej?*, Łomża, s. 177–182.

1998

84. *Kultura języka polskiego dla tożsamości narodowej* [w:] A. Kociszewski, A.J. Omelaniuk, K. Orzechowski (red.), *Tożsamość narodowa a ruch regionalny w Polsce*, Ciechanów, s. 167–180.

85. *Związki językowe Mazowsza z Warszawą* [w:] A. Stawarz (red.), *Mazowsze w dwudziestolecu międzywojennym*, Warszawa, s. 159–165.
86. *Pastwisko i synonimy na mapie „Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego” (z mapą)* [w:] W. Kupiszewski (red.), *Studia językoznawcze*, Kielce–Warszawa, s. 107–111.
87. *O badaniu słownictwa w OLA (na przykładzie t. 2 – Životnovodstvo)* [w:] S. Gala (red.), *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii*, Łódź, s. 89–103 (z mapą).

1999

88. *Słowiańskie przywoływanie kur i kurcząt (na podstawie materiałów OLA)*, „Prace Filologiczne”, t. XLIV, s. 155–162 (z mapą).
89. *Słowackie nazwy zwierząt hodowlanych w świetle OLA* [w:] A. Ferenčíkova (red.), *Nárečia a narodny jazyk*, Bratislava, s. 133–143.

2000

90. *Kategoria nazw młodych zwierząt w świetle map OLA*, „Prace Filologiczne”, XLV, s. 159–171 (mapa zbiorcza).
91. *Wstęp*, opracowanie indeksu, redakcyjny wariant wszystkich map i komentarzy, 18 map autorskich [w:] B. Falińska, A. Kowalska, J. Siatkowski (red.), *Obščeslavianskij lingvističeskij atlas. Seria leksiko-slovoobrazovatel'naja*. Vypusk 2. *Žyvoťnostvo*, Warszawa.
92. Współredakcja (z: A. Kowalska, J. Siatkowskim), *Obščeslavianskij lingvističeskij atlas. Seria leksiko-slovoobrazovatel'naja*. Vypusk 2. *Žyvoťnostvo*, Warszawa.
93. *O sposobach wyodrębniania znaczeń w słownictwie gwarowym (na przykładzie nazw z zakresu hodowli)* [w:] K. Wojtczuk (red.), *Socjolingwistyczne aspekty funkcjonowania języka*, Siedlce, s. 29–34.
94. Współautorstwo (z A. Kowalską), *Nazwy różniące się zakresem znaczeniowym w gwarach kaszubskich i mazowiecko-podlaskich* [w:] H. Popowska-Taborska (red.), *Słowiańskie słowniki gwarowe*, Seria: „Prace Slawistyczne”, nr 110, s. 265–277.
95. *Nazwy psa i suki w języku ogólnopolskim i dialektach* [w:] B. Bartnicka, B. Falińska, A. Kowalska, H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia. Badanie dziedzictwa kulturowego*, Łomża, s. 43–45.
96. *Z historii badań nad polszczyzną Mazowsza i Podlasie* [w:] B. Bartnicka, B. Falińska, A. Kowalska, H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia. Badanie dziedzictwa kulturowego*, Łomża, s. 127–130.
97. Współredakcja tomu (z: B. Bartnicką, A. Kowalską, H. Sędziak), *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia. Badanie dziedzictwa kulturowego*, Łomża.
98. *Polskie nazwy zwierząt domowych na mapach „Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego”* [w:] S. Gajda (red.), *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich*, Opole, s. 107–132.
99. Karta 25 S1 392 ‘derevesina pihty’ (*Quercus*) [w:] A.I. Pallužny (galouny redaktar), *Obščeslavianskij lingvističeskij atlas. Seria leksiko-slovoobrazovatel'naja*. Vypusk 3. *Rastitelnyj mir*, Minsk.
100. „*Idzie stecka kele strugi*” – czyli o gwarze kurpiowskiej, „Mazowsze”, nr 13, s. 13–20.

2001

101. Współautorstwo (z A. Kowalską), *Współczesny obraz słowiańszczyzny w świetle literackich nazw wykonawców czynności*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 1, s. 51–71.
102. *Leksyka dotycząca hodowli na mapach „Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego”*. Część I: Substantiva (263 ss.). Część II: Verba i adiectiva (271 ss. + mapa), „Białostockie Studia Językoznawcze”, 6, Białystok.

2002

103. *Dialektologiczne pasje Wandy Pomianowskiej* [w:] S. Cygan (red.), *Gwary dawniej i dziś. Prace ofiarowane Docent Wandzie Pomianowskiej*, Kielce, s. 41–52.
104. *Prządka i synonimy w dialektach i językach słowiańskich*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XLIX/L, 2001–2002, z. 6, s. 121–130 (1 mapa).
105. *Z badań nad słownictwem Mazowsza, Podlasie i Suwalszczyzny* [w:] S. Gala (red.), *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejniewi*, Łódź, s. 111–117.
106. *Spieszmy się z dokumentowaniem gwar* [w:] M. Sołtysiak, A. Stawarz (red.), *Dziedzictwo kulturowe Mazowsza*, Warszawa, t. II, s. 39–45.
107. *Tkactwo na warsztacie dialektologa: o potrzebie współpracy z etnologiem*, „Lud”, t. 86, s. 195–211.
108. Współautorstwo (z A. Kowalską), *O wyrażeniach przyimkowych typu po podpłociu na Mazowszu i Podlasiu* [w:] J. Okoniowa, B. Dunaj (red.), *Studia dialektologiczne II*, Kraków, s. 149–156.

2003

109. *Woda w źródłach językoznawczych* [w:] U. Myga-Piątek (red.), *Woda w przestrzeni przyrodniczej i kulturowej*, Warszawa, s. 337–344.

2004

110. *W poszukiwaniu uproszczonych sposobów kartografowania leksyki*, „Rozprawy Komisji Językowej” (Łódź), t. 49, s. 149–161.
111. Redakcja tomu *Gwary Mazowsza, Podlasia i Suwalszczyzny. 1. Filipów, pow. Suwałki*, Białystok.
112. Współredakcja tomu (z J. Siwikiem), *Gwary Mazowsza, Podlasia i Suwalszczyzny. 2. Wach, gm. Kadzidło, pow. Ostrołęka*, Białystok.
113. Recenzja: Pavel Žigo, *Leksyka dotycząca hodowli*, „Kontakty”, t. 3, s. 65–67.
114. *Pierwszy Prezes Towarzystwa Kultury Języka* [w:] W. Decyk-Zięba, J. Porayski-Pomsta (red.), *Słowo – myśl – działanie. Towarzystwo Kultury Języka i jego prezesi*, Warszawa, s. 19–35.
115. Współautorstwo (z S. Cyganem), *Docent Wanda Pomianowska (22 XI 1919–3 XII 2003). Wspomnienia uczniów i przyjaciół*, „Poradnik Językowy”, z. 6, s. 3–10.
116. *Profesor Witold Doroszewski, pierwszy prezes Towarzystwa Kultury Języka* [w:] W. Decyk-Zięba, J. Porayski-Pomsta (red.), *Słowo – myśl – działanie. Towarzystwo Kultury Języka i jego prezesi*, Warszawa, s. 19–35.

2005

117. *Macedońskie substantiva na mapach II tomu OLA* [w:] Z. Topolińska (red.), *Arealna lingvistika. Teorii i metodi*, Skopje, s. 245–262.
118. *Z polsko-białoruskich powiązań słownikowych (nazwy zwierząt i ptaków domowych)* [w:] J. Bacewicz (red.), *Poszukiwanie wspólnych korzeni kulturowych Białorusi i Polski*, Suwałki, s. 67–77.

2006

119. *Strategie nauczania wiedzy o kulturze w szkołach średnich*, „Kultura Współczesna: teoria, interpretacje, krytyka”, nr 2, s. 162–175.
120. *Nowoczesne opracowanie rosyjskiego słownictwa gwarowego*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 6, s. 217–233.

2007

121. Współautorstwo i mapy: 40, 41, 50, 51: T.I. Vendina (otv. red.), *Obščeslawianskij lingwističeskij atlas. Seria leksikoslovoobrazovatel'naja*. Vypusk 6. *Domašnje choziajstvo i prigotovlenije pišči*, Moskwa.
122. Współredakcja tomu (z E. Grottem, E. Baranowską), *Suwalszczenie o swojej przeszłości: wspomnienia i życiorysy*, Warszawa–Olecko.
123. *Nazwa babka Plantago i jej odpowiedniki słowiańskie*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 7, s. 203–212.
124. Współautorstwo (z A. Kowalską), *Ile etnografii w atlasie leksykalnym?*, „Prace Komisji Językoznawczej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, Poznań, s. 203–212.
125. *Wieś – synonimy i wyrazy pokrewne w językach i gwarach słowiańskich* [w:] B. Dymek (red.), *W mazowieckiej przestrzeni kulturowej*, Warszawa, s. 537–548.

2008

126. *Gwara mazowiecka – matecznikiem ginących nazw, form i znaczeń*, „Studia Mazowieckie”, R. 4, nr 4, s. 11–24.
127. Witold Doroszewski (1899–1976), „Rocznik Mazowiecki”, t. 20, s. 64–71.
128. *Wkład Profesora Witolda Doroszewskiego i jego szkoły w badania gwar mazowieckich* [w:] A. Dobroński (red.), *Badacze i historiografia regionu łomżyńskiego*, Łomża, s. 43–48.
129. *Nazwy mniszka lekarskiego na obszarach słowiańskich* [w:] G. Dąbkowski (red.), *Reverendissimae Halinae Satkiewicz cum magna aestimatione*, Warszawa, s. 105–114.

2009

130. *Stosunek pracy zespołowej do indywidualnej w „Atlasie ogólnosłowiańskim”*. Odpowiedź na artykuł J. Siatkowskiego, *Stosunek pracy zespołowej do indywidualnej w „Atlasie ogólnosłowiańskim” w związku z publikacją B. Falińskiej, Leksyka dotycząca hodowli na mapach „Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego”*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 69–86.
131. *Warsztaty gwaroznawcze na Mazowszu, Podlasiu i Suwalszczyźnie*, „Studia Łomżyńskie”, t. 20, s. 269–276.
132. *Z badań nad gwarą i kulturą Kurpiów (Zbójna, pow. Łomża)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, z. 23, s. 13–29.

133. *Związki północnego Mazowsza z obszarem Warmii i Mazur w świetle powojennych badań gwaroznawczych* [w:] R. Sajkowski, L. Zygmier (red.), *Mazowsze północne i jego sąsiedzi od średniowiecza do czasów współczesnych*, Ciechanów, s. 165–179.

134. *Językowy obraz Mazowsza*, „Moje Mazowsze”, nr 3–4 (29–30), s. 6–9.

2010

135. *Gwary w edukacji wczesnoszkolnej* [w:] J. Bałachowicz, B. Falińska (red.), *Kultura regionalna w kształceniu nauczycieli klas początkowych*, Warszawa, s. 16–20.

136. Współredakcja tomu (z J. Bałachowicz), *Kultura regionalna w kształceniu nauczycieli klas początkowych*, Warszawa.

137. *O większy udział szkół i ośrodków regionalnych w dokumentach słownictwa gwarowego*, „Zeszyty Naukowe. Wyższa Szkoła Suwalsko-Mazurska im. Jana Pawła II w Suwałkach”, nr 21/22, s. 35–37.

138. *Polsko-białoruska granica na mapach nazw zwierząt domowych* [w:] A. In-draszczyk (red.), *Dzieje Ziemi Łosickiej. Z historii mniejszości narodowych, kulturowych i religijnych*, Warszawa–Łosice, s. 149–156.

139. *Warsztaty gwaroznawczo-kulturoznawcze w Augustowie 10–12 lipca [2010]*, „Studia Łomżyńskie”, t. XXI, s. 415–419.

2011

140. *Nazwy grzybów na mapach III tomu „Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego”* [w:] B. Falińska, H. Karaś, *Pogranicze w języku i kulturze*, Łomża, s. 9–33.

141. Współredakcja tomu (z H. Karaś), *Pogranicze w języku i kulturze*, Łomża.

2012

142. Współautorstwo opracowania: A. Ferencikova et al. (red.), *Obščeslavjański lingvističeskij atlas. Vypusk 4. Sel'skoe chozajstvo*, Bratislava (mapy autorskie: 11, 12, 37, 66, 74–76, 84; współautorskie: 38, 39, 86a, 86b).

143. *80 lat współpracy gwaroznawców ze szkołami na Mazowszu, Podlasiu i Suwalszczyźnie* [w:] W. Wincenciak (red.), *Idea globalizmu i regionalizmu w edukacji*, Łomża, s. 75–110.

144. *O ciągłej potrzebie badań gwaroznawczych*, „U Nas na Podlasiu”, nr 28, s. 25–30.

2013

145. Redakcja i opracowanie, *Dialog pokoleń. Warmia i Mazury – powiat Olecko, Olecko*.

2014

146. Redakcja i opracowanie, *Dialog Pokoleń. Suwalszczyzna – powiat Suwałki*, cz. 1, Warszawa–Białystok.

2015

147. *O badaniach leksyki gwarowej i sposobach jej dokumentowania* [w:] B. Falińska, H. Karaś (red.), *Z zagadnień leksyki i słowotwórstwa*, t. 2, Łomża, s. 51–74.

148. Współredakcja tomu (z H. Karaś), *Z zagadnień leksyki i słowotwórstwa*, t. 2, Łomża.

149. Redakcja i opracowanie: *Dialog pokoleń. Suwalszczyzna – pow. Suwałki*, cz. 2, Warszawa.

2016

150. *Dialog pokoleń. Słownictwo ludowe Mazowsza, Podlasia i Suwalszczyzny w układzie tematycznym. Rolnictwo cz. I. Byłe województwo suwalskie*, Warszawa, 216 ss.
151. Redakcja i opracowanie, *Dialog Pokoleń. Mazowsze – powiat Grajewo*, Warszawa.

2017

152. Redakcja i opracowanie, *Dialog pokoleń. Suwalszczyzna – powiat Sejny*, Warszawa.

2018

153. *W świecie gwary* [w:] D. Sołowiej, J. Ławski (red.), *Białostockie środowisko filologiczne. Historia w 45 wywiadach*, Białystok, s. 104–111.
154. Redakcja i opracowanie, *Dialog pokoleń. Suwalszczyzna – powiat augustowski*, Warszawa.

2019

155. Redakcja i opracowanie, *Dialog pokoleń. Podlasie. Powiat Sokółka*, Warszawa.

2020

156. *Dialog pokoleń. Słownictwo ludowe Mazowsza, Podlasia i Suwalszczyzny w układzie tematycznym. Pożywienie, cz. I. Byłe województwo suwalskie*, Warszawa, 333 ss.

Józef Porayski-Pomsta

(e-mail: j.porayski-pomsta@uw.edu.pl,
ORCID: 0000-0002-0524-8668)

Towarzystwo Kultury Języka, Warszawa

Katarzyna Sobolewska

(e-mail: katarzyna.sobolewska@ijp.pan.pl,
ORCID: 0000-0002-1348-787X)

Towarzystwo Kultury Języka, Warszawa

Jarosław Łachnik

(Uniwersytet Warszawski,
e-mail: j.lachnik@uw.edu.pl)

ORCID: 0000-0001-5169-3159

DOI: 10.33896/PorJ.2022.2.1

NOWE SŁOWNICTWO ZWIĄZANE Z JEDZENIEM – NA MATERIALE OBSERWATORIUM JĘZYKOWEGO UW. PRÓBA REKONSTRUKCJI STRUKTURY POLA TEMATYCZNEGO

Niniejszy artykuł dotyczy neologizmów zebranych w słowniku Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego (dalej OJ UW) należących do pola tematycznego JEDZENIE. Głównymi zadaniami będzie udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie neologizmy należą do tego pola, a także próba uporządkowania tych neologizmów w jego obrębie. Punkt dojścia będzie stanowiła interpretacja analizowanego słownictwa z perspektywy antropocentrycznej – posługującego się nim człowieka.

Jako tło przyjęto fragment klasyfikacji przeprowadzonej dla słownictwa współnoodmianowego przez Andrzeja Markowskiego w pracy *Leksyka wspólna odmianom polszczyzny* [Markowski 1990]. Taki wybór został dokonany celowo. W miarę porównywalna wydaje się liczba jednostek (kilkaset jednostek: 460 zakwalifikowanych do pola przez A. Markowskiego i 293 wyodrębnione w słownictwie najnowszym). W koncepcji A. Markowskiego bardzo silnie podkreśla się antropocentryzm słownictwa, który jest także uderzający w wypadku słownictwa najnowszego. Wydawało się ponadto, że wybór takiego punktu odniesienia pozwoli najlepiej wydobyć ewentualne kontrasty między słownictwem najbardziej ustabilizowanym, ugruntowanym w języku II połowy XX wieku, a słownictwem najnowszym, najbardziej nieustabilizowanym w polszczyźnie XXI wieku, dopiero wykształcającym się na naszych oczach – między „szarą warstwą języka” [Markowski 1992, 24] a wyrazami niejednokrotnie żartobliwymi, w dużej mierze oceniającymi, niosącymi wartości i emocje. Interesujące wydaje się to, jak te dwie grupy słownictwa wypełniają to samo pole tematyczne, jakie podpole są szczególnie dociążone w obydwu wypadkach, a gdzie występują największe różnice.¹

¹ Ze stosowanych przez badaczy terminów (*pole tematyczne*, *pole semantyczne*, *pole pojęciowe*, *pole leksykalne*, *pole leksykalno-semantyczne* [por. np. Miodunka 1980; Cygał-Krupa 1986; Markowski 1990, 2012; Witaszek-Samborska 2005; Batko-Tokarz 2008, 2019] wybieram ten pierwszy, ponieważ wydaje mi się najbardziej pojemny i najmniej uwikłany w rozróżnienia specjalistyczne. Niekiedy posługuję się terminem *nadpole JEDZENIE* (gdy rzeczownik

1. DOBÓR MATERIAŁU

Przeanalizowane jednostki pochodzą ze słownika neologizmów zamieszczonego na stronie *Obserwatorium Językowe UW. Najnowsze słownictwo polskie* (nowewyrazy.uw.edu.pl/lista-hasel.html). Słownik notuje poszczególne jednostki, podaje ich definicje, przykłady użycia, a czasami także inne informacje (np. dotyczące pochodzenia jednostki, wymowy, wartości gramatycznej – te elementy pojawiają się jednak dość nieregularnie), np.:

HASŁO: **superfood**

WYMOWA: **superfud**

DEFINICJA: «nieprzetworzone pokarmy lub składniki potraw, które uchodzą za szczególnie odżywcze i mają pozytywnie wpływać na zdrowie i samopoczucie»

INFORMACJA GRAMATYCZNA: *rzecz. m żywotny lub rzeczowy ndm lub odm, lp. D. superfoodu, Ms. superfoodzie, lm M. superfoods lub superfoody, D. superfoodsów lub superfoodów albo MDCBNMs. Superfoods*

PRZYKŁADY UŻYCIA: *Super może być zarówno rodzimy czosnek, jak i egzotyczne jagody goji – lista produktów zaliczanych do **superfoods** jest superdługa* (newsweek.pl).

*Nie ma jednego kryterium, za pomocą którego można stwierdzić, co **superfood** jest, a co nie jest* (klaudynahebda.pl).

*Moda na **superfoods** jest całkiem pozytywnym zjawiskiem, ale wbrew pozorom nie jest to tak nowa rzecz, jak mogłoby się wydawać* (krytykakulinarna.com).

*Chia robi zawrotną karierę, podobnie jak inne **superfoody**, które wdzierają się na nasz rodzimy rynek* (runaddict.pl).

*Do grona **superfoodsów** zalicza się także naturalne pokarmy wykazujące się działaniem przeciwbakteryjnym, przeciwgrzybiczym oraz analitycznym do antybiotyków* (weganizator.pl).

DODATKOWE INFORMACJE: <ang.>

WIZUALIZACJE: Zobacz w grafice Google

DATA: Rejestracja hasła: 19.10.2016, 13.46, ostatnia aktualizacja hasła: 02.11.2017, 05.00

AUTOR: Agnieszka Kostrowiecka

REDAKTOR: Jan Burzyński

pole stosuję w odniesieniu do podzbiorów leksykalnych wyróżnionych w obrębie analizowanego zbioru). Same te podzbiory (a zwłaszcza podzbiory wyróżnione jeszcze głębiej – w ich obrębie) – nazywam *podpolami*, a czasem także – ze względów stylistycznych – *kategoriami pola*.

W słowniku odnotowano jednostki neologiczne (precyzyjniej: jednostki, co do których można wysunąć uzasadnioną hipotezę o ich neologiczności) pojawiające się w polszczyźnie po 2000 r. (taką cezurę przyjęto w zespole redakcyjnym tego słownika²). Jednostki te nie występują w dużych słownikach papierowych sprzed 2000 r. Zostały one jednak dodatkowo zweryfikowane: odrzucono te, które w NKJP mają poświadczenia przed 2000 r. (np. *caffè latte* – poświadczenie w 1935 r., Maria Kuncewiczowa, *Cudzoziemka*³). Analizowane jednostki nie występują także w NFJP. Odrzucono jednostki, które – choć nie pojawiły się w słownikach języka polskiego, NKJP ani NFJP – są znane starszym użytkownikom języka i co do których można założyć, że funkcjonowały w polszczyźnie w latach dziewięćdziesiątych, a nawet osiemdziesiątych XX wieku, choć w tej chwili trudno bezsprzecznie to udowodnić⁴ (np. *żarełko*, *zupka chińska*).

Zwróćmy uwagę, że słownik OJ UW nie stanowi zamkniętego reprezentatywnego zbioru współczesnych neologizmów polskich. Słownik ma charakter społecznościowy (crowdsourcingowy), a więc większość jedno-

² W skład pierwszego zespołu wchodził m.in.: Mirosław Bańko (opiekun projektu), Maciej Czeszewski, Jan Burzyński, Kacper Nosarzewski, Rafał Tondera, Agnieszka Kostrowiecka i inni. Drugi zespół stanowią: Katarzyna Kłosińska, Agata Hącia, Barbara Pędzich, Mateusz Adamczyk, Kaja Kielińska, Dagmara Banasiak oraz Jarosław Łachnik. Cezurą przyjętą przez ten zespół jest data wydania *Uniwersalnego słownika języka polskiego* (rok 2003), jednak w witrynie znajdują się neologizmy wcześniejsze (odnotowane przez pierwszy zespół, dlatego właśnie tę wcześniejszą datę przyjmuję). Z faktu, że materiał był opracowywany przez dwa zespoły wynika jego swoista dwoistość leksykograficzna: hasła dodane przez pierwszy zespół są definiowane tradycyjnie (klasyczne typy definicji występujące w SJPDor), a definicje haseł dodanych przez zespół drugi mają charakter metajęzykowy i kontekstowy (por. ISJP). Wynika to z faktu, że drugi zespół przygotowuje nowy słownik, oparty już na nowych założeniach (*obserwatorium-jezykowe.uw.edu.pl*; o wstępnych założeniach metodologicznych przedsięwzięcia – por. [Hącia i inn. 2001a i 2001b]).

³ – *Wyobraźcie sobie. Wszłam do latterii. Zgłodniałam czegoś, kazałam dać caffè latte con burro. (Im zawsze trzeba tego burro przypomnieć, myślą, że każdy będzie jak żebrak suche bułki jadł.)* [nkjp.pl/poliqarp/nkjp300/query/9/]. Zwróćmy uwagę, że ten przykład wcale nie pokazuje, jakoby wyrażenie *caffè latte* było rozpowszechnione w polszczyźnie przed rokiem 2000. Można odnieść wrażenie, że występuje ono tutaj na zasadzie egzotycznego wyrazu – cytatu (*caffè latte con burro*), a brak poświadczeń późniejszych – sprzed 2000 r. Gdyby w tej chwili rozpowszechniło się w polszczyźnie słowo *latteria*, też chyba uznalibyśmy je za neologizm mimo tego poświadczenia. Jednak dla zachowania czystości metodologicznej odrzucam jednostkę *caffè latte*. Pozostawiam jednak wyderiwowany z niego już na gruncie polszczyzny neologizm *latte* (o tym samym znaczeniu, wł. 'mleko').

⁴ Posiłkuje się tutaj wiedzą zdobytą podczas wywiadów z użytkownikami polszczyzny, o których można powiedzieć, że w tamtym okresie używali języka świadomie.

stek została zgłoszona przez użytkowników języka, a opracowana przez redaktorów. Nie jest to więc próba całościowa ani reprezentatywna [więcej na ten temat: Hącia i in. 2021]. Jednak ta cecha słownika ma także zaletę – rejestruje on neologizmy zauważone i uznane za warte odnotowania przez niejęzykoznawców, a (prawdopodobnie bardziej świadomych) zwykłych użytkowników języka.

Materiał zgromadzony w słowniku OJ UW stanowi (na użytek tego badania) w zasadzie zamkniętą (ograniczoną fizycznie) całość. Co do zasady nie uzupełniam go o nowe neologizmy związane z jedzeniem. Jedynym wyjątkiem jest sytuacja, w której pojawiają się inne neologizmy z danego gniazda słowotwórczego (lub pary powiązanej synchronicznie słowotwórczo). Przykładowo: słownik notuje neologizmy *celiaczka* i *celiak*, nie notuje jednak wyrazu *celiakia* (USJP: «choroba niemowląt i małych dzieci, spowodowana nadwrażliwością na gluten występujący w zbożach, objawiająca się wyniszczającymi organizm biegunkami»), który dodaje.⁵ Podobnie: skoro pojawiają się synonimy *feeder* i *wypasacz* («mężczyzna, który dąży do doprowadzenia swojej partnerki do stanu chorobliwej otyłości, w którym jej życie i funkcjonowanie stanie się w pełni zależne od niego»), dodaję funkcjonującą w polszczyźnie nazwę zjawiska: *feederyzm*,⁶ podobnie jak obok wyrazów *jedzenioholiczka* i *jedzenioholik* notowany jest neologizm *jedzenioholizm*). Oczywiście nie zawsze będziemy mogli liczyć na taką analogię. Notowaną przez słownik parę *drunkoreksja*⁷ – *drunkorektyk* możemy uzupełnić o oczywistą (i funkcjonującą) nazwę żeńską *drunkorektyczka* (w słowniku OJ UW odnotowano dublet synonimiczny *alkorektyczka*). Zanotowanej pary wyrazów *manoreksja*⁸ i *manorektyk* nie możemy jednak wzbogacić analogiczną nazwą żeńską *manorektyczka* ze względu na znaczenie leksemu bazowego.

⁵ Wyraz nie jest notowany przez DJPDor ani SJPSz, jest notowany przez ISJP, USJP, WSJP z kwalifikatorem *med.* i SJP PWN bez tego kwalifikatora. Zdaje sobie sprawę z tego, że słowo istniało w polszczyźnie zdecydowanie przed 2000 r., jednak za neologiczność tego słowa – według mnie – nie odpowiada samo jego istnienie, ale przejście z języka medycznego do tekstów dostępnych powszechnie, można by powiedzieć umownie: do języka ogólnego – w związku ze wzrostem zainteresowania odżywianiem i problemami z nim związanymi wśród przeciętnych użytkowników polszczyzny; słowo byłoby zatem tradycyjnie opisywanym zapożyczeniem wewnętrznym [por. Markowski 2012, 153], w innym ujęciu – neologizmem o nowym zasięgu (neologiczność jednostki polegałaby na zmianie zasięgu i frekwencji tekstowej) [por. Hącia i in. 2021a].

⁶ „Szukam grubaski, którą będę mógł paść”. **Feederyzm** to fetysz, którego wielu nie może zrozumieć [https://natemat.pl/247667,im-grubsze-tym-lepsze-kim-sa-feedersi-i-co-ich-podnieca].

⁷ «anoreksja połączona z alkoholizmem, polegająca na częstym zastępowaniu posiłków alkoholem; alkoreksja» [Wszystkie definicje, o ile nie zanotowano inaczej, podaję za słownikiem OJ UW: nowewyrazy.uw.edu.pl].

⁸ «anoreksja dotycząca mężczyzn»

Zupełnie wyjątkowo uzupełniam ten zbiór o wyrazy jeszcze nieopublikowane w słowniku OJ UW,⁹ ale już przygotowane do publikacji, jeśli bardzo silnie znaczeniowo wiążą się z opisywanym polem (np. *dekadencki* «o potrawach i napojach, często rzadkich, egzotycznych: pyszny, niezwykle smaczny, wysmakowany, wyjątkowy, wspaniały»).

W badaniu nie biorę pod uwagę odnotowanych wariantów ortograficznych tej samej jednostki (np. warianty *food porn* i *foodporn* traktuję jak jedną jednostkę, podobnie *food pornowy* i *foodpornowy*). Ostatecznie materiał leksykalny obejmuje 293 jednostki neologiczne z pola tematycznego JEDZENIE.

2. GRANICE POLA LEKSYKALNO-TEMATYCZNEGO JEDZENIE

O trudnościach z zakwalifikowaniem jednostki do określonego pola tematycznego (leksykalnego) pisze wielu badaczy zajmujących się tym zagadnieniem [Miodunka 1980; Cygal-Krupa 1986]. Barbara Batko-Tokarz szczegółowo rozwija m.in. rysujący się na tym tle problem polisemii [Batko-Tokarz 2019, 135–138], a opisując pole tematyczne JEDZENIE, wprost pisze o trudnościach związanych ze stopniem szczegółowości podziału tego pola na sensownie wyodrębnione podzbiory:

W podpolu 15.1. [rodzaje pokarmu / potraw i ich cechy – J.Ł.] autorka świadomie zdecydowała się na gromadzenie razem wszystkich potraw i ich elementów składowych, ponieważ wyszła z założenia, że w praktyce klasyfikacyjnej trudne, a poza tym mało funkcjonalne i sztuczne mogłoby być odróżnienie od siebie pokarmów i potraw (...). (...) Dokonywanie odgórnych podziałów na typy pożywienia wydawało się autorce nieefektywne, ponieważ trudno apriorycznie przewidzieć, jaki stopień dokładności takiego podziału byłby najlepszy [Batko-Tokarz 2019, 209–210].

W podobnym tonie wypowiada się Małgorzata Witaszek-Samborska, odnosząc się bezpośrednio do jednego z podzbiorów leksykalnych opracowywanego przez siebie wycinka rzeczywistości językowej (*Słownictwo kulinarne* → podpole *Potrawy i napoje*):

O ile obecność pola tematycznego *Kulinaria* i podpola *Potrawy i napoje* w każdym języku jest oczywista, to już granice tego zbioru (subpola, pola semantycznego) tak jednoznacznie nie są [Witaszek-Samborska 2005, 34].

Z takimi problemami boryka się także autor niniejszej klasyfikacji: co to znaczy, że dana jednostka należy do pola tematycznego JEDZENIE?, jakie elementy (poza wycuciem językowym rodzimego użytkownika, a właściwie – badacza) pozwalają tak ją kwalifikować?, jak można

⁹ W momencie przygotowywania artykułu, czyli we wrześniu i październiku 2021 r.

by było zobiektywizować te elementy?, jak sensownie podzielić pole na poszczególne podpola? czy – z kwestii szczegółowszych: dlaczego autorzy rozmaitych klasyfikacji [Markowski 1990; Batko-Tokarz 2019] do jedzenia zaliczają używki?, czy zatem neologiczne *dopalacze* także będą rodzajem jedzenia?, neologizmem związanym z jedzeniem?, czy dlatego, że mogą (nie muszą) być przyjmowane doustnie?

Na te pytania w zasadzie nie da się odpowiedzieć jednoznacznie, często uniemożliwia nam to sam materiał semantyczno-leksykalny (trudności z zamknięciem znaczenia jednostki w karby podziału leksykalnego, widoczny zwłaszcza w wypadku jednostek neologicznych, których znaczenie często dopiero się krystalizuje). Można jedynie przyjąć pewne rozwiązania na użytek danej klasyfikacji, tak by analizowany wycinek rzeczywistości poddać sensownej, w miarę możliwości konsekwentnej interpretacji leksykalnej (czy leksykograficznej) – zgodnie z przyjętym celem badawczym.¹⁰

Wyznaczam możliwie szeroki zakres pola tematycznego JEDZENIE. Do tego pola zaliczam wszystkie jednostki neologiczne będące nazwami elementów rzeczywistości, a także czynności, stanów, cech itp. związanych z jedzeniem jako czynnością (spożywaniem) i obiektem czynności (np. potrawy, napoje). Każdorazowo staram się kierować definicją pojawiającą się w słowniku OJ UW. Do pola kwalifikuję takie jednostki, w których znaczeniach czynność jedzenia lub jedzenie jako zbiorcza nazwa obiektów rzeczywistości pojawiają się – bezpośrednio w definicji (por. przytoczony przykład *superfood*) albo pośrednio (w tle semantycznym: *pastafarianizm*¹¹ to rodzaj antyreligii, ale jego ważnym elementem jest wymyślony twór Wielki Potwór Spaghetti, składający się m.in. ze spaghetti, które jest nazwą potrawy).

W definicjach analizowanych leksemów często pojawiają się czasownik *jeść* i rzeczownik *jedzenie* bądź też hiponimy tego rzeczownika (np. potrawa, danie itp.).¹² Analizowane leksemy mogą także dotyczyć karmienia (swoista konwersja: *Jan karmi Piotra – Piotr je dzięki Janowi*) i odżywiania się.¹³ Najrzadszym i najbardziej kontrowersyjnym sposobem kwalifikacji jednostek w obręb opisywanego pola jest budowanie sytuacji

¹⁰ W tej interpretacji materiału leksykalnego cel stanowi pokazanie ewentualnych różnic w opisywaniu czy interpretowaniu rzeczywistości przez słownictwo zakorzenione w języku, najbardziej podstawowe i słownictwo najnowsze.

¹¹ «rodzaj kultu religijnego, opartego na wierze w absurdalne bóstwo o nazwie Wielki Potwór Spaghetti, zwykle deklarowanego jako wyznanie przez ateistów traktujących doktrynę i obrzędy charakterystyczne dla tego kultu jako formę parodii i krytyki religii»

¹² Por. **szakszuka** «danie kuchni bliskowschodniej, popularne zwłaszcza w Izraelu, składające się z jajek smażonych na gęstym sosie z pokrojonych pomidorów, papryki i cebuli lub innych warzyw, zwykle podawane jako śniadanie».

¹³ Przykładowo: **OES** – «zaburzenie **odżywiania** polegające na przeżuwaniu, a następnie wypływaniu pokarmu».

paralelnej, zastosowane zresztą w jednym tylko przypadku. Rzeczownik *alkoogoogle* włączam w obręb analizowanego materiału, mimo że nie opisuje on potrawy, napoju ani urządzenia / narzędzia służącego do ich przyrządzania czy spożywania, ale przyrząd, po założeniu którego można zobaczyć świat w sposób, w który postrzega go osoba po s p o ż y c i u al-koholu.

Tak zaplanowane pole tematyczne JEDZENIE ma swoje bezdyskusyjne centrum, do którego można zakwalifikować takie leksemy jak: *czekodźem*¹⁴ (nazwa potrawy), *must drink*¹⁵ (określenie napoju), *dekadencki* (cecha jedzenia), *kociołkować*¹⁶ (określenie sposobu przyrządzania jedzenia). W miarę oddalania się od centrum znajdziemy w polu jednostki nieco bardziej zróżnicowane: *ortorektyczka*¹⁷ (nazwa osoby mającej zaburzenia odżywiania), *psychodietetyka*¹⁸ (nazwa dziedziny związanej z odżywianiem się), *speakeasy*¹⁹ (nazwa miejsca związanego ze spożywaniem napojów), *pan kanapka*²⁰ (nazwa zawodu związanego ze sprzedawaniem jedzenia), *motylek*²¹ (określenie osoby cierpiącej na anoreksję, ale w obrębie ruchu akceptującego to zjawisko, uważającego je za dobre), *truck*²² (nazwa pojazdu, w którym przygotowuje się, przewozi i sprzedaje jedzenie). Tak postrzegane pole będzie też miało peryferia, na których można prawdopodobnie umieścić następujące przykładowe jednostki: *homing*²³ (jednym z elementów spędzania czasu w domu jest – obecne w definicji – wspólne przygotowywanie jedzenia), *beericeps*²⁴ (jako stereotypowy skutek spożywania napojów pewnego typu), *cebuszka*²⁵ (jako narzędzie

¹⁴ Czekaodźem to nazwa przetworu owocowo-czekoladowego tworzącego gęstą masę; połączenie dżemu i czekolady.

¹⁵ «modny lub bardzo popularny napój, uważany za taki, którego trzeba spróbować»

¹⁶ «przygotowywać potrawy w kociołku przy ognisku»

¹⁷ Ortoreksja – «obsesja na punkcie zdrowego odżywiania».

¹⁸ «dział dietetyki zajmujący się stosowaniem różnego rodzaju technik psychologii u osób z zaburzeniami odżywiania»

¹⁹ To samo co *bar speakeasy* – «koktajl bar bez oficjalnej lokalizacji, bez szyldu, dostępny dla ściśle wyselekcjonowanych klientów, którzy cenią sobie najwyższą jakość alkoholi i sztukę ich podawania oraz wyjątkową atmosferę, kameralność i oryginalność lokalu».

²⁰ «sprzedawca kanapek i innego rodzaju gotowego jedzenia, oferujący swoje produkty pracownikom firm bezpośrednio w ich miejscu pracy»

²¹ «dziewczyna lub kobieta utożsamiająca się z ideami głoszonymi przez ruch pro-ana lub użytkowniczką forum internetowego prowadzonego przez przedstawicielki tego ruchu»

²² To samo co *food truck* – «średnich rozmiarów samochód ciężarowy przystosowany do przygotowywania i sprzedaży gorących przekąsek».

²³ «spędzanie wolnego czasu (głównie weekendów) w domu, zwłaszcza na przygotowywaniu i spożywaniu wspólnie ze znajomymi różnych, często „egzotycznych” lub wykwinnych potraw»

²⁴ «to samo, co bojler; maciek, mięsień piwny»

²⁵ «poduszka do karmienia dziecka w kształcie litery „C”»

pomocne m.in. podczas karmienia) czy wspomniane *alkoogole*. Na granicy pola można umieścić określenia: *być fit*²⁶ (ponieważ odpowiednie odżywianie się jest jednym z dwóch elementów wpisanych w definicję – chociaż w dalszym jej planie), a zwłaszcza rzeczownik *tealight*²⁷ (nie jest to wprawdzie narzędzie związane z przygotowywaniem ani spożywaniem jedzenia, ale jedna z jego funkcji wiąże się z herbatą – napojem).

Poza polem umieszczam natomiast np. leksem *wielokrotka*²⁸ (służy ona wprawdzie najczęściej do przenoszenia zakupów spożywczych, ale nie jest to cecha definicyjna), a także wszystkie określenia związane z używkami, których (inaczej niż alkohol) nie można potraktować ani jako pożywienia, ani jako napoju (leksemy typu: *dopalacz*, *narkotest*, *e-liquid*,²⁹ *waper*,³⁰ *lolek*³¹).

3. PODSTAWA STRUKTURY POLA TEMATYCZNEGO JEDZENIE. KONCEPCJA A. MARKOWSKIEGO JAKO PUNKT WYJŚCIA

Podstawą nakreślenia struktury opisywanego przeze mnie pola tematycznego jest koncepcja A. Markowskiego, w której pole 5. JEDZENIE jest drugą co do wielkości grupą leksemów³² [Markowski 1990, I, 155]. Badacz wyróżnia w nim osiem podpól:

1. nazwy ogólne (np. *jedzenie 2.*, *danie*) [9 jednostek];
 2. potrawy i ich składniki (np. *rosół*, *malina*, *miazga*, *migdałowy*, *tlusty*, *wędzony*) [90 jednostek];
 3. czynności związane z przyrządzaniem potraw (np. *kroić*, *oziębiać*) [76 jednostek];
 4. czynności związane z jedzeniem (np. *gryźć*, *ssać*, *polizać*) [16 jednostek];
5. osoby powiązane z jedzeniem (np. *kelner*, *kucharz*) [6 jednostek];

²⁶ «mieć zgrabną sylwetkę i być w dobrej kondycji, dzięki uprawianiu ćwiczeń fizycznych i zdrowemu odżywianiu»

²⁷ «niewielka okrągła świeczka w cienkiej, metalowej osłonce, wykorzystywana w celach ozdobnych lub do utrzymywania temperatury napojów i potraw»

²⁸ Sieć Lidl nazwała **wielokrotką** torbę wielokrotnego użytku na zakupy wykonaną w większości z surowców pochodzących z recyklingu i całkowicie biodegradowalną; jej używanie ma przyczynić się do zmniejszenia zużycia plastiku. Niektórzy **wielokrotkami** nazywają biodegradowalne torby na zakupy, które mogą być wykorzystywane wiele razy (niekoniecznie te wprowadzone przez sklepy Lidla).

²⁹ «specjalny płyn smakowy stosowany we wkładach do e-papierosów, zwykle zawierający niewielkie stężenie nikotyny»

³⁰ «osoba paląca e-papierosy» [definicja – J.Ł.]

³¹ *Lolek* to potoczna nazwa papierosa z marihuana.

³² Najliczniejszą grupą w kwalifikacji badacza pozostaje PRACA.

6. miejsca powiązane z jedzeniem (np. *restauracja, stołówka*) [6 jednostek];
7. naczynia i urządzenia kuchenne (*czajnik, garnek 1., koszyk*) [76 jednostek];
 - a) służące do przyrządzania (np. *kocioł, maszynka do mięsa*);
 - b) służące do podawania (np. *kubek, filiżanka 1.*);
 - c) służące do przenoszenia (np. *koszyk, taca*);
 - d) służące do przechowywania (np. *lodówka, słoik*);
 - e) sztucce (np. *łyżka, nóż*);
 - f) części naczyń (np. *pokrywka, ucho 2.*);
 - g) materiały, cechy naczyń (np. *metalowy, porcelanowy*);
8. miary objętości i wagi (np. *kieliszek 2., litr, litrowy, ważyć*) [20 jednostek] [por. Markowski 1990, II, 101–107].

Na podstawie tej klasyfikacji można zauważyć, że w słownictwie wspólnoodmianowym:

1. bardzo rozbudowane jest pole potraw i ich składników, stanowi ono swoiste centrum opisywanego pola leksykalnego;
2. dość rozbudowane jest pole związane z naczyniami i urządzeniami – zostało podzielone dodatkowo na nazwane przez autora podpola, być może obydwu największym polom warto by nadać podobną strukturę;
3. w słownictwie wspólnoodmianowym znacznie więcej jest nazw czynności związanych z przygotowywaniem jedzenia (por. pole 3.) niż z samym jedzeniem (por. pole 4.);
4. stosunkowo niewiele jest osób i miejsc powiązanych z jedzeniem i tu być może byłoby miejsce na uzupełnianie zasobu leksykalnego polszczyzny.³³

Tę podstawę (układ pól wchodzących w skład nadpola JEDZENIE) trzeba zatem uszczegółowić i uzupełnić po przeanalizowaniu słownictwa najnowszego, wzięciu pod uwagę jego specyfiki i pod jego kątem. Ingerencje będą podążały w następujących kierunkach:

1. podziału pola 2. (*potrawy i ich składniki*) na mniejsze i bardziej precyzyjne podpola, tzn.: nazwy potraw (np. *jajecznica*, w nowym materiale – *bezsernik*³⁴), nazwy mięs i ryb (np. *wołowina*, wśród neologizmów – *wagyu*³⁵), nazwy składników potraw (w tym przypraw: *pieprz* oraz

³³ Oczywiście, także w istniejącym zasobie te obszary mogłyby być uzupełnione poza słownictwem wspólnoodmianowym.

³⁴ Bezsernik to wegańskie ciasto przyrządzane jako odpowiednik sernika. Ser zastępuje się w bezserniku na przykład orzechami nerkowca, kaszą jaglaną lub tofu.

³⁵ «japońska rasa bydła odznaczająca się wysoką jakością wołowiny; także wołowina pozyskiwana z tego bydła»

*gomashio*³⁶), nazwy napojów (np. *herbata* i derywat *herba*), nazwy owoców i warzyw (*malina* i *minikiwi*³⁷);

2. poszerzenia oraz podziału pola 5. (*osoby powiązane z jedzeniem*) w zależności od rodzaju tego powiązania:

a) osoby związane z przyrządzeniem i sprzedażą jedzenia (np. *barista*,³⁸ *sushi master*³⁹) oraz

b) osoby (i zjawiska) związane z samym jedzeniem i piciem ze względu na stosunek do jedzenia i upodobania tych osób (np. *czekoladoholik*,⁴⁰ *yerbopijca*,⁴¹ *foodie*⁴²);

W nowym słownictwie pojawiają się ponadto takie jednostki (np. *ana* jako skrótowiec od *anoreksja*, *cheat day*,⁴³ *flair*,⁴⁴ *przepiśnik*⁴⁵), które trudno bądź których nie sposób przyporządkować do kategorii wyróżnionych przez badacza, dlatego konieczne będzie zaproponowanie nowych (osobnych) podpól, w których zostaną one zebrane.

4. PROPONOWANA STRUKTURA POLA TEMATYCZNEGO JEDZENIE W ODNIESIENIU DO JEDNOSTEK NEOLOGICZNYCH

4.1. Poziom ogólny struktury pola

Ostatecznie pole tematyczne JEDZENIE – obserwowane przez pryzmat neologizmów odnotowanych w słowniku OJ UW – można podzielić na 18 pól leksykalnych, zebranych w poniższej tabeli.

³⁶ «sól sezamowa używana w kuchni japońskiej»

³⁷ «owoc aktinidii ostroliстной»

³⁸ «osoba zawodowo zajmująca się przygotowywaniem i podawaniem napojów, zwłaszcza kawy» [uzup. definicji – J.Ł.]

³⁹ «osoba zawodowo zajmująca się przyrządzaniem różnych rodzajów sushi»

⁴⁰ Czekoladoholikiem potocznie i żartobliwie nazywa się osobę, która bardzo lubi czekoladę i zwykle często ją jada.

⁴¹ «osoba lubiąca pić yerba mate»

⁴² «ktoś, kto lubi jeść i ma dużą wiedzę na temat kulinariów»

⁴³ «specjalny dzień, w którym można sobie pozwolić na odstępstwa od diety»

⁴⁴ «sztuka efektownego posługiwania się akcesoriami barmańskimi»

⁴⁵ «notatnik, w którym zbiera się przepisy kulinarne» [uzup. definicji – J.Ł.]

Tabela 1. Struktura pola tematycznego JEDZENIE (zawierającego neologizmy zebrane w słowniku OJ UW)

Nr	Kategoria (podpole)	Przykłady	Znaczenie
1.	Nazwy ogólne [5 jednostek]	superżywność	«nieprzetworzone pokarmy lub składniki potraw, które uchodzą za szczególnie odżywcze i mają pozytywnie wpływać na zdrowie i samopoczucie»
		żywieniówka 2.	Żywieniówką określa się potocznie gastronomię, także ogół ludzi zajmujących się żywieniem (jako działalnością praktyczną) i ich działania.
2.	Potrawy [37 jednostek]	gryczotto	«potrawa z kaszy gryczanej z mięsem i warzywami»
		zapięksa	«zapiękanka, najczęściej w odniesieniu do dania typu fast-food»
3.	Mięso i ryby [1 jednostka]	wagyu	«japońska rasa bydła odznaczająca się wysoką jakością wołowiny; także wołowina pozyskiwana z tego bydła»
4.	Inne składniki potraw [13 jednostek]	fruzelina	Fruzelina to przetwór owocowy w formie żelu będący dodatkiem do deserów.
		nori	«suszone wodorosty używane jako dodatek do potraw w kuchni japońskiej, wykorzystywane zwłaszcza do przygotowywania sushi»
5.	Napoje [26 jednostek]	ajran	«turecki napój sporządzany z jogurtu i wody, zwykle z dodatkiem soli, czasem pieprzu, schłodzony i lekko spieniony przed podaniem»
6.	Owoce i warzywa [1 jednostka]	kapuczina	«cappuccino»
		minikiwi	«owoc aktinidii ostrolistnej»
7.	Czynności i zjawiska związane z przyrządzaniem potraw [14 jednostek]	ciastkować 1.	«piec ciastka»
		weganizować 1.	W środowisku wegan mówi się, że ktoś weganizuje jakąś potrawę mięsną (lub zawierającą produkty pochodzenia zwierzęcego), jeśli przyrządza bardzo podobną potrawę z produktów roślinnych. Można też powiedzieć, że ktoś weganizuje tradycyjne przepisy kulinarne, jeśli dostosowuje je do potrzeb kuchni wegańskiej, zastępując składniki pochodzenia zwierzęcego składnikami roślinnymi.

cd. tabeli 1.

Nr	Kategoria (podpole)	Przykłady	Znaczenie
8.	Czynności związane z jedzeniem i piciem (jako czynnością) [14 jednostek]	ciastkować 2. kawing	«jeść ciastka» «picie kawy»
9.	Naczynia i urządzenia związane z jedzeniem [29 jednostek]		
9 a)	Slużące do przyrządzania i podawania jedzenia [14 jednostek]	dripper jogurtownica	«szklany lub ceramiczny zaparacz z papierowym filtrem służący do przygotowywania kawy, często umieszczany bezpośrednio na filiżance» «urządzenie do wytwarzania jogurtu»
9 b)	Slużące do podawania i spożywania jedzenia [3 jednostek]	dipówka yerbomos	«miseczka służąca do podawania dipu» «termos z wbudowaną bombilla, służący jako naczynie do przechowywania i picia naparu yerba mate»
9 c)	Slużące do przenoszenia jedzenia [1 jednostka]	camelbak	«pojemnik na wodę, zwykle umieszczany w plecaku, wyposażony w plastikową rurkę, która umożliwia picie podczas wysiłku fizycznego»
9 d)	Slużące do przechowywania, a przede wszystkim sprzedawania jedzenia [11 jednostek]	chlebomat lodówka side by side	«urządzenie samoobsługowe służące do sprzedaży pieczywa» «lodówka dwudrzwiowa»
9 e)*	Części naczyń [1 jednostka]	tealight	«niewielka okrągła świeczka w cienkiej, metalowej osłonce, wykorzystywana w celach ozdobnych lub do utrzymywania temperatury napojów i potraw»
10.	Miary objętości i wagi [1 jednostka]	shot 2.	«20, 30 lub 50 ml, czyli taka objętość napoju (alkoholowego), która mieści się w jednym kieliszku, przeznaczona do tego, żeby można ją było polknąć na raz» [uzup. definicji – J.Ł.]

* Z kategorii wyróżnionych przez A. Markowskiego odnotowuję to tylko te, które w nowym materiale mają co najmniej jedno poświadczenie.

cd. tabeli 1.

Nr	Kategoria (podpole)	Przykłady	Znaczenie
11.	Cechy jedzenia i picia oraz wrażenia wywoływane przez te cechy [9 jednostek]	labruskowaty	«przypominający labruskę, mający smak labruski, czyli wina wytwarzanego w USA i Kanadzie o mocnym aromacie i dość ciepłym smaku» [uzup. definicji – J.Ł.]
		smakowy	«mający jeszcze jakiś dodatkowy smak, np. <i>woda smakowa</i> » [uzup. definicji – J.Ł.]
12.	Osoby związane z przyrządzaniem, a zwłaszcza sprzedawcą jedzenia oraz cechy odnoszące się do tych osób [6 jednostek]	pan kanapka	«sprzedawca kanapek i innego rodzaju gotowego jedzenia, oferujący swoje produkty pracownikom firm bezpośrednio w ich miejscu pracy»
		baristerski	«związany z pracą baristy, przeznaczony dla baristów, czyli osoby zawodowo zajmującej się przygotowywaniem i podawaniem różnych napojów, zwłaszcza kawy» [uzup. definicji – J.Ł.]
13.	Miejsca związane z jedzeniem [30 jednostek]	muffiniarnia	«lokal gastronomiczny serwujący, a zwykle także wypiekający, różne rodzaje muffinów oraz innych babeczek i ciastek»
		wegemiejсце	«lokal gastronomiczny, w którym serwuje się dania wegetariańskie»
14.	Osoby i zjawiska charakteryzujące się określonymi upodobaniami dotyczącymi jedzenia i określonym stosunkiem do jedzenia [22 jednostki]	locavore	«osoba odżywiająca się wyłącznie żywnością wyprodukowaną lokalnie tradycyjnymi metodami»
		lodożerca	«osoba lubiąca jeść lody»
15.	Zaburzenia związane z jedzeniem (i osoby oraz cechy związane z takimi zaburzeniami) [36 jednostek]	pro-mia	«nieformalny ruch społeczny w Internecie, zrzeszający osoby (głównie dziewczęta i kobiety) usiłujące niwelować skutki rzeczywistego lub urojonego objadania się takimi metodami jak prowokowanie wymiotów, stosowanie środków przeczyszczających czy intensywny trening fizyczny»
		ortorektyczny	«dotyczący ortoreksji, zaburzenia związanego z obsesją zdrowego odżywiania się» [uzup. definicji – J.Ł.]

cd. tabeli 1.

Nr	Kategoria (podpole)	Przykłady	Znaczenie
16.	Rodzaje diety (sposobów odżywiania się), osoby je stosujące i cechy oraz czynności z nimi związane [23 jednostki]	bezglutenowiec	«osoba będąca na diecie bezglutenowej»
		dieta pudełkowa	«dieta oparta na posiłkach przygotowanych i dostarczanych przez firmę cateringową»
17.	Praktyki, zwyczaje i zjawiska związane z jedzeniem i piciem [8 jednostek]	open bar 2.	«zwyczaj na pewnych przyjęciach czy imprezach polegający na tym, że w określonym miejscu i czasie uczestnicy nie muszą płacić za napoje, zwłaszcza alkoholowe» [uzup. definicji – J.Ł.]
		gastrofaza	«stan wzmożonego łaknienia, zwykle wywołany zażyciem środków odurzających»
18.	Artefakty luźno związane z jedzeniem i piciem [6 jednostek]	cebuszka	«poduszka do karmienia dziecka, mająca kształt litery „C»» [uzup. definicji – J.Ł.]
		alkochińczyk	«gra planszowa podobna do gry „chiniczyk”, podczas której, w zależności od sytuacji w rozgrywce, określani zawodnicy muszą spożywać alkohol»

Przyjrzenie się układowi poszczególnych kategorii pozwala wysunąć pierwsze wnioski.

1. Pole związane z nazwami potraw oraz nazwami napojów pozostaje centralnym elementem nadpola JEDZENIE.
2. Obok przygotowywania i przechowywania jedzenia dość silnie ujawnia się nowa kategoria – związana z jego sprzedażą (por. podpola 9. d) oraz 12.).
3. Czynności związane z przygotowywaniem oraz spożywaniem jedzenia (i picia) w nowym materiale są reprezentowane przez jednakową liczbę jednostek (nie ma wyraźnej przewagi pierwszej z tych kategorii). Pojawia się natomiast rozbudowana kategoria osób spożywających jedzenie w określony sposób lub lubiących spożywać określony rodzaj jedzenia (podpole 14.).
4. Bardzo istotne dla użytkowników języka stają się miejsca związane z jedzeniem (30 jednostek wobec 6).
5. Kategoria związana z naczyniami i urządzeniami, która w typologii A. Markowskiego była bardzo rozbudowana (także pod względem jakościowym – siedem wyróżnionych i nazwanych podpól), w słownictwie najnowszym okazuje się reprezentowana o wiele ubożej (do niektórych podkategorii można było przyporządkować zaledwie jedną jednostkę).
6. Dość zaskakujące wydaje się to, że nazwy nowych owoców i warzyw (a także nazwy nowych mięs i ryb, choć to łatwiej zrozumieć) są słabo reprezentowane (co może wynikać ze wspomnianej przypadkowości słownika społecznościowego).
7. Zwróćmy uwagę, że kategorie 14.–18. zostały wyróżnione wyłącznie ze względu na charakter i specyfikę nowego słownictwa. Wśród nich uderza liczna kategoria jednostek związanych z dietą i zaburzeniami odżywiania (23 jednostki i 36 jednostek).

4.2. Poziom szczegółowy struktury wybranych podpól

M. Witaszek-Samborska, opisując leksykę kulinarną, tworzy silnie zhierarchizowaną strukturę, składającą się z wielu kategorii hiper- i hiponimicznych [Witaszek-Samborska 2005, 41–61]. Analizując poszczególne kategorie, badaczka dwukrotnie korzysta z podziału na *słownictwo ogólne* i *słownictwo szczegółowe*. Przykładowo: grupę nr 2 *Produkty i przetwory spożywcze – składniki potraw i napojów* dzieli na 2.1. *Słownictwo ogólne* (np. *artykuł*, *produkt [spożywczy]*, *przetwór*, *towary kolonialne*) oraz 2.2. *Słownictwo szczegółowe*, w którego obrębie wyróżnia m.in. 2.2.1. *Zboża i produkty zbożowe*, a z kolei w ich obrębie – 2.2.1.1. *Ziarno zbóż* i wreszcie – na poziomie najniższym: a) słownictwo ogólne (np. *zboże*, *ziarno 1.*, *ziarenko 1.*) oraz b) słownictwo szczegółowe (np. *amarantus*, *gryka*, *jęczmień*, *kukurydza*). Tak złożony podział odnosi się oczywiście do odpowiednio większej próby materiałowej (prawie 6 ty-

sięcy jednostek [Witaszek-Samborska 2005, 38]), ale pomysł podziału na słownictwo odnoszące się (mogące się odnosić) do całej klasy leksemów z pewnym wspólnym elementem semantycznym i słownictwo wyrażnie opisujące pewne kohiponimiczne kategorie należące do tej klasy można – w nieco zmodyfikowanej wersji – odnieść także do najbardziej obciążonych pól w analizowanym materiale. Będą to pola: 2. *Nazwy potraw*, 5. *Nazwy napojów* i 9. *Czynności i zjawiska związane z przyrządzaniem potraw*.

W polu *Nazwy potraw* – w obrębie słownictwa ogólnego umieściłbym leksemy definiowane ze względu na ich cechy (*bento*⁴⁶), sposób przygotowania (*jednogarnkówka*), okoliczności, w których się je podaje (*czekadelko*⁴⁷), ich ocenę (*must eat*⁴⁸), niebędące jednak nazwami konkretnych potraw (4 jednostki). W obrębie słownictwa szczegółowego znalazłyby się natomiast nazwy potraw o określonym składzie (do ich przygotowania potrzebna jest znajomość określonego przepisu – 33 jednostki, np. *jagielnik*,⁴⁹ *tofurnik*,⁵⁰ *baba ganoush*,⁵¹ *miso-shiru*⁵²).⁵³ Analiza podpól *napoje* (1 jednostka [*must drink*⁵⁴] vs 25 jednostek [np. *ajran*, *latte*, *kawulec*]), a w mniejszym stopniu także *czynności i zjawiska związane z przyrządzaniem potraw* (5 jednostek [np. *foodpairing*⁵⁵, *live cooking*⁵⁶] vs 9 jednostek [np. *ciastkować 1.*, *tortować 1.*]) pokazuje dość wyraźneciążenie analizowanych pól w kierunku słownictwa szczegółowego.

⁴⁶ «nieduży posiłek na wynos, zwykle przygotowywany w domu, często zapakowany w charakterystyczne pudełko i dodatkowo ozdobiony»

⁴⁷ «niewielka przekąska podawana gościom restauracji w czasie oczekiwania na zamówienie»

⁴⁸ «modna lub bardzo popularna potrawa, uważana za taką, której trzeba spróbować»

⁴⁹ *Jagielnik* to ciasto z kaszy jaglanej, które wyglądem i konsystencją przypomina sernik. Jagielniki są szczególnie popularne w kuchni wegańskiej, przygotowuje się je wówczas bez dodatku mleka.

⁵⁰ *Tofurnik* to wegański odpowiednik sernika, przyrządzany z tofu.

⁵¹ «pasta z mięszu pieczonego bakłażana, sezamu, czosnku, oliwy i soku z cytryny, popularna potrawa kuchni bliskowschodniej»

⁵² «tradycyjna japońska zupa na bazie bulionu dashi i pasty miso, zwykle z dodatkiem warzyw, wodorostów oraz ryb lub owoców morza»

⁵³ Zdaję sobie sprawę, że terminy *słownictwo ogólne* i *słownictwo szczegółowe* interpretuję nieco inaczej niż M. Witaszek-Samborska, ale dostosowuję ich rozumienie do swojego materiału leksykalnego.

⁵⁴ «modny lub bardzo popularny napój, uważany za taki, którego trzeba spróbować»

⁵⁵ «w gastronomii: technika łączenia różnych składników w celu tworzenia nieoczywistych połączeń smakowych»

⁵⁶ «gotowanie na żywo»

5. ANALIZA ILOŚCIOWA STRUKTURY POŁA JEDZENIE. WNIOŚKI, PRÓBA INTERPRETACJI

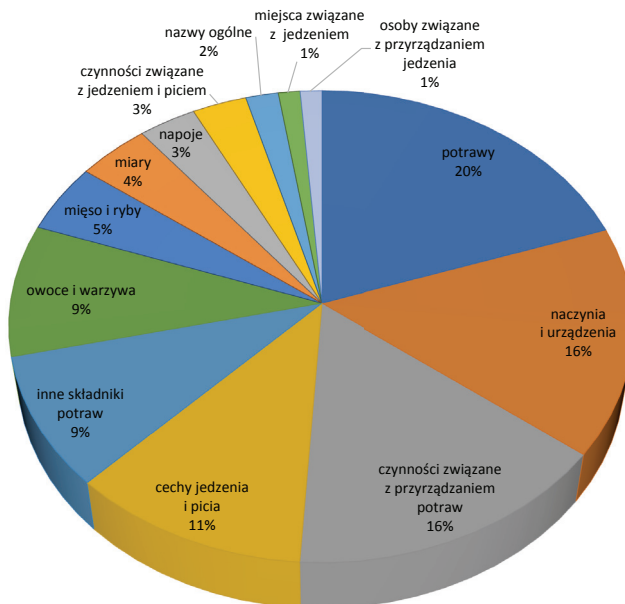
Układ ilościowy poszczególnych kategorii w polu nadrzędnym JEDZENIE ukazuje pewne cechy charakterystyczne dla słownictwa najnowszego. Najliczniej reprezentowane są nazwy potraw (mimo że wykluczono z tej kategorii napoje, przyprawy, dodatki do potraw, a także mięso oraz owoce). Jednak już na 2. i 3. miejscu zauważymy nazwy zaburzeń związanych z jedzeniem oraz nazwy rodzajów diety i osób je stosujących. Wysoko w hierarchii znajdują się także nazwy osób widzianych przez pryzmat upodobań oraz zainteresowań związanych z jedzeniem. Nazwy mięs i ryb, owoców i warzyw, a także miar związanych z jedzeniem, są w badanym materiale prawie niepoświadczane.

Tabela 2. Układ ilościowy poszczególnych kategorii pola JEDZENIE w nowym słownictwie

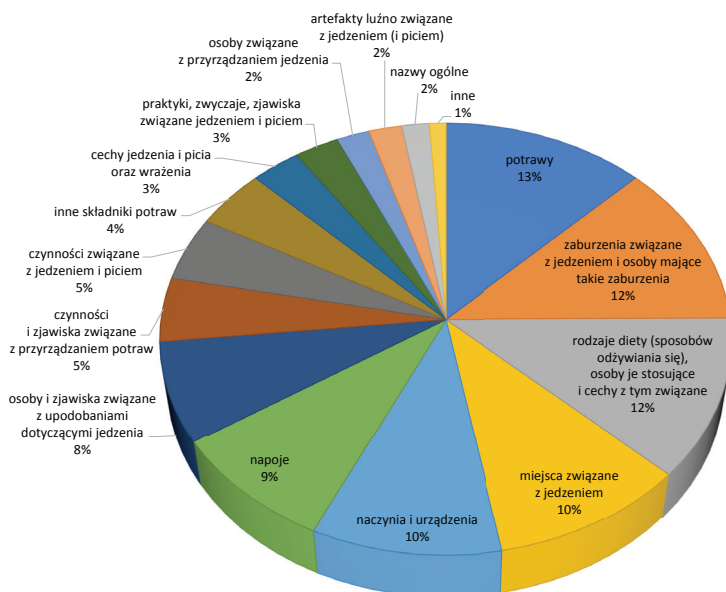
Nr	(Pod)pole leksykalno-tematyczne	Liczba	Procent
1.	potrawy	37	12,6
2.	zaburzenia związane z jedzeniem i osoby mające takie zaburzenia	36	12,3
3.	rodzaje diety (sposobów odżywiania się), osoby je stosujące i cechy z tym związane	35	11,9
4.	miejsca związane z jedzeniem	30	10,2
5.	naczynia i urządzenia	29	9,9
6.	napoje	26	8,9
7.	osoby i zjawiska związane z upodobaniami dotyczącymi jedzenia	22	7,5
8.	czynności i zjawiska związane z przyrządzaniem potraw	14	4,8
9.	czynności związane z jedzeniem i piciem	14	4,8
10.	inne składniki potraw	13	4,4
11.	cechy jedzenia i picia oraz wrażenia wywoływane przez te cechy	9	3,1
12.	praktyki, zwyczaje, zjawiska związane z jedzeniem i piciem	8	2,7
13.	osoby związane z przyrządzaniem jedzenia	6	2,0
14.	artefakty luźno związane z jedzeniem (i piciem)	6	2,0
15.	nazwy ogólne	5	1,7
16.	mięso i ryby	1	0,3
17.	owoce i warzywa	1	0,3
18.	miary	1	0,3

Schemat 1. Układ kategorii pola JEDZENIE w odniesieniu do słownictwa współnoodmianowego [1990] i do nowego słownictwa OJ UW [2021]

JEDZENIE – SŁOWNICTWO WSPÓLNOODMIANOWE [Markowski 1990]



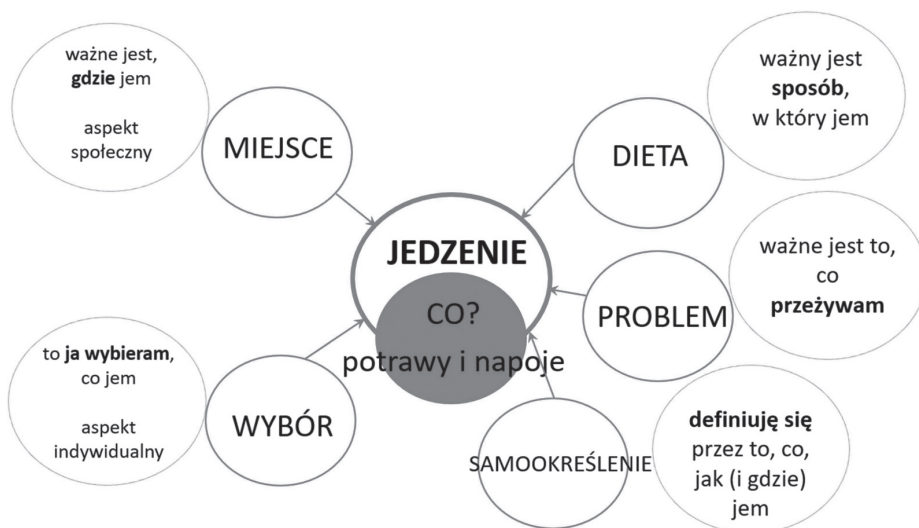
JEDZENIE – NOWE JEDNOSTKI [słownik OJ UW 2021]



Porównanie układu kategorii w słownictwie współnoodmianowym (w ujęciu A. Markowskiego) oraz w słownictwie najnowszym (na materiale OJ UW) pokazuje pewne istotne różnice. W słownictwie wspólnym dominują leksemy konkretne, przede wszystkim określające elementy rzeczywistości, ich cechy oraz to, co można z nimi robić (potrawy, napoje, naczynia, urządzenia, przyrządzanie jedzenia, cechy jedzenia, składniki potraw). W słownictwie najnowszym te elementy również występują, ale wyraźnie pojawiają się także leksemy, w których strukturę znaczeniową niejako wpisany jest człowiek – człowiek, który lubi pewne potrawy, ma określone zaburzenia, problemy związane z jedzeniem, odżywia się w pewien sposób i odwiedza takie, a nie inne miejsca, w których je.

Charakter obydwu zbiorów jednostek jest zatem nieco inny. Słownictwo wspólne pokazuje, że jedzenie istnieje w świecie. Oczywiście jest dla człowieka ważne (stąd tak duże obciążenie tego pola), ponieważ zaspokaja jego najbardziej podstawową potrzebę fizyczną. Jednak istnieje niejako OBOOK niego, niezależnie od niego, w świecie całkowicie zewnętrznym (por. *kubek, talerz, podwieczorek, sucharek, wędlina, beczka, tarka, gorący, chudy, kopytka, kleik, ostry, gorący, kasza, cielęcina*). Słownictwo najnowsze natomiast w większym stopniu opisuje człowieka (czy też to człowiek sam siebie opisuje przez jego pryzmat), istnieje nadal na zewnątrz, ale bliżej, bardziej WOBEC niego, odzwierciedla jego problemy, kłopoty, oczekiwania i pragnienia, w pewnym stopniu go doopisuje, interpretuje czy nawet definiuje (por. *superżywność, must eat, herba, dekadentki, live cooking, homing, weganizować, truskawkować, piwoszyć, chlebożerca, yerbopijca, gastroturysta, czekoladeria*). Jest jeszcze wyraźniej antropocentryczne.

Schemat 2. Nowe słownictwo z pola JEDZENIE jako interpretacja człowieka



Bibliografia

- B. Batko-Tokarz, 2008, *Tematyczny podział słownictwa w „Wielkim słowniku języka polskiego”* [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.), *Nowe studia leksykograficzne* 2, Kraków, s. 31–48.
- B. Batko-Tokarz, 2017, *Antropocentryzm tematycznych klasyfikacji słownictwa*, „Polonica” 37, s. 149–166.
- B. Batko-Tokarz, 2019, *Tematyczny podział współczesnego słownictwa języka polskiego – teoria, praktyka, leksykografia*, Kraków.
- Z. Cygal-Krupa, 1986, *Słownictwo tematyczne języka polskiego. Zbiór wyrazów w układzie rangowym, alfabetycznym i tematycznym*, Kraków.
- A. Hacia, K. Kłosińska, J. Łachnik, B. Pędzich, 2021a, *Słownik polskich neologizmów w Obserwatorium Językowym Uniwersytetu Warszawskiego* [w:] E. Horyń, E. Młynarczyk (red.), *Dialog z Tradycją*, t. IX, *Językowe świadectwo przemian społecznych i kulturowych*, Kraków, s. 109–130.
- A. Hacia, K. Kłosińska, J. Łachnik, B. Pędzich, 2021b, *Problemy metodologiczne związane z opisem nowych jednostek języka na przykładzie słownika neologizmów (OJUW)* [w:] E. Horyń, E. Młynarczyk (red.), *Dialog z Tradycją*, t. IX, *Językowe świadectwo przemian społecznych i kulturowych*, Kraków, s. 131–154.
- A. Markowski, 1992, *Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa.
- A. Markowski, 2012, *Wykłady z leksykologii*, Warszawa.
- W. Miodunka, 1980, *Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*, Wrocław.
- M. Witaszek-Samborska, 2005, *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie*, Poznań.

Wykaz skrótów

- SJPDor – W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–X + suplement, Warszawa 1958–1969.
- SJPSz – M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–III + suplement, Warszawa 1978–1981.
- OJ UW – *Słownik neologizmów Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego*
- ISJP – M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego*, t. I–II, Warszawa 2000.
- USJP – S. Dubisz (red. nauk.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I–IV, Warszawa 2003.
- WSJP – P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego* [wsjp.pl].
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN* [sjp.pwn.pl].

***The new lexis related to food: on the material
of the Language Observatory of the University of Warsaw.
An attempt to reconstruct the structure of a thematic field***

Summary

The new lexis related to food: on the material of the Language Observatory of the University of Warsaw. An attempt to reconstruct the structure of the thematic field. The aim of this paper is to analyse the thematic field FOOD created from new lexical units extracted from the dictionary of neologisms of the Language Observatory of the University of Warsaw. The units will be assigned to specific thematic sub-fields. The structure of the field will be analysed. The differences between two collections of vocabulary belonging to the field FOOD, i.e. vocabulary rooted in the Polish language and the most recent vocabulary, will be identified.

Keywords: thematic field structure – lexis related to food – neologism – newest lexis

Adj. Monika Czarnecka

NEOLOGIZMY SŁOWOTWÓRCZE O PODSTAWIE ZDEZINTEGROWANEJ KATO- WE WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYŹNIE

Jak zauważył w jednym ze swoich pism Ludwig Wittgenstein: „Granice mojego języka oznaczają granice mojego świata” [Wittgenstein 2002, 64]. Idąc tropem tego rozumowania, można dojść do wniosku, że rzeczywistość, do której odnosi się polszczyzna po 1989 roku, uległa znacznemu wzbogaceniu, wyrażającemu się przede wszystkim w bezprecedensowym na tle dotychczasowych dziejów mowy rodzimej przyroście nowej leksyki. Trudno nie zgodzić się również z tym, że słownictwo danego języka jest rodzajem interpretacji świata, w ramach której ludzie nie tylko odkrywają sposoby grupowania istniejących obiektów, lecz także, a być może przede wszystkim, wynajdują je, a następnie wiążą z określonymi wartościowaniami [por. Langacker 2009, 49–53; Tokarski 2012, 345].

Przedmiotem analizy w niniejszym artykule będą wyrazy złożone, rozumiane jako derywaty motywowane synchronicznie, zawierające więcej niż jeden temat słowotwórczy [por. GWJP 1998, 455]. W szczególności interesować nas będą derywaty, których cechą wyróżniającą jest dezintegracja przynajmniej jednego z członów podstawy – dobór tych ostatnich uzależniony jest od parafrazy oddającej żywe znaczenie formacji. Jak zauważa Donata Ochmann, formacje słowotwórcze z podstawą zdeintegrowaną cechuje łatwość tworzenia, a przez to seryjność kolejnych wyrazów pochodnych. Jednocześnie cząstki zdeintegrowane przenoszą do nowych wyrazów całość swojego znaczenia, przez co mogą występować jako samodzielne wyrazy. Zdaniem badaczki podstawa zdeintegrowana powstaje poprzez przekształcenie rzeczownika lub przymiotnika, który staje się członem związanym, później zaś zaczyna zyskiwać coraz większą samodzielność znaczeniową¹ [Ochmann 2004, 48–51]. Zjawisko to jest obserwowane we współczesnej polszczyźnie z coraz większą częstotliwością, o czym świadczy liczba tworzonych derywatów oraz różnorod-

¹ Cząstka *kato-* coraz częściej pojawia się w uzusie językowym jako samodzielny leksem, co zostanie poruszone szerzej w dalszej części artykułu, przy okazji dyskusji nad możliwością uznawania tego członu za afiks.

ność podstaw słowotwórczych, z których się wywodzą [GWJP 1998, 459; Ochmann 2004, 7; Waszakowa 2010, 351–353].

Zasób neologizmów językowych utworzonych od zdeintegrowanej podstawy słowotwórczej *kato-* jest zaledwie niewielkim fragmentem nowej leksyki polskiej powstałej po 1989 roku. Jednocześnie stanowi jednak inspirujący przykład tego, jak prędko w języku zachodzą procesy słowotwórcze, w jakiej mierze powstające formacje stanowią odpowiedź na zapotrzebowanie komunikacyjne użytkowników i wreszcie na jakiej zasadzie ich tworzenie wiąże się ze wzrastającym znaczeniem nowych mediów i nieznanym wcześniejszym pokoleniom sposobów komunikowania się oraz wyrażania swoich poglądów. W niniejszym artykule zostanie omówiony występujący w tekstach współczesnej polszczyzny zasób słownictwa o podstawie zdeintegrowanej *kato-*, a następnie zostanie podjęta próba ukazania uwarunkowań socjologicznych i aksjologicznych, które miały wpływ na powstanie wybranych, najnowszych formacji.

USTALENIA WSTĘPNE

Znaczny przyrost leksyki jako jedną z podstawowych tendencji rozwojowych współczesnej polszczyzny wskazuje m.in. Andrzej Markowski. Jednocześnie badacz zauważa, że nie wszystkie z powstających formacji mają charakter internacjonalizmów [Markowski 2012, 272]. Spostrzeżenie to jest szczególnie istotne w kontekście poniższych rozważań, ponieważ część *kato-*, wchodząca w skład licznych *compositów*, powstała w wyniku dekompozycji słowa *katolik* lub *katolicyzm*,² dobrze już zakorzenionych w języku polskim. Potwierdzenie znajdują też słowa Krysztyny Waszakowej, która uznała, że mechanizmy derywacji na gruncie języka polskiego nie uległy osłabieniu pomimo narastającej presji zapożyczeń zewnętrznych oraz ekspansji internacjonalizmów [Waszakowa 2010, 362].

A. Markowski wymienia także pośród tendencji rozwojowych polszczyzny nobilitację słownictwa potocznego oraz przemieszczanie leksykalno-stylistyczne tekstów [Markowski 2012, 272–273]. Te dwa aspekty również znajdują potwierdzenie w praktyce stosowania analizowanych w niniejszej pracy formacji słowotwórczych – przynajmniej niektóre z nich, choć nie należą do zasobów oficjalnej polszczyzny i mogą zostać

² Słownik *gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*. *Gniazda odrzeczownikowe* pod red. nauk. H. Jadackiej wskazuje jako podstawowe gniazdo słowotwórcze wyraz *katolicyzm*, aczkolwiek wydaje się, że w powyższym wypadku mamy do czynienia z motywacją wzajemną względem słowa *katolik*. Słowo *katolicyzm* można określić za pomocą parafrazy ‘religia wyznawana przez katolików’, z kolei słowo *katolik* znaczy tyle co ‘osoba wyznająca katolicyzm’. Por. H. Jadacka (red.), *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*. *Gniazda odrzeczownikowe*, Kraków 2001, t. 2, s. 200.

zastąpione przez inne, w pełni poprawne na gruncie istniejącej normy struktury, funkcjonują nie tylko w komunikacji nieoficjalnej, prywatnej bądź na otwartych forach internetowych, lecz również w tekstach prasowych publikowanych w sieci. Warto również nadmienić, że większość neologizmów, które zostaną zaprezentowane w dalszej części artykułu, występuje w tekstach tzw. polszczyzny zapisanej [termin za: Markowski 2012, 143], łączącej w sobie cechy języka polskiego mówionego i pisanego, realizowanej zazwyczaj na czatach czy blogach internetowych.

STAN BADAŃ

Za pierwszą próbę ustalenia bogactwa leksemów derywowanych od słowa *katolicyzm* można uznać wykaz zamieszczony w *Słowniku gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego. Gniazda odrzeczownikowe*. Jednocześnie jednak należy zastrzec, że nie mamy tutaj jeszcze do czynienia z formami opartymi na podstawie zdeintegrowanej, lecz wyłącznie słowami powstałymi w drodze zastosowania istniejących w polszczyźnie mechanizmów słowotwórczych. Wspomniany powyżej *Słownik...* podaje następujący katalog wyrazów: *katolik, katoliczka, katolicki, akatolicki, arcykatolicki, niekatolicki, rzymskokatolicki, starokatolicki, starokatolik* oraz *ultrakatolicki*.³ Sama już intuicja językowa oraz codzienne doświadczenia komunikacyjne sugerują jednak, że w istocie formacji pozostających w związku z wyrazem *katolicyzm*, a następnie z podstawą zdeintegrowaną *kato-*, istnieje znacznie więcej. Zagadnienie to jest coraz częściej przedmiotem uwagi autorów. Jednym z nich jest Donata Ochmann, która w pracy *Nowe wyrazy złożone o podstawie zdeintegrowanej w języku polskim* stwierdza, że neologizmy o podstawie zdeintegrowanej *kato-* należą do całkowicie nowych w polszczyźnie. D. Ochmann w swojej pracy wskazuje na pewne szczególne własności podstawy zdeintegrowanej *kato-*. Proponuje dla niej parafrazę 'katolicki, mający związek z katolikami, katolicyzmem (zwykle z ujemnym nacechowaniem emocjonalnym)', a następnie zauważa, że stanowi ona całość uniezależnioną od wyrazu motywującego *katolicki*, tzn. niewymagającą jego przywołania w/przy interpretacji budowy i znaczenia poszczególnych formacji. Częstkę *kato-* można więc rozpatrywać jako rodzaj morfemu związanego niemal mechanicznie z innym elementem w złożeniu jednostronnie motywowanym, o wyraźnie określonej funkcji „modyfikacyjnej”, określającej w stosunku do drugiego członu [Ochmann 2004, 101–103].

W związku z omawianym zagadnieniem pojawia się problem, czy człon *kato-* traktować jako zdeintegrowaną podstawę słowotwórczą, czy też uznać go za afiks. Wspomniane powyżej cechy, takie jak mecha-

³ *Słownik...*, s. 200.

niczność tworzenia nowych form przy zachowaniu czytelnego znaczenia oraz stałość sposobu, w jaki analizowana część modyfikuje znaczenie wyrazu podstawowego, sugerowałyby słuszność drugiego rozstrzygnięcia. D. Ochmann zwraca zresztą uwagę, że powtarzalność i stałość znaczeniowa może skłaniać do uznawania badanych przez nią podstaw zdeintegrowanych za afiksy – sama jednak nie decyduje się na taką kwalifikację, ponieważ z czasem wykazują one tendencję do usamodzielniania się jako oddzielne wyrazy [Ochmann 2004, 51]. Podstawa *kato-* rzeczywiście wystąpiła przynajmniej jednokrotnie w polszczyźnie pisanej jako samodzielny leksem, co odnotowała S. Fogiert.⁴ Można się też spodziewać, że wraz z dalszą popularyzacją omawianej serii złożzeń z podstawą *kato-* pośród użytkowników języka polskiego proces jej autonomizacji będzie postępował.

Gdyby jednak z uwagi na niski na razie poziom usamodzielnienia członu *kato-* uznać go za prefiks lub przynajmniej *quasi*-prefiks, to zasadne wydaje się pytanie, czy oprócz seryjnego konotowania związku z katolicyzmem odgrywać on może funkcję ekspresywną. O roli morfemów słowotwórczych jako językowych znaków ekspresywnych wypowiada się w swojej książce Iwona Kaproń-Charzyńska. Zauważa, że element ekspresji oceny obiektywnej lub emocjonalnej może być wprowadzany do leksemu za pomocą licznych i nieregularnych środków [Kaproń-Charzyńska 2014, 127]. Autorka wybiera do analizy jedynie formanty ekspresywne inwariantnie, czyli w każdym kontekście użycia, jednak zauważa, że istnieją też takie, które realizują funkcję ekspresywną tylko w niektórych połączeniach [Kaproń-Charzyńska 2014, 128–129, 138]. W większości swoich wystąpień człon *kato-* nie wpływa na ekspresywność derywatu bądź jej brak – dotyczy to zarówno leksemów pejoratywnych, w których funkcję ekspresywną spełnia podstawa słowotwórcza (np. *katomatoł*, *katoidiota*), jak i określeń neutralnych (np. *katocelebryta*, *katoredaktor*). Istnieje jednak grupa neutralnych wyrazów podstawowych, w których wypadku można przypuszczać, że dodanie części *kato-* nadaje im funkcję ekspresywną, np. *katopolak*, *Katopolska*. Pokazuje to charakterystyczny przykład – dyskusja, która została zapoczątkowana

⁴ Przykład analizowany przez badaczkę może jednak budzić wątpliwości – gdy przeczyta się początkowy fragment felietonu Tomasza Piątka, wyraźnie widać, że użycie członu *kato-* jako samodzielnego wyrazu jest elementem świadomie wprowadzonej przez publicystę gry językowej: „Ten felieton powinien być utrzymany w tonie radosno-triumfalnym. No bo wreszcie coś w kato-Polsce pękło, a dokładnie kato-Polska pękła na Polskę i na kato. I ta Polska jakby trochę większa od tego kato, i coraz bardziej zła. Widzą to nawet nasi panowie kato, nasze katolickie Katony, moraliści od siedmiu boleści (najlepiej cudzych), specjaliści od zagładania do sumienia i macicy”. Poza zacytowanym fragmentem w tekście słowo *kato* więcej się nie pojawia, za to autor konsekwentnie stosuje złożenia typu *kato-kat*, *kato-serduszko*, *kato-prezenterzy* itp. (zachowano pisownię oryginalną, niezgodną z regułami poprawnej polszczyzny).

pod artykułem internetowym noszącym tytuł: *Polacy byli przekonani, że Żydzi porywają chrześcijanki i robią z nich prostytutki*, została opatrzona nagłówkiem: *Katopolacy byli przekonani, że Żydzi porywają...* Autor pierwszego wpisu, który zatytułował wątek, pragnął być może podkreślić w ten sposób, że takie domysły, negatywnie przez niego oceniane, snuła tylko katolicka część społeczeństwa, która w jego oczach zasługiwałaby na naganę. Zagadnienie ekspresywności w tym przykładzie i w innych pozostaje jednak niezwykle trudne w analizie, ponieważ badane leksemy praktycznie zawsze występują w wypowiedziach, które same w sobie są niezwykle emocjonalne i nieraz wulgarne, przez co ładunek ekspresywny wnoszony być może przez człon *kato-* pozostaje drugorzędny i słabo dostrzegalny.

Najwcześniej odnotowanym leksemem tego typu był derywat *katolewica*, czyli 'lewica katolicka', którego po raz pierwszy użył w 1991 roku Stefan Niesiołowski na łamach „Ładu” – „(...) warto zwrócić uwagę na sementowany już sojusz lewicy laickiej i katolewicy z byłą PZPR” [Ochmann 2004, 93]. Współcześnie określenie to na dobre zakorzeniło się w polskim dyskursie publicznym i jest odbierane jako w pełni poprawne językowo, o czym świadczy stosowanie go w tekstach oficjalnych.⁵ Zdaniem D. Ochmann określenie *katolewica* jest negatywnie wartościujące w dwojakim sensie: w ramach dyskursu wewnątrzkatolickiego konotuje niższość względem przeciwnego obozu światopoglądowego – *katoprawicy*, z kolei w ramach ogólnej debaty publicznej określenie to utożsamiane bywa z katolicyzmem *par excellence* [Ochmann 2004, 94]. Pejoratywność tych formacji potwierdza przenoszenie na pole określeń religijnych wartościowań politycznych. Biorąc pod uwagę, że analizowane słowo pojawia się w dyskursie publicznym po raz pierwszy na początku lat 90. XX w., można przypuszczać, że wytworzenie się opozycji *katolewica*: *katoprawica* ma związek z niedawnym dziedzictwem komunistycznym. Zagadnienie wpływu pozostałości obalonego niewiele wcześniej ustroju na kształtowanie nowej rzeczywistości społecznej intensywnie analizowano w publicystyce z początku lat 90., która ukazywała się m.in. na łamach czasopisma „Znak”. Spośród wyrażanych wówczas poglądów największe znaczenie dla poruszanego w artykule zagadnienia mają analizy Józefa Tischnera, który pisał w 1993 roku:

⁵ Przykłady użycia w tekstach publicystycznych publikowanych w Internecie: „Problem z katolewicą w Polsce i na świecie polega nie na socjalistycznych poglądach na gospodarkę, tym bardziej, że wielu jej reprezentantów uwiło gniazdko w jak najbardziej kapitalistycznych przedsięwzięciach, ale na tym, że miły jest jej światopogląd lewicowy” [źródło: <http://idziemy.pl/komentarze/co-to-jest-katolewica/>; data dostępu: 09.07.2021]; *Jeszcze kato-lewica nie zginęła* [źródło: <https://deon.pl/kosciol/komentarze/jeszcze-kato-lewica-nie-zginela,154848>; data dostępu: 09.07.2021]. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim wypadku prawidłowa jest pisownia łączna, bez dywizu, jednak pozostawiam cytaty bez zmian korektorskich.

Oto wiele ugrupowań politycznych wprowadziło do swej nazwy określenie „chrześcijańskie”. Jakie są konsekwencje takiego nazewnictwa? Najpierw ta: oto pojęcie religijne zostaje wyniesione na arenę polityczną i funkcjonuje na równi z pojęciami, które mają charakter ideologiczny; chrześcijaństwo wchodzi w nurt politycznego ideologizowania [Tischner 1993, 178].

Najpierw trzeba spojrzeć prosto w oczy prawdzie podstawowej: określenie partii czy ruchu politycznego przymiotnikami „katolicki”, „chrześcijański” pociąga za sobą swoje „upolitycznienie” i „upartyjnienie” religii. Słowa postawione obok siebie nawzajem się określają. Jeśli jakaś partia lub ruch polityczny staje się „katolickie”, to znaczy, że „katolickość” nabiera również charakteru polityczno-partyjnego [Tischner 1993, 125].

Skoro więc sama katolickość uzyskuje wymiar polityczny, to otwiera się pole do stosowania w jej opisie określeń z tego właśnie obszaru. Warto w celu uzyskania pełniejszego obrazu dołączyć do tego jeszcze refleksję J. Tischnera nad współczesnym mu neomanicheizmem, o którym autor pisze następująco:

Neomanicheizm odkrywa zło: przejście od totalitaryzmu do demokracji niczego nie zmienia, ponieważ jak wtedy, tak i dziś wszędzie króluje występki [Tischner 1993, 178].

Jak zauważa, wyrasta on ze swoiście pojmowanego moralizmu, czyli

szczególnego „światopoglądu”, w którym wszystkie konflikty społeczne zostają sprowadzone do konfliktu cnoty z występkiem [Tischner 1993, 178–179].

Reprezentanci katolewicy od początku byli kojarzeni ze środowiskami komunistycznymi oraz ich sukcesorami – świadczy o tym choćby przywołany wcześniej cytat poświadczający pierwsze oficjalne użycie słowa. Aplikacja do praktyki życia społecznego tendencji moralistycznych oraz neomanichejskich doprowadziła więc do ich negatywnego określenia, w opozycji do katoprawicy, kojarzonej z raczej konserwatywnym nurtem postsolidarnościowym. Trzeba jednak przyznać, że współcześnie coraz częściej dostrzec można neutralne czy nawet delikatnie pozytywne zastosowania określenia *katolewica*.⁶

Nowszą pracą podejmującą interesującą nas tematykę jest artykuł Sylwii Fogiert *Katopolak w Katolandzie. O najnowszych złożeniach ze zdeintegrowaną podstawą kato-*. Autorka odwołuje się do pracy D. Ochmann oraz poszerza zasób zgromadzonych przez tę ostatnią leksymów, a także proponuje zarys ich klasyfikacji semantycznej. Zwraca uwagę, że człon *kato-* zawiera w sobie całą wartość znaczeniową przy-

⁶ Obrazuje to chociażby przywołany wcześniej felieton P. Żyłki *Jeszcze kato-lewica nie zginęła* [źródło: <https://deon.pl/kosciol/komentarze/jeszcze-kato-lewica-nie-zginela,154848>, data dostępu: 09.07.2021], w którym autor w pozytywnych słowach opisuje fakt istnienia w Polsce środowiska lewicy katolickiej skupionej wokół Klubu Inteligencji Katolickiej.

miotnika *katolicki*,⁷ przez co zaczyna występować również jako oddzielny leksem, np. w publicystyce. Przykładem może być tytuł felietonu Tomasa Piątka, pierwotnie opublikowanego na stronie internetowej „Krytyki Politycznej”.⁸ S. Fogiart wskazuje także na znaczną przewagę określeń wartościujących negatywnie nad mającymi wydźwięk pozytywny, podkreśla także istotną rolę badanych innowacji słowotwórczych odgrywaną przez nie w zjawiskach agresji językowej, a w szczególności przemocy słownej w Internecie. Można w tym miejscu wskazać konkretny przykład:

Katomatoły mogą sobie wierzyć w co chcą, w kogo chcą i tak, jak chcą. Mogą to robić, mogą sobie wymyślać, co chcą, ale mnie to nie obchodzi, gdyż ja ich fantazy mam po prostu gdzieś. Ale oni ze swoimi niepotwierdzonymi niczym mitami sprzed 2000 lat wypychają się w sferę prawną i ogłupiają swoje potomstwo w duchu tych bredni, a nawet mają swój przedmiot w szkole, finansowany z publicznych pieniędzy. Tego tolerować już nie można.⁹

Pejoratywny wydźwięk zastosowanego powyżej derywatu *katomatoł* jest oczywisty z uwagi na obraźliwe znaczenie jednego z wyrazów podstawowych, ponadto uwydatnia go sposób zastosowania – cytowany użytkownik forum internetowego sytuuje siebie w opozycji do wyznawców katolicyzmu, tym ostatnim przypisując irracjonalizm postaw i poglądów, sobie zaś – mądrość i rozumność. Choć powyższe słowa z pewnością trzeba uznać za przejaw mowy nienawiści, to na tle innych wypowiedzi można je określić jako łagodne.

OPIS METODY I WYNIKI BADAŃ

Ostatnia spośród wymienionych analiz została opublikowana w 2016 roku – od tamtego czasu w języku doszło do kolejnych zmian, w związku z czym zachodzi konieczność uzupełnienia zgromadzonego wcześniej rejestru leksyki o podstawie zdeintegrowanej *kato-*. Zgromadzony przeze mnie materiał potwierdza i wzmacnia wszystkie ustalenia D. Ochmann i S. Fogiart, a ponadto pozwala na poczynienie nowych spostrzeżeń. W pierwszej kolejności przedstawię zaktualizowany wykaz innowacji słowotwórczych, pogrupowany gramatyczno-semantycznie, następnie

⁷ Autorka postępuje więc inaczej niż twórcy *Słownika gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, którzy notowali gniazdo *katolicyzm*, natomiast nie wymieniali gniazda *katolicki* [por. T. Vogelgesang, *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego. Gniazda odprzymiotnikowe*, Kraków 2001].

⁸ Treść artykułu dostępna online: https://forum.gazeta.pl/forum/w,95165,116074964,116074964,Kato_sie_doigralo.html [data dostępu: 10.07.2021].

⁹ Źródło: <http://www.racjonalista.pl/forum.php/s,746843> [data dostępu: 10.07.2021].

przejdę do omówienia zaobserwowanych prawidłowości, związków powstających słów z wydarzeniami z życia społecznego oraz próby wyciągnięcia wniosków.

W poniższej tabeli znajdują się wszystkie leksemy o podstawie zdeintegrowanej *kato-*, które udało się zgromadzić. Pojedynczą linią prostą podkreślono określenia charakteryzowane przez D. Ochmann, podwójną linią ciągłą te, którymi zajmowała się S. Fogiart, natomiast linią przerywaną oznaczam te wyrazy, których istnienie stwierdziłem na podstawie własnych analiz. Zostały one wyekscerpowane z treści zamieszczanych na portalach oraz forach internetowych, opublikowanych od 2016 roku do dziś. Łącznie zgromadzony zbiór obejmuje niemal 160 leksemów.

Rzeczowniki	Nazwy rzeczy	Nazwy własne	<u>Katoflix</u> , ^a <u>Katopedia</u> ^b
		Nazwy pospolite	<u>kato-serduszko</u> , ^c <u>katoksiążka</u> , <u>katomorda</u>
	Nazwy miejsc	Nazwy własne	<u>Katopoland</u> , <u>Katopolska</u> , <u>Katotaliban</u> , <u>Katostan</u>
		Nazwy pospolite	<u>katokraj</u> , <u>katoland</u> , <u>katolandia</u> , ^d <u>katocmentarz</u>
		Nazwy własne	<u>Katolwica</u> ^c
	Nazwy osób	Związane z kondycją psychiczną	<u>katomatoł</u> , <u>katooszołom</u> , <u>katowariat</u> , <u>katomaniak</u> , <u>katodebil</u> , <u>katopsychol</u> , <u>katofanatyk</u> , <u>katopojeb</u> , <u>katopojebus</u> , <u>katomózg</u> , <u>katoidiota</u> , <u>katobęcwał</u> , <u>katojanusz</u> , <u>katograżyna</u> , <u>katogłupek</u> , <u>katoholik</u> , <u>katogamoń</u>
		Związane z zaangażowaniem ideologicznym	<u>katonaziol</u> , <u>katonazista</u> , <u>katofaszysta</u> , <u>katotalib</u> , <u>katosyjonista</u> , <u>kato-kat</u> , <u>katonacjonalista</u> , <u>katonacjonal</u> , <u>katobolszewik</u> , <u>katopatriota</u> , <u>katoszowinista</u>
		Związane z zaangażowaniem politycznym	<u>katosocjalista</u> , <u>kato-lewak</u> , <u>katoprawak</u> , <u>katoliberal</u> , <u>katofeministka</u> , <u>katoanarchista</u> , <u>katokomunista</u> , <u>katokonserwatysta</u>
		Związane z wykonywaną profesją lub rolą społeczną	<u>katoposeł</u> , <u>katoposłanka</u> , <u>katoprofesor</u> , <u>katopolityk</u> , <u>kato-dziennikarz</u> , <u>kato-blogger</u> , <u>kato-redaktor</u> , <u>katomoher</u> , <u>katocielebryta</u> , <u>katocielebrytka</u> , <u>katoklecha</u> , <u>katoświęty</u>

^a Witryna dostępna jest pod adresem: <https://www.katoflix.pl/> [data dostępu: 10.07.2021].

^b Jest to część nazwy profilu na portalu Facebook – jej pełna wersja to: „Katopedia – katolickie ciekawostki, o których mogłeś nie wiedzieć”. Witryna dostępna jest pod adresem: <https://pl-pl.facebook.com/KatopediaCiekawostki/> [data dostępu: 10.07.2021].

^c We wszystkich wyrazach o analizowanej w tekście budowie obydwie człony powinny być pisane łącznie, jednak w tym przykładzie i poniższych analogicznych zachowano piśmownię oryginalną.

^d K. Waszakowa traktuje człony *-land* / *-landia* jako wariantywne, zob. tejże, *O derywatach analogicznych i słowotwórstwie analogicznym*, dostępny online: <https://portal.uw.edu.pl/documents/9763960/10288234/waszak2.pdf> [data dostępu: 10.07.2021].

^e Witryna dostępna jest pod adresem: <https://katolwica.blog.deon.pl/>

cd. tabeli

		Związane z fizycznością, wiekiem lub płciowością	<u>katodzieci</u> , <u>katoplód</u> , <u>katopedał</u> , <u>katopederasta</u> , <u>katopedofil</u>
		Związane z postawami i stylem bycia	<u>kato-hipokryta</u> , <u>kato-prowokator</u> , <u>katokutas</u> , ^f <u>mega-kato-monstrum</u> , <u>katolajdak</u> , <u>katomenda</u> , <u>katodział</u>
		Związane z osobami Trójcy Świętej	<u>katobóg</u> , <u>kato-jezus</u>
		Związane z narodowością	<u>katopolaczek</u> , <u>katopolak</u> , <u>katoizraelita</u>
Rzeczowniki	Nazwy abstrakcyjne	Nazwy własne	<u>Katowiedza</u> ^g
		Związane z kondycją psychiczną	<u>katooszołomstwo</u> , <u>katonerwica</u> , <u>katoholizm</u> , <u>katodebilizm</u> , <u>katofanatyzm</u> , <u>katoidiotyzm</u>
		Związane z postawami i stylem bycia	<u>kato-hipokryzja</u> , <u>kato-polo</u> , <u>katowiara</u> , <u>katoreligia</u>
		Związane z nazwami partii politycznych	<u>katoplatforma</u> , <u>katoobrona</u>
		Związane z nazwami zjawisk, czynności i typami działalności	<u>katogadanie</u> , <u>katopieprzenie</u> , <u>katochrzanienie</u> , <u>katomowa</u> , <u>katopropaganda</u> , <u>katostandard</u> , <u>katoobłuda</u> , <u>katopatologia</u> , <u>katologia</u> , <u>katoseks</u> , <u>katoaborcja</u> , <u>katopedofilia</u> , <u>katoekologia</u>
		Związane z nazwami wydarzeń	<u>katoświęta</u> , <u>katopogrzeb</u> , <u>katoślub</u>
		Związane z nazwami grup	<u>katomasoneria</u> , <u>katokler</u> , <u>kato-mafia</u> , <u>kato-elektorat</u> , <u>kato-Kościół</u> , <u>katoferajna</u> , <u>katobolszewia</u> , <u>katoruch</u> , <u>katopolactwo</u> ^h
		Związane z zaangażowaniem politycznym	<u>katolewica</u> , <u>katoprawica</u> , <u>katolew</u> , <u>katofeminizm</u> , <u>katolewactwo</u> , <u>katoprawactwo</u> , <u>katoanarchizm</u> , <u>katokomunizm</u> , <u>katokonserwatyzm</u> , <u>katosocjalizm</u> , <u>katopolityka</u>
		Związane z cechą bycia zaangażowanym politycznie	<u>katolewicowość</u> , <u>katoprawicowość</u>
		Związane z zaangażowaniem ideologicznym	<u>katofaszyzm</u> , <u>kato-szariat</u> , <u>kato-islam</u> , <u>katobolszewizm</u> , <u>katopatriotyzm</u> , <u>katoszowinizm</u> , <u>katonazizm</u>

^f Znaczenie rdzeni leksemu mogłoby dawać pole do przypuszczeń, że słowo to stanowi wybitnie wulgarne określenie części męskiego ciała. Sposób użycia pokazuje jednak, że odnosi się ono do całościowej oceny osoby, głównie ze względu na czyny oraz wyznawane poglądy.

^g Nazwa serii nagrań na portalu YouTube, zamieszczonych przez użytkownika Trójca-NiekoniecznieŚwięta. Materiały dostępne pod adresem: <https://www.youtube.com/watch?v=jdwczRLewA8> [data dostępu: 11.07.2021].

^h Obecność sufiksu *-(a)ctwo* może sugerować znaczenie cechy abstrakcyjnej, jednak poświadczenia użycia pokazują, że leksem używany jest na oznaczenie kategorii zbiorowości ludzkiej określonej za pomocą jakiejś wspólnej cechy. Ta sama uwaga dotyczy słów *katolewactwo* i *katoprawactwo*.

cd. tabeli

Przymiotniki	Związane z zaangażowaniem politycznym	<u>katoprawicowy</u> , <u>katolewicowy</u> , <u>katolewacki</u> , <u>katoliberalny</u> , <u>katofeministyczny</u> , <u>katokonserwatywny</u> , <u>katoprawacki</u> , <u>katokomunistyczny</u> , <u>katopolityczny</u>
	Związane z zaangażowaniem ideologicznym	<u>katonazistowski</u> , <u>katonaziolski</u> , <u>katofaszystowski</u> , <u>katonacjonalistyczny</u> , <u>katobolszewicki</u> , <u>katopatriotyczny</u> , <u>katoszowinistyczny</u>
	Związane z oceną czynów lub osób	<u>katowariacki</u> , <u>katodebilny</u>
	Związane z seksualnością i płciowością	<u>katopedalski</u> , <u>katopedofilski</u>
	Związane ze sposobem bycia lub pełnioną rolą społeczną	<u>katomoherowy</u> , <u>katoreligijny</u>

ANALIZA SŁOWOTWÓRCZA WYBRANYCH DERYWATÓW

Niektóre spośród zestawionych powyżej derywatów są szczególnie interesujące z punktu widzenia słowotwórstwa. Jednym z bardziej kłopotliwych przykładów jest słowo *katologia*. Powstało ono na skutek kontaminacji leksemów *patologia* i *katolicyzm*, która zachowuje czytelność znaczeniową jedynie dzięki podobieństwu eufonicznemu nowo powstałej struktury i słowa *patologia* oraz dającej się wyodrębnić częstce *kato-*. Gdyby jednak przyjąć, że wyznacza ona dział kolejnych członów analizowanego wyrazu, to narzucającym się znaczeniem byłaby ‘nauka o katolicyzmie’ – decydują o tym własności semantyczne członu *-logia*. Konkurencyjnie obok powyższej struktury funkcjonuje jej dłuższa odmiana – *katopatologia*.

Warto też zwrócić uwagę na derywat *katomowa*. Dostrzegalna jest oparta na podobieństwie brzmieniowym i formalnym analogia ze słowem *nowomowa*, pochodzącym z powieści George’a Orwella *Rok 1984* i oznaczającym język wysoce zideologizowany, podporządkowany potrzebom władzy totalitarnej. W Polsce określano w ten sposób charakterystyczny idiolekt władz PRL-owskich, stosowany w propagandzie państwowej. Sens terminu *nowomowa* przynajmniej częściowo warunkuje znaczenie analizowanego neologizmu jako języka związanego z katolicyzmem i stosowanego przez władze religijne, służącego głównie realizacji ich interesów. Potwierdza to choćby następujący przykład, zaczerpnięty z forum internetowego: *Zawirusowali Cię swoją katomowa o jeich wielkich tajemnicach*.²¹⁰

Zwracają również uwagę dwa inne leksemy, *katolew* i *katolwica*, które, choć formalnie mogłyby być wariantami męskim i żeńskim tego samego

¹⁰ Źródło (komentarz pod wpisem na blogu): <https://racjonalista.tv/egzorcyzm-religijny-zabobon-i-medyczne-oszustwo/> [data dostępu: 11.07.2021].

określenia, w rzeczywistości są różnie motywowane. Neologizm *Katolwica* wystąpił w nazwie bloga *Katolwica & Mąż*, jest to *compositum* powstałe w wyniku połączenia podstawy zdezintegrowanej *kato-* i leksemu *lwica*. Druga z wymienionych podstaw funkcjonuje na zasadzie metafory – osoba określana w ten sposób jawi się jako odważna, waleczna, skłonna do poświęceń w obronie swych najbliższych. Cały leksem sugeruje zaś, że cechy te wiążą się z etyką katolicką. Formację *katolew* z kolei należy raczej interpretować jako złożenie jednostronnie motywowane z ucięciem w obydwu członach. Słuszne wydaje się wyrażone przez D. Ochmann przypuszczenie, że intencją autora niniejszej formy było nawiązanie do przedwojennej partii politycznej *Centrolew* [Ochmann 2004, 102].

Charakterystyczny jest również wyraz *katomózg*. Znaczenie rdzeni leksemu mogłoby sugerować, że chodzi o część ciała, jednak w użyciu wyraz przyjął znaczenie, które można by określić w ten sposób: ‘człowiek, którego mózg jest ukształtowany przez katolicyzm’. Obserwujemy więc zjawisko metonimii – nazwa oznaczająca pierwotnie organ odpowiedzialny za aktywność myślową służy do pejoratywnego określenia osoby, która nie wykazuje się szczególną inteligencją.

Wreszcie interesująca jest nazwa portalu internetowego *Katoflix*, wzorowanego na serwisie Netflix, przeznaczonego do płatnego udostępniania filmów o tematyce religijnej. Nazwa powstała przez kontaminację podstawy zdezintegrowanej *kato-* i członu zdezintegrowanego *-flix*, pochodzącego od słowa *Netflix*. Ta ostatnia część zachowuje na tyle silny związek znaczeniowy z podstawą, że przenosi do nowego derywatu całe jej znaczenie, czyli ‘portal służący do płatnego udostępniania filmów’.

OBSERWACJE I WNIOSKI

Warto zwrócić uwagę, że obok analizowanej w tym artykule grupy występują też różne formacje derywowane od słowa *katol*, które w swojej pracy omawia S. Fogiert [Fogiert 2016, 61–63] – od czasu jej publikacji pojawił się tylko jeden niewspomniany przez badaczkę neologizm – *turbokatol*, które to określenie uzyskuje znaczenie przez analogię do takich wyrazów jak *turbolechita* czy *turbopatriota*. *Turbokatol* będzie więc oznaczać ‘katola, który ma szczególnie wyrazisty światopogląd religijny oraz wciela go intensywnie w czyn’.¹¹

¹¹ Poświadczenia użycia: 1. „Według turbokatoli Mieszko był pierwszym władcą Polski, a Zygmunt III – 31” [źródło: <https://pl.pinterest.com/pin/635500197402216283/>, data dostępu: 12.07.2021]; 2. „Ale trzeba przyznać, chłopaki z sekty turbokatoli, wyznającej pradawnych ubekitów rzygających Lechitami, że i tak zrobiliście postęp od tej niesławnej spowiedzi Michalkiewicza w konfesjonale u Mossakowskiego, poczytaliście trochę o plemionach Lechickich, trzymać tak dalej” [źródło: <http://motur.nazwa.pl/endecy/turbokatole.html>, data dostępu: 12.07.2019].

W swojej pracy z 2004 roku D. Ochmann uznawała, stawiając serię leksemów z podstawą zdeintegrowaną *kato-* na tle innych analizowanych przez siebie grup, że jest ona stosunkowo nieliczna [Ochmann 2004, 103]. Jak dowodzą jednak poczynione w tej pracy ustalenia, twierdzenie to nie daje się już dzisiaj obronić.

Zastanawiająca wydaje się obserwacja, jak wiele formacji z rdzeniem *kato-* ma konotacje polityczne lub ideologiczne. Może się to wydawać zaskakujące, biorąc pod uwagę, że współcześnie powszechnie deklaruje się oddzielenie kwestii religii od polityki. Z drugiej strony zjawisko to na gruncie polskim może mieć korzenie sięgające początków lat 90. XX w. Jak pisał wspomniany już wcześniej J. Tischner:

(...) dotychczas słowa „katolicki”, „chrześcijański” obracały się na płaszczyźnie religijnej, poszukując sobie miejsca obok pojęć określających inne religie i wyznania takich jak „judaizm”, „islam”, „taoizm” itp. Obecnie wkroczyły na płaszczyznę polityczną, gdzie muszą się znaleźć wśród takich pojęć jak: liberalizm, demokracja, nacjonalizm, socjalizm, komunizm itp. Taka zmiana kontekstu nie dokonuje się bezkarnie. Wcale nie oznacza, że nagle cała sfera życia politycznego stanie się bardziej chrześcijańska, ale może oznaczać i rzeczywiście oznacza, że to chrześcijaństwo stanie się bardziej „partyjne” [Tischner 1993, 125].

Przed 1989 rokiem, w okresie panowania władzy komunistycznej, terminologia religijna była stosowana jedynie jako zewnętrzna wobec systemu władzy. Po 1989 roku zaczęto ją stosować w charakterze określeń doprecyzowujących doktryny polityczne, czasem ze względów merytorycznych, częściej jednak marketingowych. Współcześnie więc łączenie poszczególnych koncepcji politycznych z ideami religijnymi coraz rzadziej wzbudza zaskoczenie. Jednocześnie powstające terminologiczne hybrydy teologiczno-polityczne oraz teologiczno-ideologiczne stają się zarzewiem licznych sporów, doprowadzając często do groźnego zjawiska agresji językowej¹² oraz szerzenia mowy nienawiści, szczególnie intensywnie ujawniającej się w dyskusjach sieciowych. O skali problemu świadczy również mnogość określeń pejoratywnie określających kondycję psychiczną opONENTA, stosowanych przez internautów w charakterze argumentów *ad personam* – udało się zebrać siedemnaście określeń osób i sześć abstrakcyjnych zawierających część *kato-*, a z pewnością nie jest to zbiór wyczerpujący.

Gdy przyrzeć się zgromadzonym określeniom postaw politycznych i ideologicznych, natychmiast widać, że użytkownicy języka wykorzystują mechanizmy słowotwórcze szczególnie obficie i realizują poprzez uzus językowy właściwie wszystkie możliwe syntaktycznie formy, jeśli chcą odnieść się do tematów polityki lub ideologii. Obrazuje to poniższa tabela.

¹² Problemem tym szczegółowo zajmuje się S. Fogiert [por. Fogiert, dz. cyt., s. 59–61].

Nazwa kierunku politycznego / ideologii	Określenia osób / grupy osób	Przymiotnik
katonazizm	katonazista / katonaziol	katonazistowski / katonaziolski
katofaszyzm	katofaszysta	katofaszystowski
katonacjonalizm	katonacjonalista / katonacjonał	katonacjonalistyczny
katoszowinizm	katoszowinista	katoszowinistyczny
katobolszewizm	katobolszewik / katobolszewia	katobolszewicki
katopatriotyzm	katopatriota	katopatriotyczny
katolewica	katolewica	katolewicowy
katoprawica	katoprawica	katoprawicowy
katolewactwo	katolewak / katolewactwo	katolewacki
katoprawactwo	katoprawak / katoprawactwo	katoprawacki
katokonserwatyzm	katokonserwatysta	katokonserwatywny
*katoliberalizm	katoliberal	katoliberalny
katosocjalizm	katosocjalista	*katosocjalistyczny
katofeminizm	katofeministka ^a	katofeministyczny
katoanarchizm	katoanarchista	katoanarchistyczny
katokomunizm	katokomunista	katokomunistyczny

* Gwiazdkami zaznaczono wyrazy hipotetyczne, niepoświadczone w uzusie językowym.

^a Ze zrozumiałych przyczyn w uzusie występuje tylko postać żeńska nazwy osoby wyznającej katofeminizm.

Określenia zebrane w tabeli odgrywają istotną rolę w wypowiedziach Polaków na forum nieoficjalnym, w tym w przestrzeni Internetu. Zwracają uwagę formy częściowo redundantne – *katonazista* i *katonaziol* oraz odpowiednie przymiotniki mające różne zabarwienie aksjologiczne – para określeń *katonazista* i *katonazistowski* mają wydźwięk pejoratywny z uwagi na ich semantykę, natomiast w wypadku wyrazów *katonaziol* i *katonaziolski* obraźliwe znaczenie zostało podkreślone za pomocą formantów słotwórczych ekspresywnych inwariantnie. W odniesieniu do określeń *katonacjonalista* i *katonacjonał* trudno już jest uchwycić tak wyraźną różnicę w zakresie nacechowania ekspresywnego – materiał zgromadzony przez D. Ochmann może sugerować, że formę krótszą stosowano z przyczyn pragmatycznych. Interesujący jest fakt, że określenia *katolewica* i *katoprawica* nie mają swoich derywatów oznaczających pojedyncze osoby¹³ – takie formy powstały już jednak od określeń *katolewactwo* i *katoprawactwo*. Świadczy to o stopniu nasycenia emocjami

¹³ Zapewne brzmiałyby one **katolewicowiec* i **katoprawicowiec*. Z drugiej strony od tych określeń powstały abstrakty drugiego rzędu, jakimi są nazwy cech osób przynależących do owych grup – *katoprawicowość* i *katolewicowość* – być może wynika to z faktu, że określenia *katolewica* i *katoprawica* są częstsze

i przemocą werbalną dyskursu internetowego – internauci odczuwają potrzebę określania oponentów za pomocą nazw negatywnie wartościujących, nie stosują zaś ich względnie neutralnych odpowiedników. Również powstanie wskazanych powyżej form zdublowanych jest prawdopodobnie uwarunkowane częstotliwością ich stosowania oraz emocjami, z którymi wiąże się ich użycie.

Zwraca także uwagę fakt, że pośród zbadanych innowacji słowotwórczych występuje znaczna przewaga rzeczowników, oprócz nich pojawia się także stosunkowo liczna grupa przymiotników. Z jednej strony wynika to z genezy słowotwórczej części *kato-*, z drugiej zaś potwierdza opinię ogólną Teresy Smólkowej na temat nowego polskiego słownictwa. Badaczka pisze następująco:

Dane ilościowe, a mianowicie bardzo mała liczba nowych czasowników, duża liczba rzeczowników i przymiotników świadczą o nominalności (nasyceciu rzeczownikami), a zwłaszcza o zwiększającej się atrybutywności (nasyceciu przymiotnikami) nowego słownictwa. (...) Większość nowych nazw, które nie odnoszą się do zawodowej działalności ludzi, lecz do ich ról społecznych, to nazwy kierunków bądź działań politycznych, nazwy poglądów (też utworzone od nich nazwy przymiotnikowe) lub nazwy osób charakteryzowanych ze względu na poglądy i przynależność (też odpowiadające im nazwy przymiotnikowe) [Smólkowa 2012, 303–304].

Wreszcie, biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonej analizy, można powiedzieć, parafrazując słynny *bon mot* Stendhala, że język okazuje się „zwierciadłem przechadzającym się po gościńcu” – znajdują w nim odźwięki ważne zagadnienia życia społecznego. W związku z mającymi miejsce w 2016 i 2020 roku manifestacjami kobiet przeciwko pełnemu zakazowi aborcji, który forsowały władze polityczne, powstały takie określenia jak *katoaborcja*, *katopłód*, a także *katopieprzenie* (choć to raczej akcydentalny związek) i *katofanatyk*, które to hasło zostało wykorzystane w 2020 roku na jednym z transparentów niesionych przez uczestników protestów organizowanych przez Ogólnopolski Strajk Kobiet.¹⁴ W związku z ujawnianymi w polskim Kościele przypadkami pedofilii internauci tworzyli liczne formacje mające na celu pejoratywne określenie sprawców: *katopedofil*, *katopedał*, *katopederasta*, a także samych czynów: *katopedofilia*, *katopatologia*, *katologia*. Na uwagę zasługują również dwa odnotowane feminatywy: *katoposłanka* i *katocelebrytka*. Pierwsze z tych określeń, jak wskazują przykłady użycia, dotyczy zawsze Krystyny Pawłowicz, byłej posłanki z ramienia Prawa i Sprawiedliwości, aktualnie piastującej urząd sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Drugie słowo zy-

w dyskusjach o charakterze merytorycznym, z zakresu politologii czy filozofii polityki, co sprzyja raczej tworzeniu nazw abstrakcyjnych niżli konkretnych.

¹⁴ Hasło brzmiało: *Kato-fanatycy, wara od macicy*, uwieczniono je na marszu w Katowicach. Źródło: <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,26731880,legalna-aborcja-w-wojewodztwie-slaskim-to-i-tak-fikcja.html> [data dostępu: 12.07.2021].

skoło popularność w kontekście popularnych w przestrzeni medialnej sióstr zakonnych, m.in. sióstr Anastazji i Salomei, znanych z książek kulinarnych i witryny internetowej,¹⁵ czy siostry Małgorzaty Chmielewskiej, związanej ze wspólnotą „Chleb Życia”, autorki poczytnych publikacji papierowych oraz bloga elektronicznego¹⁶.

PODSUMOWANIE

Wynikiem analizy przeprowadzonej w artykule jest wskazanie i przeanalizowanie nowych wyrazów o podstawie zdeintegrowanej *kato-*, a także omówienie możliwych przyczyn ich powstania. Przeprowadzona analiza uwidoczniła lawinowo wręcz narastające bogactwo polszczyzny po 1989 roku – rozwijające się technologie cyfrowe będą zapewne sprzyjać temu procesowi również w kolejnych latach. Przeprowadzona analiza pokazuje, że znakomita większość nowego słownictwa o podstawie zdeintegrowanej *kato-* ma obraźliwy wydźwięk, najczęściej występuje ono w agresywnych wymianach zdań między użytkownikami sieci, którzy zazwyczaj grupują się na dwóch biegunach osi „zacofanie – postępowość”. Reprezentanci drugiego spośród wymienionych obozów wykorzystują zbadane leksemy do negatywnego wartościowania oponentów oraz generowania dla nich miejsca w dyskursie, co pozwala mówić w tym wypadku o spełnianiu przez tę leksykę funkcji performatywnej.

Zdaniem Judith Butler doświadczenie zranienia przez język zaczyna się od przezwania, które dokonuje się z użyciem konkretnych słów oraz w określonych okolicznościach. Z jednej strony określenie podmiotu, pojmowane jako interpelacja, jest konieczne do utworzenia dla niego miejsca w dyskursie, z drugiej zaś mowa nienawiści ustanawia drugiego od razu w relacji podporządkowania i wykluczenia, co rzutuje na całokształt jego relacji społecznych [Butler 2010, 9–53]. Schemat proponowany przez filozofkę zdaje się trafnie ukazywać mechanizm funkcjonowania większości wyrazów o podstawie zdeintegrowanej *kato-* we współczesnej polszczyźnie. Stosowanie tych określeń prowadzi najczęściej do szerzenia mowy nienawiści oraz uniemożliwia debatę na temat ważkich problemów społecznych, więc użytkownicy języka powinni w miarę możliwości unikać ich stosowania w codziennej komunikacji bądź też czynić to jedynie z należytą dbałością o kontekst językowy i pozajęzykowy, w którym są wypowiedziane.

¹⁵ Por. <https://siostra-anastazja.pl/> [data dostępu: 12.07.2021].

¹⁶ Por. <https://www.siostramalgorzata.chlebzycia.org/Blog/> [data dostępu: 12.07.2021].

Bibliografia

Literatura podmiotu

- Autor nieznany, *Komentarz ROTA-ENDECY do nagrania z 26 września 2017 na kanale Magna Polonia: „Wielka Lechia to wielka brednia #1”*, dostępny online: <http://motur.nazwa.pl/endecy/turbokatole.html>, data dostępu: 12.07.2021.
- Blog siostry Małgorzaty. Co widać z okna biedaków* [blog internetowy], dostępny online: <https://siostramalgorzata.chlebzyca.org/Blog/>, data dostępu: 12.07.2021.
- Gotuj z siostrami. Siostrą Anastazją i siostrą Salomeą* [blog internetowy], dostępny online: <https://siostra-anastazja.pl/>, data dostępu: 12.07.2021.
- Katoflix* [portal internetowy], dostępny online: <https://www.katoflix.pl/>, data dostępu: 10.07.2021.
- Katolwica & Mąż* [blog internetowy], dostępny online: <https://katolwica.blog.deon.pl/>, data dostępu: 10.07.2021.
- Katopedia – katolickie ciekawostki, o których mogłeś nie wiedzieć* [profil na portalu Facebook], dostępny online: <https://pl-pl.facebook.com/KatopediaCiekawostki/>, data dostępu: 10.07.2021.
- K. Łyszczczyński, 2017, *Filozofia obrażania* [wpis na forum internetowym], dostępny online: <http://www.racjonalista.pl/forum.php/s,746843>, data dostępu: 10.07.2021.
- D. Kowalczyk, 2016, *Co to jest katolewica?*, „Idziemy” nr 6 (540), dostępny online: <http://idziemy.pl/komentarze/co-to-jest-katolewica-/>, data dostępu: 10.07.2021.
- MICHAŁ, 2020, *Cóż to jest upadek szatana?* [wpis na forum internetowym], dostępny online: <https://racjonalista.tv/egzorcyzm-religijny-zabobon-i-medyczne-oszustwo/>, data dostępu: 11.07.2021.
- T. Piątek, 2010, *Kato się doigrało*, dostępny online: https://forum.gazeta.pl/forum/w,95165,116074964,116074964,Kato_sie_doigralo.html, data dostępu: 10.07.2021.
- M. Pietraszewski, 2021, *RPO pyta o ukaranych uczestników Strajku Kobiet na Śląsku. Chce składać kasacje*, „Gazeta Wyborcza” (e-wydanie), dostępny online: <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,26762431,rpo-pyta-o-ukaranych-uczestnikow-strajku-kobiet-na-slasku-chce.html>, data dostępu: 12.07.2021.
- R. Porcz, 2015, *Historyczne źródło, jakim jest wykonany na polecenie Władysława IV Wazy napis na Kolumnie Zygmunta w Warszawie, dokumentuje, że Zygmunt III Waza jest 44. królem Polski. Mieszko nie może więc być naszym pierwszym władcą* [wpis na portalu społecznościowym], dostępny online: <https://pl.pinterest.com/pin/635500197402216283/>, data dostępu: 12.07.2021.
- TrójcaNiekoniecznieŚwięta, 2020, *Katowiedza* [film zamieszczony na portalu YouTube], dostępny online: <https://www.youtube.com/watch?v=jdwcZR-LewA8>, data dostępu: 10.07.2021.
- P. Żyłka, 2012, *Jeszcze kato-lewica nie zginęła*, dostępny online: <https://deon.pl/kosciol/komentarze/jeszcze-kato-lewica-nie-zginela,154848>, data dostępu: 09.07.2021.

Literatura przedmiotu

- J. Butler, 2010, *Walczące słowa. Mowa nienawiści i polityka performatywu*, Warszawa.
- S. Fogiert, 2016, *Katopolak w Katolandzie. O najnowszych złożeniach ze zdezinintegrowaną podstawą kato-*, „Język – Szkoła – Religia” nr 11, s. 56–65.
- R. Grzegorzczak, R. Laskowski, H. Wróbel, 1998, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, t. 2, cz. 2, Warszawa.
- H. Jadacka (red.), 2001, *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego. Gniazda odrzeczownikowe*, t. 2, Kraków.
- I. Kaproń-Charzyńska, 2014, *Pragmatyczne aspekty słowotwórstwa. Funkcja ekspresywna i poetycka*, Toruń.
- R. Langacker, 2009, *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*, tłum. E. Tabakowska [et. al.], Kraków.
- A. Markowski, 2012, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa.
- D. Ochmann, 2004, *Nowe wyrazy złożone o podstawie zdezinintegrowanej w języku polskim*, Kraków.
- T. Smółkowa, 2012, *Nowe słownictwo polskie* [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, s. 397–404.
- J. Tischner, 1993, *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków.
- R. Tokarski, 2012, *Słownictwo jako interpretacja świata* [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, s. 343–370.
- K. Waszakowa, 2010, *Composita – charakterystyczna struktura przełomu XX/XXI w.* [w:] J. Chojak, T. Korpysz, K. Waszakowa, *Człowiek – słowo – świat*, Warszawa, s. 351–363.
- K. Waszakowa, 2011, *O derywatach analogicznych i słowotwórstwie analogicznym*, dostępny online: <https://portal.uw.edu.pl/documents/9763960/10288234/waszak2.pdf>, data dostępu: 10.07.2021.
- L. Wittgenstein, 2002, *Tractatus logico-philosophicus*, tłum. B. Wolniewicz, Warszawa.
- T. Vogelgesang, 2001, *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego. Gniazda odprzymiotnikowe*, Kraków.

***Formative neologisms with the decomposed root kato-
in the contemporary Polish language***

Summary

The aim of this paper is to describe the functioning of neologisms based on the decomposed root *kato-*, which takes its origins from the word *katolicyzm* (Catholicism), *katolik* (a Catholic) or *katolicki* (Catholic), in the contemporary Polish language. For this purpose, the author presents his classification and includes the findings of earlier scholars in this field. Subsequently, the collected vocabulary is described from the perspective of language pragmatics in order to, for instance, present the influence of social events and Internet users' activity on creating new lexis. The conducted analysis demonstrates, among others, a considerable number of terms marked pejoratively, ideologically, and politically. That fact is interpreted from the philosophical point of view proposed in essays written by Józef Tischner. The paper also outlines the possibility to look at the collected lexical resource from the angle of the notion of linguistic worldview. Moreover, it points to a convergence between the results of the conducted analysis and general findings about the development tendencies of the contemporary Polish language.

Keywords: decomposed root *kato-* – language pragmatics – language and philosophy – Tischner

Adj. Monika Czarnecka

RODZAJ NACECHOWANIA EKSPRESYWNEGO FORMANTU -ESSA

1. WPROWADZENIE

Dyskusja na temat feminatywów w języku polskim rozpoczęła się blisko 100 lat temu, ale wciąż pozostaje żywa. W listopadzie 2019 roku Rada Języka Polskiego wydała oświadczenie, w którym stwierdziła, że:

(...) w polszczyźnie potrzebna jest większa, możliwie pełna symetria nazw osobowych męskich i żeńskich w zasobie słownictwa [https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1861:stanowisko-rjp-w-sprawie-zenskich-form-nazw-zawodow-i-tytulow&catid=98&Itemid=58; dostęp: 09.01.21].

Współcześnie obserwuje się powstawanie feminatywów ze wzmożoną intensywnością. Nie stanowi to jednak zjawiska nowego – przed pierwszą wojną światową konstruowanie sufiksalnych form określających zawodowe nazwy żeńskie stanowiło powszechnie obowiązującą normę. Jak zauważa Stanisław Dubisz:

W związku z dużą frekwencją rzeczowników „żeńskich” w dyskursie publicznym 20-lecia międzywojennego ukształtował się rejestr formantów wyspecjalizowanych w tej funkcji [Dubisz 2021, 112].

Później – szczególnie w połowie dwudziestego stulecia – dało się zaobserwować stopniowe rezygnowanie z praktyki tworzenia nazw żeńskich. Brakowało wówczas społecznej zgody w sprawie feminatywów wśród użytkowników i badaczy języka.¹ Porozumienia nie udało się wypracować do dziś, jednak powraca tendencja do symetrycznego konstruowania nazw zawodowych żeńskich na podstawie męskich. Jednocześnie zaś wzrasta zasób środków formalnych służących tworzeniu innowacji słowotwórczych tego typu – zwłaszcza powszechnym sposobem derywacji nowej leksyki jest stosowanie różnorodnych przyrostków.

Celem niniejszej pracy jest zweryfikowanie, jaki rodzaj nacechowania ekspresywnego reprezentują leksemy utworzone za pomocą sufiksu *-essa* – jednego z kilku służących we współczesnej polszczyźnie

¹ Por. H. Jadacka, 2006, *Kultura języka polskiego: fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa, s. 126–127.

do kreowania zawodowych nazw żeńskich. Istotnym punktem odniesienia proponowanych interpretacji stała się analiza funkcjonowania interesujących mnie wyrazów w dyskursie społecznym, którego kształt rekonstruuje przede wszystkim na podstawie treści zamieszczanych w Internecie i publikowanych w mediach. Swoje propozycje badawcze postanowiłam uzupełnić o kryterium uzualne oraz ocenę aksjologiczną leksemów poddawanych oglądowi, które zostały zbadane metodą ankiety przeprowadzonej na reprezentatywnej grupie użytkowników języka. Aby uzyskać wyniki cechujące się większą wiarygodnością, zdecydowałam się prezentować interesujące mnie leksemy w kontekście ich pierwotnych wystąpień, odnotowywanych zwłaszcza w przestrzeni Internetu, co, jak się okazało, miało istotny wpływ na oceny formułowane przez respondentów. W dalszej kolejności słowa należące do omawianego przeze mnie zbioru poddam analizie słowotwórczej. W końcowej części artykułu postaram się odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób feminatywy z sufiksem -essa mogą wzbogacić współczesną polszczyznę.

2. FEMINATYWY W LITERATURZE PRZEDMIOTU

Na początek warto odpowiedzieć na pytanie, czym są feminatywy, wokół których obracać się będą rozważania prowadzone w dalszej części tekstu. Marek Łaziński definiuje je jako:

(...) rzeczowniki nazywające kobiece zawody i funkcje, najczęściej derywowane od nazw męskich z sufiksem kategorii feminativum lub bezpośrednio od czasowników z sufiksem złożonym kategorii wykonawców czynności; żeńskie warianty nazw wykonawców czynności oraz osobowych nazw charakterystycznych [Łaziński 2006, 246].

Badacz zwraca uwagę, że zarówno polszczyzna, jak i inne języki rodzajowe były i wciąż pozostają asymetryczne w zakresie zróżnicowania płciowego leksyki zawodowej. Występowanie nierównego obrazu płci objawia się w wielu płaszczyznach mowy – w jej słowotwórstwie, leksyce, frazeologii i gramatyce.

Feminatywy pojmowane tak, jak proponuje M. Łaziński, były opisywane w literaturze przedmiotu jako należące do kilku typów słowotwórczych. W *Morfologii* [1984, 365–366] zaliczono je do pięciu typów, w *Zarysie słowotwórstwa polskiego* [Grzegorzczkowska 1981, 52] do trzech, w *O panach i paniach* [Łaziński 2006, 258] do jedenastu, w *Linguistyce płci* [Karwatowska, Szpyra-Kozłowska 2005, 29–30] do czterech.

Marta Grochowska i Agnieszka Wierzbicka w swoim artykule *Produktywne typy słowotwórcze nazw żeńskich we współczesnej polszczyźnie* [Grochowska, Wierzbicka 2016, 48–51] wyłoniły pięć grup nazw żeńskich utworzonych za pomocą funkcjonujących dziś typów słowotwórczych. W drugiej połowie minionej dekady ponownie zaczęły się jednak poja-

wiać w polszczyźnie feminatywy tworzone za pomocą sufiksu *-essa*. To powoduje, że zasadne wydaje się postulowanie jeszcze jednego produktywnego typu słowotwórczego, którego nie odnotowały w swojej analizie wyżej wspomniane badaczki.

Jak wynika z literatury przedmiotu żeńskie nazwy osób nie stanowią zjawiska niespotykanego wcześniej w polszczyźnie. Pierwszy feminatyw, czyli leksem *harfiarka*, został odnotowany już w słowniku Jana Mączyńskiego.² Z biegiem lat zasób feminatywów odnotowywanych w słownikach stale wzrastał. *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku* notuje bardzo wiele zawodowych nazw żeńskich, wśród nich między innymi takie jak: *administratorka, adwokatka, bednarka, budownicza, urzędniczka, wynalazicielka, żołnierka*³ itp. W *Słowniku języka polskiego* Samuela Lindego [1807–1814] feminatywy występują już jako samodzielne artykuły hasłowe. Patrycja Krysiak [2016, 85] zauważa, że leksemy takie jak *filozofka* i *prezeska*, współcześnie często postrzegane jako pretensjonalne i naznaczone ideologią feministyczną, pojawiają się w nim jako neutralne fakty językowe.

Im bliżej czasów współczesnych, tym więcej zawodowych nazw żeńskich w słownikach, choć np. w *Słowniku języka polskiego* [1900–1927] z reguły nie są definiowane. W *Słowniku języka polskiego* Witolda Doroszewskiego [1958–1969] feminatywy są pojmowane jako regularne derywaty od nazw męskich, na co wskazują same ich definicje, które zaczynają się od słów: *forma żeńska od...* lub *kobieta....* W *Innym słowniku języka polskiego* zredagowanym przez Mirosława Bańko [2000] nie uczyniono feminatywów odrębnymi hasłami, a jedynie podhasłami. Natomiast w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza [2003] występuje znacząca liczba feminatywów, stanowiących oddzielne hasła. Z kolei w *Wielkim słowniku języka polskiego* [2007–], stale poszerzanym o kolejne hasła, już w tej chwili istnieje bogaty zbiór zawodowych nazw żeńskich. Ciekawym wyznacznikiem służącym do opisu tendencji językowych w kwestii feminatywów mogą być zasoby Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego [<https://nowewyrazy.uw.edu.pl/>; dostęp: 31.08.21], w których neologizmy będące zawodowymi nazwami żeńskimi (np. *audiodeskryptorka, bajkoterapeutka, influencerka, makeupistka, petsitterka*) są bardzo liczne.

² J. Mączyński, *Lexicon Latino Polonicum*, Königsberg 1564. [<https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/14839/edition/23849/content>; dostęp: 30.08.21], s. 142.

³ *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku* [<https://sxvii.pl/>; dostęp: 31.08.21].

3. DZIEJE ROZWOJU LEKSYKI Z SUFIKSEM -ESSA W POLSZCZYŹNIE

Pierwszy leksem z formantem *-essa*, czyli *metressa*, został odnotowany w *Indeksie Słownika Polszczyzny XVI wieku* [<https://spxvi.edu.pl/indeks/szukaj/?tryb=0&q=metressa&typ=&porzadek=0>; dostęp: 09.07.21]. Słowo pozostaje w użyciu przez kolejne wieki, o czym świadczą zasoby słownikowe.⁴ Do pierwszego znacznego przyrostu leksyki z formantem *-essa* przyczyniła się twórczość literacka Cypriana Norwida. Pojawiają się w niej leksemy takie jak: *diakonessa*, *druideessa*, *grandessa*, *poetessa*.⁵ W dwudziestym wieku zostają odnotowane następujące innowacje słowotwórcze: *baronessa*, *bazyliessa*, *contessa*, *hostessa*, *noblessa*, *patronesa*, *pisuardesa*, *stewardesa* (też *stewardessa*).⁶ Bogusław Dunaj [1993, 170] u schyłku wieku XX w swoim artykule *Żeńskie odpowiedniki wyrazu „biznesmen”*: „*businesswoman*”, „*kobieta interesu*”, „*biznesmenka*” itp. opisuje leksem *biznessa*, który określa mianem nowopotwora językowego. Zauważa, że struktura słowa nie jest poprawna słowotwórczo, ponieważ można sądzić, że intencją twórcy tego neologizmu było utworzenie formy z sufiksem *-essa*, a nazwy żeńskie zwykle są derywowane od męskich.

Wyrazu *biznessa* nie da się utworzyć nawet od rzeczownika *biznes*, ponieważ prawidłowo utworzona formacja miałaby postać *biznessessa*.

Również wśród feminatywów tworzonych współcześnie pojawiają się derywaty z sufiksem *-essa*, który jest formantem zapożyczonym [Waszakowa 2019, 541]. Autorzy proponują różne pochodzenie tego typu leksemów: francuskie zapożyczone bezpośrednio [Łaziński 2006, 254]; francuskie, które dotarły do polszczyzny za pośrednictwem języka rosyjskiego [SJPDor 1969, 388]; włoskie [USJP 2003, 482].

W wielu artykułach poświęconych słowotwórstwu nazw żeńskich formant *-essa* nie był odnotowywany. Być może przyczyny tego stanu rzeczy należy upatrywać w fakcie, że leksemy utworzone za pomocą omawianego sufiksu bywają traktowane jako okazjonalizm.⁷

⁴ Zob. hasło *metressa* w: *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*; K. Górski, S. Hrabec (red.), *Słownik języka Adama Mickiewicza*, Wrocław 1965.

⁵ Zob. np. *diakonessa* w: *Internetowy słownik języka Cypriana Norwida*: <https://www.slownikjezykanorwida.uw.edu.pl/index.php?korpus=&idf=2422&haslo=diakonessa> [dostęp: 31.08.21].

⁶ Por. S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1951; J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1952; W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1966.

⁷ Por. np. B. Dunaj, 1993, *Żeńskie odpowiedniki wyrazu „biznesmen”*: „*businesswoman*”, „*kobieta interesu*”, „*biznesmenka*” itp., „*Język Polski*” LXXIII, s. 167–172.

Warto zauważyć, że w pierwszych notowaniach nazwy żeńskie z sufiksem *-essa* występowały w konotacji neutralnej.⁸ Współcześnie pojawiają się zazwyczaj w kontekstach o zabarwieniu emocjonalnym – przykład może stanowić leksem *ambasadoressa* w następującej wypowiedzi:

Nie wiem, czy TVN ma coś wspólnego z WSI, ale ambasadoressa wielkiego mocarstwa pouczająca polską posłankę – w dodatku w kompletnie niepoważnej sprawie – to chyba tylko efekt upałów. NB.: JE GM może mieć pewność, że „TVN to nie WSI” tylko wtedy, gdy WIE czyją agenturą jest TVN !! [https://twitter.com/JkmMikke/status/1280085800206688257?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1280085800206688257%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Fnczas.com%2F2020%2F07%2F06%2Fjanusz-korwin-mikke-o-konflikcie-mazurek-mosbacher-czyja-agentura-jest-tvn-foto%2F; dostęp: 09.07.21].

4. OPIS ANKIETY

Po przeanalizowaniu dziejów leksemów z sufiksem *-essa* w polszczyźnie przejdę do analizy leksyki stanowiącej główny obszar mojego zainteresowania w tym artykule oraz omówienia wyników badań, które poprzedzę opisem zastosowanej metodologii.

Zabarwienie ekspresywne leksemów z sufiksem *-essa* we współczesnej polszczyźnie nie wzbudza wątpliwości, w związku z czym zasadniczym przedmiotem badania stało się określenie rodzaju ładunku emocjonalnego dostrzeganego w nich przez użytkowników języka. W tym celu przeprowadziłam ankietę, w której wzięło udział 123 użytkowników języka, z czego 52% stanowili mężczyźni, 36% kobiety, a 12% określiło się jako osoby niebinarne. Wśród ankietowanych występowały osoby w różnych przedziałach wiekowych (tab. 1.) i pochodzące z miejscowości o zróżnicowanej wielkości (tab. 2.).

Tabela 1.

30,1%	Miasto powyżej 500 tys. mieszk.
29,3%	Wieś
17,9%	Miasto od 50 tys. do 150 tys. mieszk.
13%	Miasto do 50 tys. mieszk.
9,8%	Miasto od 150 tys. do 500 tys. mieszk.

⁸ Por. np. *diakonessa* w: *Internetowy słownik języka Cypriana Norwida*: <https://www.slownikjezykanorwida.uw.edu.pl/index.php?korpus=&idf=2422&haslo=diakonessa> [dostęp: 31.08.2021]; *baronessa* w: L 1951, 59.

Tabela 2.

36,6%	18–26 lat
25,2%	27–35 lat
22,8%	36–60 lat
12,2%	Powyżej 60 lat
3,3%	Poniżej 18 lat

Pytania zostały sformułowane w ten sposób, aby były możliwe przejrzyste dla osób niemających na co dzień do czynienia z językoznawstwem. Oto przykład pochodzący z przeprowadzonego badania:

Jaki Twoim zdaniem ekspresywny charakter ma słowo „prezydentessa” w następującym kontekście: „#GameChanger Prezydentessa znana z poparcia dla czarnych protestów, podpisuje się pod listą Szymona” – skomentował jeden z użytkowników Twittera? [chodzi o prezydentkę Gdańska Aleksandrę Dulciewicz].

W proponowanych odpowiedziach zamieściłam opcje oparte na kwalifikatorach z *Uniwersalnego słownika języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza [USJP, XLII–XLIV], ponieważ uznałam, że najprecyzyjniej odzwierciedlą one możliwe odczucia emocjonalne i aksjologiczne osób badanych. Możliwości odpowiedzi były następujące: *eufemistyczny, ironiczny, obraźliwy, pieszczotliwy, pogardliwy, pospolity, przenośny, wulgarny, żartobliwy*.

5. ZABARWIENIE EKSPRESYWNE SUFIKSU -ESSA W ŚWIELE ANALIZY FUNKCJONOWANIA LEKSYKI TEGO RODZAJU W DISKURSIE SPOŁECZNYM ORAZ WYNIKÓW ANKIETY

Większość badanych przeze mnie przykładów odnotowana została w wypowiedziach uczestników dyskursu społecznego o poglądach prawicowych, które są stosunkowo licznie reprezentowane na portalach takich jak Twitter lub YouTube oraz witrynie nczas.com, ściśle związanej ze środowiskiem partii KORWiN. Leksemy poddane analizie w dalszej części artykułu to: *ambasadoressa, autoressa, baronessa, poetessa, prezydentessa, senatoressa*. Ważnym aspektem analizy wymienionych przykładów, który w istotny sposób wpływa na pragmatykę ich funkcjonowania w obiegu językowym, stanie się polaryzacja społeczna obserwowana w Polsce⁹ i na arenie międzynarodowej.

⁹ Zob. P. Radkiewicz, *Wzorce preferowanych wartości a wybory polityczne. O aksjologicznych przesłankach polaryzacji politycznej Polaków* [w:] A. Pytka, K. Maciąg (red.), *Rozważania na temat kondycji polskiego społeczeństwa*, Lublin 2018, s. 24–37.

5.1. Leksem *ambasadoressa*

Pierwszy badany leksem to *ambasadoressa*. Poniżej znajduje się jeden z przykładów jego zastosowania w komunikacji internetowej:

Nie wiem, czy TVN ma coś wspólnego z WSI, ale ambasadoressa wielkiego mocarstwa pouczająca polską posłankę – w dodatku w kompletnie niepoważnej sprawie – to chyba tylko efekt upałów. NB.: JE GM może mieć pewność, że „TVN to nie WSI” tylko wtedy, gdy WIE czyją agenturą jest TVN !! [https://twitter.com/JkmMikke/status/1280085800206688257?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1280085800206688257%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Fnczas.com%2F2020%2F07%2F06%2Fjanusz-korwin-mikke-o-konflikcie-mazurek-mosbacher-czyja-agentura-jest-tvn-foto%2F; dostęp: 09.07.21].

Cytat ten to wpis zamieszczony na Twitterze przez prezesa partii KORWiN Janusza Korwin-Mikkego po internetowej wymianie zdań między ambasadorką USA Georgette Mosbacher a posłanką Beatą Mazurek dotyczącej tego, jaki podmiot sprawuje faktyczną kontrolę nad jedną z głównych prywatnych stacji telewizyjnych, której działalność wzbudza liczne dyskusje opinii publicznej. Nagromadzenie ekspresywizmów oraz zastosowana strategia ataku werbalnego jednoznacznie wskazują na brak neutralnego tonu wypowiedzi. W analizowanej wypowiedzi pojawiają się dwa feminatywy – z formantem *-essa* i formantem *-ka*, co może sugerować, że nadawca świadomie różnicuje ich ładunek aksjologiczny i nadaje im charakter właściwy dla intencji wypowiedzi. O polskiej konserwatywnej polityczce wypowiada się w sposób neutralny (z użyciem formantu *-ka*), z kolei o amerykańskiej dyplomatce z wolą wyrażenia krytycznej oceny jej postępowania, która zostaje uwydatniona retorycznie ze względu na zastosowanie formantu *-essa*.

Warto również wskazać inną egzemplifikację leksemu *ambasadoressa*:

Do skandalu odniósł się też lider Konfederacji, Janusz Korwin-Mikke. – W programie TVP-INFO „Minęła 20.ta” powiedziałem, że Rosjanie traktują nas jak psa łańcuchowego Stanów Zjednoczonych. Niestety: nie minęły trzy dni, a JE Andrzej Duda postarał się to unaocznić wszystkim. Dyplomaci na całym świecie przecierają oczy ze zdumienia: Prezydent III Rzeczypospolitej stoi jak równy z równą z ambasadoressą USA! – napisał na Facebooku Korwin-Mikke [<https://nczas.com/2019/11/09/wtopa-prezydenta-andrzej-dudy-korwin-mikke-rosjanie-traktuja-polske-jak-psa-lancuchowego-usa/>; dostęp: 09.07.21].

Celem wypowiedzi było wskazanie, że głowa jednego państwa powinna urządzać wspólne konferencje jedynie z prezydentem innego kraju lub ewentualnie szefem rządu, jako głównymi przedstawicielami władzy wykonawczej. W związku z tym, zdaniem osoby mówiącej, podczas konferencji Georgette Mosbacher i Andrzeja Dudy doszło do złamania protokołu dyplomatycznego.

Zdarzenie to wywołało znaczące zainteresowanie mediów – pod jednym z opublikowanych w sieci materiałów elektronicznych lider partii KORWiN w następujący sposób ocenił postępowanie amerykańskiej dyplomacji:

Ambasadoressa Mosbacherowa bardziej wyedukowana niż panienki z partii Wolność! – Michalkiewicz [<https://www.youtube.com/watch?v=ZNyXsamGbdM>; dostęp: 09.07.21].

Powyższy cytat to tytuł filmu zamieszczonego na portalu YouTube, w którym prawicowy polityk Stanisław Michalkiewicz wypowiada się o różnych wydarzeniach politycznych. Nazwisko ambasadorki Mosbacher pada w kontekście nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Ważną rolę w wypowiedzi polityka odgrywają stereotypy płciowe. Michalkiewicz w materiale filmowym opatrzonym zacytowanym wcześniej tytułem opisuje ambasadorkę USA z dużą dozą ironii, przedstawiając ją przede wszystkim jako obiekt męskiego pożądania. Sposób sformułowania przez polityka myśli pozwala uznać jego wypowiedź za wulgarną, a to rzutuje na nacechowanie leksemu *ambasadoressa* pojawiającego się w nazwie nagrania.

Konteksty wypowiedzi, w których został zastosowany leksem *ambasadoressa*, dają wystarczające podstawy, aby wydać sąd o jego negatywnej wartości stylistycznej – postanowiłam jednak potwierdzić swoje ustalenie odczuciami osób ankietowanych, spośród których w odniesieniu do pierwszej z zacytowanych wypowiedzi 79% uznało użycie w niej leksemu *ambasadoressa* za pogardliwe. W wypadku drugiego fragmentu taki sam charakter wskazało 82%, a przy okazji trzeciego przytaczanego komentarza – 78%.

5.2. Leksem *prezydentessa*

Kolejny przykład leksemu reprezentatywnego dla analizowanego typu słowotwórczego to *prezydentessa*:

Ktoś ma ochotę na ślub w Gdańsku, z rąk #Prezydentessa #Dulkiewicz? Może po ceremonii dają ucałować nowy bursztynowy naszyjnik? [<https://twitter.com/ADReverse/status/1140866449000603649/photo/1>; dostęp: 09.07.21].

Wypowiedź pochodzi z portalu Twitter. Wpis stanowi reakcję na umożliwienie zawierania małżeństw z rąk prezydentki Gdańska Aleksandry Dulkiewicz. Jest ona członkinią Platformy Obywatelskiej, która według własnych deklaracji zalicza się do stronnictw centrycznych, natomiast przez partie prawicowe uznawana jest często za reprezentantkę skrajnej lewicy.¹⁰ Drugą część wypowiedzi stanowi zjadliwe w intencji pytanie re-

¹⁰ Świadczy o tym chociażby następująca wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego, zacytowana w czasopiśmie „Wprost”: „Jarosław Kaczyński: Platforma Obywatelska to skrajne lewactwo” [<https://www.wprost.pl/polityka/10415153/>]

toryczne. W oczach przedstawicieli środowisk prawicowych A. Dulkiwicz to postać kontrowersyjna choćby dlatego, że deklaruje poparcie dla społeczności LGBTQIA+ oraz uznaje się za członkinię tzw. totalnej opozycji.

Na wartość ekspresywną leksemu ma wpływ przede wszystkim polaryzacja społeczna, wyraziście ujawniająca się także w innych analizowanych wypowiedziach, również w takich jak poniższa:

„#GameChanger Prezydentessa znana z poparcia dla czarnych protestów, podpisuje się pod listą Szymona” – skomentował jeden z użytkowników Twittera [<https://nczas.com/2020/02/23/dulkiewicz-popiera-holownie-a-internauci-kpia-gamechanger-foto/>; dostęp: 09.07.21].

Zacytowane słowa pochodzą z tweetu przywołanego w artykule zamieszczonym na portalu związanym ze środowiskiem skrajnej prawicy nczas.com. Już sam nagłówek wyraża negatywny stosunek piszącego do omawianego zagadnienia: *Dulkiwicz popiera Hołownię, a internauci kpią*. Tweet odnosi się do podpisu złożonego przez Aleksandrę Dulkiwicz pod listą poparcia Hołowni dla tworzonej przez niego partii. Wywołało to wiele emocji wśród internautów, bo ten czyn był według nich partyjną zdradą Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, która startowała w tym czasie w wyborach na urząd Prezydenta RP. Z wpisu wynika, że A. Dulkiwicz jest *znana z poparcia dla czarnych protestów*, będących przedmiotem sporów politycznych. Ponownie możemy wnioskować, że prezydentka Gdańska została określona przez użytkownika Twittera za pomocą leksemu *prezydentessa* z intencją wyrażenia przez niego negatywnych emocji.

Powyższe ustalenia potwierdza wynik badań ankietowych. Na pogardliwe nacechowanie leksemu w odniesieniu do obu przykładów wskazało 81% respondentów.

5.3. Leksem *baronessa*

Kolejnym określeniem poddanym analizie jest leksem *baronessa*, który wystąpił między innymi w następującej wypowiedzi:

– W tych dniach, w których znaleziono szczątki Sary Everard, która została porwana i zabita mówię w tej Izbie, że przy najbliższej okazji mogę zaproponować wprowadzenie policyjnej dla mężczyzn obowiązującej od godziny 18.00 – mówiła baronessa Jones w Izbie Lordów. – To sprawiłoby, że kobiety czułyby się o wiele bezpieczniej, a dyskryminacja wszelkiego rodzaju byłaby mniejsza [<https://nczas.com/2021/03/13/w-odmetach-lewackiego-i-feministycznego-szalenstwa-godzina-policyjna-dla-mezczyzn-by-kobiety-czuly-sie-bezpieczniej/>; dostęp: 09.07.21].

Zacytowany fragment pochodzi z artykułu zamieszczonego na portalu nczas.com. Tytuł tekstu obrazuje nieobiektywne nastawienie osoby pi-

szącej do omawianej kwestii: *W odmętach lewackiego i feministycznego szaleństwa. Godzina policyjna dla mężczyzn, by kobiety czuły się bezpiecznie*. Cała wypowiedź nosi wyraźne znamiona polaryzacji społecznej. Artykuł stanowi reakcję na propozycję Jenny Jones z partii Zielonych. Konserwatystka Caroline Nokes uznała, że pomysł członkini ugrupowania proekologicznego jest *szalony*.¹¹ Widać więc, że użycie w tym kontekście leksemu *baronessa* bynajmniej nie jest neutralne. Autor cytowanego tekstu, jak można wnioskować na podstawie jego całościowego wydźwięku, sympatyzuje z wypowiedzią konserwatywnej polityczki, co prawdopodobnie umotywowало zastosowanie przez niego badanego leksemu w celu podkreślenia swego krytycznego nastawienia do omawianej kwestii.

Powyższe spostrzeżenia znajdują odzwierciedlenie w przeprowadzonej ankiecie. Na negatywne nacechowanie ekspresywne wskazało 71% badanych, 21% zaś uznało to użycie za pospolite, respondenci wskazywali też na obraźliwość i ironiczność leksemu.

5.4. Leksem *autoressa*

Kolejnym poddanym analizie leksemem jest *autoressa*:

Ten Jakub Frank mógłby być protoplastą feldkurata Ottona Katza z „Przygód dobrego wojaka Szwejka”, ale pani Autoressa nie idzie w tym kierunku, tylko wykorzystuje tę awanturniczą historię w charakterze pretekstu do obnażenia prawdziwego i co tu ukrywać – odrażającego wizerunku mniej wartościowego tubylczego narodu polskiego, który nie tylko „kolonizował”, ale w dodatku straszliwie uciskał „mniejszości”, a zwłaszcza – tę najważniejszą.

(...) Ale właściciele stajni byliby złymi gospodarzami, gdyby stawiali tylko na jedną klacz, nawet tak obiecującą, jak Autoressa [<https://soc.culture.polish.narkive.com/z2kRmK59/teraz-kolej-na-nobla#post2>; dostęp: 09.07.2021].

Są to słowa Stanisława Michalkiewicza, który został zacytowany przez jednego z użytkowników w dyskusji na forum internetowym. *Autoressą* jest Olga Tokarczuk, komentarz zaś dotyczy napisanych przez nią *Ksiąg Jakubowych*. Skrajna prawica uznaje, że autorka *Biegunów* to „antypolska pisarka”¹² – przytoczony komentarz wpisuje się w nurt twierdzeń tego typu, obrazuje bowiem zarzuty wobec noblistki dotyczące sposobu kreowania postaci pochodzenia polskiego w jej dorobku literackim.

¹¹ Zob. <https://nczas.com/2021/03/13/w-odmetach-lewackiego-i-feministycznego-szalenstwa-godzina-policyjna-dla-mezczyzn-by-kobiety-czuly-sie-bezpieczniej/>; dostęp: 09.07.21.

¹² Świadczą o tym następujące słowa zaczerpnięte z portalu Bibuła.com: „Pani Tokarczuk nie daje się w konkurencji antypolonizmu i stworzenia z Polski żerowiska dla żydowskich organizacji przemysłu holokaustu, nikomu wyprzedzić” [<https://www.bibula.com/?p=110175>; dostęp: 09.07.21].

Negatywne oceny nie spotykają wyłącznie O. Tokarczuk – w przestrzeni sieciowej zdarzają się również zarzuty wobec innych powieściopisarzy:

Bosh, co za cynizm i niewiara. Jak pani autoressa napisała, że sprowadzają, to sprowadzają. Te róże polskie, te róże są przedmurzem i ochroną przed wschodnimi orchidejami i innymi roślinnymi wrogami. Te róże, to symbol. To są róże! Na miarę naszych możliwości!

[https://forum.gazeta.pl/forum/w,25788,162771200,162771200,ekspertowe_roze_Adama.html; dostęp: 09.07.21].

Powyższy komentarz pochodzi z założonego na portalu Gazeta.pl wątku dyskusyjnego, w którym krytykuje się książki Małgorzaty Musierowicz. Dyskutanci wykryli w jednym z tekstów autorki wątek Belga sprowadzającego kwiaty z Polski do Brukseli, który uznali za „piramidalną bzdurę”. W związku z tym zastosowanie przez nich leksemu *autoressa* miało na celu zdeprecjonowanie pisarki z powodu umieszczenia w jednej ze swych powieści zdarzeń niemających odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Na pogardliwe nacechowanie leksemu w pierwszym z przytoczonych kontekstów jego użycia wskazało 82% ankietowanych, badani podkreślali też jego obraźliwość i ironiczność. W wypadku drugiej z podanych wypowiedzi 73% respondentów uznało wyraz za pogardliwy, a 13% za ironiczny, przy czym dominowały odpowiedzi wskazujące na pogardliwy wymiar leksemu.

5.5. Leksem *poetessa*

Następny leksem reprezentatywny dla badanego typu to *poetessa*:

Jak pamiętamy, na tę uchwałę S(r)alon zareagował świętym oburzeniem, w którym przodowała zwłaszcza redagowana przez potomka Żydów-stalinowców, pana red. Adama Michnika, żydowska gazeta dla Polaków. Opublikowała ona na pierwszej stronie wierszyk pod tytułem „Nienawiść”, napisany przez *poetesse* Wisławę Szymborską, co to kiedyś pisała panegiriki na cześć Partii i Chorażego Pokoju – za co S(r)alon wysunął jej kandydaturę do literackiej Nagrody Nobla. W tym wierszyku *poetessa* zwróciła uwagę na „oczy snajpera”, co podchwycili funkcjonariusze drobniejszego płazu, uplasowani przez oficerów prowadzących w rozmaitych redakcjach niezależnych mediów głównego nurtu – i zaraz zaczęli nieubłaganym palcem dźgać znieawidzonego Antoniego Macierewicza w „chore z nienawiści” oczy [<https://nczas.com/2017/05/13/batalia-z-populizmem-i-ludzie-z-zasadami-michal-boni-po-konfrontacji-z-jkm/>; dostęp: 09.07.2021].

Cytowany fragment pochodzi z artykułu zamieszczonego na portalu nczas.com, dotyczącego konfliktu między Michałem Bonim a Januszem Korwin-Mikkem. Wisławę Szymborską, która została nazwana w powyższym tekście *poetessą*, przywołuje się w kontekście uchwały lustracyjnej z 1992 roku. Wówczas wiersz noblistki pt. *Nienawiść* na pierwszej stronie

opublikowała „Gazeta Wyborcza”. Autor w dalszej części wywodu przypomina socrealistyczne utwory poetki, aby w ten sposób zdezwauować ją w oczach czytelników jako osobiście zainteresowaną niewyciąganiem konsekwencji wobec osób współpracujących w przeszłości z reżimem komunistycznym.

Warto przytoczyć też inną wypowiedź z użyciem leksemu *poetessa*:

Jak pamiętamy, na tę uchwałę S(r)alon zareagował świętym oburzeniem, w którym przodowała zwłaszcza redagowana przez potomka Żydów-stalinowców, pana red. Adama Michnika, żydowska gazeta dla Polaków. Opublikowała ona na pierwszej stronie wierszyk pod tytułem „Nienawiść”, napisany przez poetesse Wisławę Szymborską, co to kiedyś pisała panegiriki na cześć Partii i Chorażego Pokoju – za co S(r)alon wysunął jej kandydaturę do literackiej Nagrody Nobla. W tym wierszyku poetessa zwróciła uwagę na „oczy snajpera”, co podchwycili funkcjonariusze drobniejszego płazu, uplasowani przez oficerów prowadzących w rozmaitych redakcjach niezależnych mediów głównego nurtu – i zaraz zaczęli nieubłagany palcem dźgać znienawidzonego Antoniego Macierewicza w „chore z nienawiści” oczy [<https://nczas.com/2017/05/13/batalia-z-populizmem-i-ludzie-z-zasadami-michal-boni-po-konfrontacji-z-jkm/>; dostęp: 09.07.2021].

Fragment pochodzi z artykułu zamieszczonego na portalu nczas.com – ponownie pojawia się w nim Wisława Szymborska określana za pomocą deprecjonującego w oczach autora leksemu *poetessa*. Niezmiennie wytykane są jej zależności polityczne z okresu komunizmu, podszyte zarzutami o koniunkturalizm i oportunizm. Kwestia samej W. Szymborskiej jest dla artykułu marginalna, ponieważ poetka zostaje w nim jedynie wspomniana – w pierwszej kolejności jako członkini i ulubienica wulgarnie określonego *S(r)alonu*, a dopiero później jako kandydatka do literackiej nagrody Nobla, co może zostać uznane za brak uznania dla jej osiągnięć.

Warto ponownie odwołać się do wyników ankiety językowej. Na pogardliwe nacechowanie leksemu w pierwszym z przytoczonych przykładów wskazało 86% ankietowanych. Jeśli chodzi o drugi przykład, to 85% respondentów uznało leksem za pogardliwy.

5.6. Leksem *senatoressa*

Ostatni leksem reprezentatywny dla opisywanego typu słowotwórczego to *senatoressa*. Został on użyty w następującej wypowiedzi: *Senatoressa z klasą (nieturystyczną)*. W poniższym memie (ilustracja 1.) wykorzystano fotografię Anny Marii Anders. Zdjęcie stanowi owoc skandalu spowodowanego drogimi lotami senatorki. Co ciekawe – dyskusje, w przeciwieństwie do przywoływanych jak dotąd egzemplifikacji, toczyły się nie w środowisku prawicy, lecz w politycznym centrum. Było to spowodowane faktem przynależności politycznej senatorki, reprezentującej PiS. Autor memu nie jest znany, ale kontekst pozwala wnioskować, że jest to osoba związana ze środowiskiem centrycznym, ponieważ najwięcej

uwagi poświęcono sprawie lotów A.M. Anders w audycjach stacji TVN¹³ i w środowisku organizacji KOD.¹⁴

Ilustracja 1.



Na pogardliwy wydzwitek badanego leksemu wskazało 75% ankietowanych, 17% uznało go za ironiczny.

6. ANALIZA SŁOWOTWÓRCZA BADANYCH LEKSEMÓW

Struktura morfologiczna analizowanych derywatów nie jest oczywista, ponieważ trudno stwierdzić, czy w omawianym typie słowotwórczym formantem jest afiks, tworzący feminy od nazw męskich, czyli według modelu *ambasador* > *ambasadoressa*, czy też formantem jest alternacja *-ka* : *-essa*, tworząca ekspresywne feminy od neutralnych nazw żeńskich zgodnie z wzorem *ambasadorka* > *ambasadoressa*. Drugi z wymienionych procesów był w niektórych opracowaniach nazywany derywacją wymienną,¹⁵ autorzy nowszych prac uznają jednak derywaty powstałe

¹³ Zob. artykuł i materiał filmowy zamieszczone na portalu tvn24.pl: Anders: Mam 67 lat. Nie będę leciała klasą turystyczną [https://tvn24.pl/polska/anna-maria-anders-o-lotach-do-usa-nie-bede-leciala-klasa-turystyczna-ra828757-2324511; dostęp 12.07.21].

¹⁴ Zob. artykuł prasowy o procesie sądowym, wytoczonym przez senatorkę za działania członków KOD-u: Krzyczeli na wiecu senator Anders. Są winni, ale sędzia nie uwierzył w tłumaczenia PiS [https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,23444733,krzyczeli-na-wieczu-senator-anders-sa-winni-ale-sedzia-nie.html; dostęp: 12.07.21].

¹⁵ Por. B. Kreja, *Pojęcie derywacji wymiennej*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 2., Warszawa 1963, s. 133–140; R. Grzegorzczkowska, *Zarys słowotwórstwa polskiego*, Warszawa 1979, s. 17–18.

w taki sposób za formacje sufiksarno-alternacyjne, przypisując sufiksowi funkcję nazwotwórczą, a alternację traktując jako zjawisko towarzyszące sufiksacji.¹⁶ W tym nowszym ujęciu za formant w analizowanych feminatywach uznaje się sufiks -essa oraz alternację -ka : ∅. Mając na uwadze istnienie dwóch możliwych dróg derywacji w wypadku każdego z analizowanych wyrazów, których wybór może być warunkowany przez intencje pragmatyczne nadawcy komunikatu, w poniższym zestawieniu (tab. 3.) przedstawiam obydwie opcje dla każdego z leksemów:

Tabela 3.

Leksem	Wariant derywacji ^a	Typ derywacji	Parafraza słowotwórcza	Formant
<i>ambasadoressa</i>	I (<i>ambasador</i> > <i>ambasadoressa</i>)	sufiksalna	‘ambasador ^b płci żeńskiej’	sufiks -essa
	II (<i>ambasadorka</i> > <i>ambasadoressa</i>)	sufiksarno-alternacyjna	‘pogardliwie o <i>ambasadorce</i> ’	sufiks -essa i alternacja -ka : ∅
<i>prezydentessa</i>	I (<i>prezydent</i> > <i>prezydentessa</i>)	sufiksalna	‘prezydent płci żeńskiej’	sufiks -essa
	II (<i>prezydentka</i> > <i>prezydentessa</i>)	sufiksarno-alternacyjna	‘pogardliwie o <i>prezydentce</i> ’	sufiks -essa i alternacja -ka : ∅
<i>baronessa</i>	I (<i>baron</i> > <i>baronessa</i>)	sufiksalna	‘baron płci żeńskiej’	sufiks -essa
	II (<i>baronka</i> > <i>baronessa</i> ^c)	sufiksarno-alternacyjna	‘pogardliwie o <i>baronce</i> ’	sufiks -essa i alternacja -ka : ∅
<i>autoressa</i>	I (<i>autor</i> > <i>autoressa</i>)	sufiksalna	‘autor płci żeńskiej’	sufiks -essa
	II (<i>autorka</i> > <i>autoressa</i>)	sufiksarno-alternacyjna	‘pogardliwie o <i>autorce</i> ’	sufiks -essa i alternacja -ka : ∅
<i>poetessa</i>	I (<i>poeta</i> > <i>poetessa</i>)	sufiksalna	‘poeta płci żeńskiej’	sufiks -essa
	II (<i>poetka</i> > <i>poetessa</i>)	sufiksarno-alternacyjna	‘pogardliwie o <i>poetce</i> ’	sufiks -essa i alternacja -ka : ∅
<i>senatoressa</i>	I (<i>senator</i> > <i>senatoressa</i>)	sufiksalna	‘senator płci żeńskiej’	sufiks -essa
	II (<i>senatorka</i> > <i>senatoressa</i>)	sufiksarno-alternacyjna	‘pogardliwie o <i>senatorce</i> ’	sufiks -essa i alternacja -ka : ∅

^a Przyjmuję następujący sposób rozumienia stosowanych w tabeli oznaczeń: I – analiza przyjmująca za podstawę męską nazwę wykonawcy czynności; II – analiza przyjmująca za podstawę żeńską nazwę wykonawczyni czynności.

^b Kursywą zaznaczam wyrazy podstawowe wchodzące w skład parafraz słowotwórczych.

^c Proponuję derywację od leksemu *baronka*, ponieważ formant -ka jest najbardziej produktywny przy tworzeniu nazw żeńskich. Słowo *baronka* nie jest notowane w słownikach, choć pojawia się już na portalach społecznościowych [zob. https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=3999672090137655&id=494978843940348; dostęp: 07.09.21].

¹⁶ Por. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Morfologia*, t. 2, Warszawa 1998, s. 369.

7. PODSUMOWANIE

W obu interpretacjach przedstawionych w tabeli na s. 77 mamy do czynienia z sufiksem *-essa*, który nadaje derywatom zabarwienie pejoratywne, co potwierdziła zarówno analiza kontekstów ich użycia, jak również wyniki ankiety. Jeśli chodzi o konteksty występowania badanych feminatywów, to zawsze były one nacechowane negatywnie i wyrażały krytyczny stosunek autora tekstu do osoby, do której odnosiła się nazwa z sufiksem *-essa*. Sufiks dodatkowo tę osobę deprecjonował, nadając większości analizowanych derywatów charakter pogardliwy lub ironiczny, na który wskazywali uczestnicy ankiety.

Ciekawe okazuje się więc to, że zmiana zabarwienia emocjonalnego z neutralnego na negatywne dotyczy w wypadku badanej grupy leksemów wyłącznie sufiksu. Może się on więc stać regularnie wykorzystywanym sposobem poszerzania rodzimej leksyki, służąc do tworzenia feminatywów zabarwionych emocjonalnie. Przesunięcia semantyczne tego typu powinny podlegać intensywnym badaniom językoznawczym z uwagi na występującą w wielu językach tendencję polegającą na wprowadzaniu pejoratywnego wydźwięku do określeń żeńskich na skutek ich stosowania w dyskursie społecznym.¹⁷ Słowa z formantem *-essa* okazują się wyrazistym poświadczeniem wskazanego kierunku zmian.

Bibliografia

- S. Dubisz, 2021, *Raz jeszcze o feminatywach i feminizmie – uwagi spokojne*, „Poradnik Językowy” z. 5, s. 111–113.
- B. Dunaj, 1993, *Żeńskie odpowiedniki wyrazu „biznesmen”: „businesswoman”, „kobieta interesu”, „biznesmenka” itp.*, „Język Polski” LXXIII, s. 167–172.
- Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, https://sxvii.pl/index.php?strona=lista&zn_forma_sposob=2&zn_forma=ka&uklad=af [dostęp: 31.08.2021].
- K. Górski, S. Hrabec (red.), 1965, *Słownik języka Adama Mickiewicza*, Wrocław.
- M. Grochowska, A. Wierzbicka, 2015, *Produktywne typy słotwórcze nazw żeńskich we współczesnej polszczyźnie*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica” 49, Łódź, s. 45–55.
- R. Grzegorzczkova, 1981, *Zarys słotwórstwa polskiego*, Warszawa.
- R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), 1998, *Morfologia*, t. 2, Warszawa.
- Internetowy słownik języka Cypriana Norwida*, <https://sownikjezykanorwida.uw.edu.pl> [dostęp: 31.08.21].
- ISJP – M. Bańko (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.
- H. Jadacka, 2006, *Kultura języka polskiego: fleksja, słotwórstwo, składnia*, Warszawa, s. 126–127.
- M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, 2005, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin.

¹⁷ Por. M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin 2005, s. 22, 48.

- B. Kreja, 1963, *Pojęcie derywacji wymiennej*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 2, Warszawa, s. 133-140.
- P. Krysiak, 2016, *Feminatywa w polskiej tradycji leksykograficznej*, „Rozprawy Komisji Językowej”, R.42, s. 83-90.
- S.B. Linde, 1807-1814, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- M. Łaziński, 2006, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa.
- J. Mączyński, 1564, *Lexicon latino-polonicum*, Königsberg, [<https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/14839/edition/23849/content>; dostęp 30.08.21].
- P. Radkiewicz, 2018, *Wzorce preferowanych wartości a wybory polityczne. O aksjologicznych przesłankach polaryzacji politycznej Polaków* [w:] A. Pytka, K. Maciąg (red.), *Rozważania na temat kondycji polskiego społeczeństwa*, Lublin, s. 24-37.
- SJPdP – W. Doroszewski (red.), 1958-1969, *Słownik języka polskiego*, t. I-XI, Warszawa.
- SW – J. Karłowicz i in., 1900-1927, *Słownik języka polskiego* (tzw. *Słownik warszawski*), Warszawa.
- SWil – A. Zdanowicz i in., 1861, *Słownik języka polskiego* (tzw. *Słownik wileński*), Wilno.
- USJP – S. Dubisz (red. nauk.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1-4, Warszawa.
- K. Waszakowa, 1994, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*, Warszawa.
- K. Waszakowa, 2019, *Nowe derywaty jako wymierne skutki zróżnicowanych oddziaływań zapożyczeń leksykalnych na słowotwórstwo polszczyzny XXI w.*, „Jazykovedný časopis”, roč. 69, č. 3, s. 534-546.
- P. Żmigrodzki (red.), 2007-, *Wielki słownik języka polskiego*, Kraków; <http://www.wsjp.pl> [dostęp: 31.08.2021].

Type of expressive markedness of the formative -essa

Summary

The text will define the expressive nature of lexemes from a new group of feminatives, the determinant of which is the suffix -essa. The study is an attempt to record this group. The lexemes under examination will be subject to a word-formation analysis. The precise determination of the type of expressiveness of words will be facilitated by the results of a survey conducted among Polish language users. The paper will be concluded with a discussion on the possible future of lexemes with the formant -essa in Polish.

Keywords: feminatives – language and gender – gender studies – word-formation – pragmatics

Adj. Monika Czarnecka

ZMIANY ZNACZENIOWE LEKSEMU POMOCNIK

WSTĘP

Celem artykułu jest prześledzenie zmian znaczeniowych słowa *pomocnik* od czasów staropolskich po współczesne. W czasach dawnych leksem ten odnosił się tylko do osób, a obecnie jest zaliczany do różnych kategorii semantycznych w obrębie nazw żywotnych i nieżywotnych, choć nie wszystkie zmiany zostały zarejestrowane we współczesnych słownikach.

W artykule dawne znaczenia leksemu *pomocnik* będą ustalane na podstawie danych leksykograficznych. Dzisiejsza semantyka tego rzeczownika zostanie odtworzona na podstawie informacji zawartych we współczesnych słownikach oraz metodą analizy kontekstowej przykładów znalezionych za pomocą wyszukiwarki Google. Przykłady pochodzą z różnych tekstów internetowych: blogów, forów społecznościowych, stron internetowych różnych organizacji, portali sprzedażowych, z ofertami pracy etc.

1. POMOCNIK W LITERATURZE PRZEDMIOTU

Słowo *pomocnik* występuje w polszczyźnie od początku jej istnienia, bowiem jego korzenie sięgają prasłowiańszczyzny. W niemal identycznym kształcie jest ono obecne w innych językach słowiańskich (por. ros. *помощник*, czes. *pomocník*, serb. *помоћник*). Te podobieństwa wynikają z faktu, że w czasach prasłowiańskich funkcjonował czasownik *mogti* ('móc'), od którego za pomocą prefiksu *po-* został utworzony inny czasownik – *pomogti* ('pomóc'). Z kolei ta forma była podstawą rzeczownika odczasownikowego *pomogŭ* ('pomoc'). W tym miejscu interpretacje badaczy są rozbieżne. Według jednych polski rzeczownik *pomocnik* powstał przez dodanie do słowa *pomogŭ* sufiksu *-nik*, tworzącego nazwy subiektów [por. Grzegorzczukowa i in. 1998, 403; PSE; WSJP]. Według innych podstawą słotwórczą opisywanego leksemu był przymiotnik *pomocny*, do którego dodano sufiks *-ik* [Kleszczowa 1996, 154; SEJP-Bor]. Jeśli chodzi o formanty wymieniane przez autorów powyższych publikacji, to formant *-nik* wywodzi się z sufiksu *-ik*, który tworzył przy-

miotniki proste (np. *dziennik* od *dzienny*, *głośnik* od *głośny*). Tematyczne *-n-* występujące w tych przymiotnikach zostało zaabsorbowane przez formant, tworząc popularny przyrostek *-nik* [Długosz-Kurczabowa i in. 2016, 360].

Według W. Doroszewskiego [1968, 412–413] zasób rzeczowników z sufiksem *-nik* mających znaczenie osobowe stopniowo się zmniejszał w historii języka. W niektórych słowach zmienił się afiks, np. wyraz *kamiennik* został zastąpiony przez nazwę *kamieniarz* – czyli przyrostek *-nik* ustąpił miejsca sufiksowi *-arz*. Inne formacje z sufiksem *-nik* zostały zastąpione innymi nazwami, np. zamiast *chlebnik* dziś używamy słowa *piekarz*. Jeszcze inne wyrazy zupełnie wyszły z użycia, ponieważ nie ma już zawodów, do których się odnosiły, jak np. *kobiernik*, czyli „rzemieślnik wytwarzający kobierce” [SJPD] czy *tarcznik*, czyli „żołnierz noszący tarczę” [op. cit.]. *Pomocnik* jednak dotrwał do czasów współczesnych być może dzięki ogólnemu znaczeniu czasownika, od którego został utworzony. W artykule z początku XX w. K. Stadtmüller [PJ 1922, 35] pisze, że sufiks *-nik* jest jednym z najbardziej popularnych przy tworzeniu słownictwa technicznego. Zdaniem D. Müller [PJ 1962, 428] formant ten jest produktywny, jeśli chodzi o tworzenie nazw przedmiotów. Pod koniec lat 70. XX w. *pomocnik* występował w grupie ok. 800 wyrazów z formantem *-nik*, w której połowę stanowiły derywaty odrzeczownikowe, ok. 30% derywaty odczasownikowe, natomiast pozostałe wyrazy zostały utworzone w inny sposób [Grzegorzczkova, Puzynina 1979, 190–191].

We współczesnym słowotwórstwie formant ten tworzy nazwy subiektów czynności (np. *pracownik*), pojęcia abstrakcyjne (np. *mnożnik*) oraz nazwy narzędzi (np. *kątownik*) [Grzegorzczkova i in. 1998, 403, 407, 412; Grzegorzczkova, op. cit.].

Leksem *pomocnik* został odnotowany w *Słowniku staropolskim* w znaczeniu ‘ten, kto współdziała, wpiera, pomaga, adiutor, minister’ [SStp].

Hasła *pomocnik* i *pomocniczka* są też obecne w *Słowniku* Knapiusza [SPŁ], choć nie odnotował ich w eksplikacjach słów łacińskich autor wcześniejszej publikacji – J. Mączyński [LLP].

W *Słowniku polszczyzny XVI w.* leksemowi temu przypisano 2 znaczenia:

- 1) ‘ten, kto pomaga; adiutor’ [SPXVI];
- 2) ‘współdziałający, współpracownik, współtowarzysz; administer’ [op. cit.].

Bardzo ogólną znaczeniowo definicję zaproponował S.B. Linde w swoim *Słowniku języka polskiego*, gdzie *pomocnik* to ‘pomagający komu, wspierający go’ [L].

W *Słowniku wileńskim* [SWil] leksemowi *pomocnik* przypisano 3 eksplikacje:

- 1) ‘ten, który pomaga komu, wspierający kogo’ [SWil];
- 2) ‘minerał’;
- 3) ‘roślina z rodziny wrzosowatych’.

W *Słowniku warszawskim* [SW] wyraz *pomocnik* ma aż 8 definicji:

- 1) 'ten, co pomaga, człowiek wzięty do pomocy, dany komu do pomocy';¹
- 2) 'ten, co zsyła pomoc, co obdarza pomocą, opiekun, protektor' (opatrzone kwalifikatorem *staropolski*);
- 3) 'koń (w zagadce)';
- 4) 'mięśnie spółdzielające';
- 5) 'stołek, czyli Pomocnik w pasiece z kompletem narzędzi, zawierający rojnice';
- 6) 'roślina z rodziny gruszyczkowatych';
- 7) 'podlekarz, czyli pomocnik lekarski';
- 8) 'gatunek hematytu, minerał powszechnie używany w proszku do każdych prawie leków babskich, szczególnie na choroby kobiece'.

Z tych ośmiu znaczeń do dzisiejszych czasów zachowały się tylko 3 (znaczenie 1., 6., 7.). Nikt dziś nie nazywa *pomocnikiem* osoby, która „zsyła” pomoc (znaczenie 2.). Nie udało się też ustalić, o jaką zagadkę z koniem w roli głównej mogło chodzić na przełomie XIX i XX wieku (znaczenie 3.). Obecnie mięśnie współdzielające w fizjoterapii nazywane są *mięśniami pomocniczymi* (znaczenie 4.), być może dlatego, że słowo *pomocnik* jako nośnik tak wielu znaczeń stało się pojęciem nieprecyzyjnym w świadomości odbiorców. Ten brak precyzji sprawił, że lepsza okazała się forma dłuższa wbrew tendencji do ekonomii środków językowych. Jeśli chodzi o wyraz *pomocnik* będący nazwą stołka z rojnicą i narzędziami (znaczenie 5.), współcześnie pszczelarze skupieni wokół Polskiego Związku Pszczelarskiego znają ten leksem, jednak go nie używają. Również w Internecie brak słowa *pomocnik* w tym znaczeniu. Wyrazu *pomocnik* na określenie jednej z odmian hematytu używano jeszcze w II połowie XIX wieku:

- (1) Trzecia główna pododmiana Żelaza czerwonego jest Ruda żelazna czerwona włókniasta czyli tak zwana Krwawnica (Hematyt) albo inaczej Pomocnik (...) [Jarzębowski 1851, 340].

Obecnie tego wyrazu nie używa się już w tekstach z dziedziny geologii.

Mało ekonomiczne natomiast wydaje się wydzielenie znaczenia 7. Przedstawiciel niemal każdego zawodu może mieć pomocnika. Zamiast jednak wydzielać znaczenie dla wyrażenia *pomocnik lekarza*, lepiej włączyć je do obszerniejszej kategorii pomocników, czyli osób zajmujących niższe stanowisko w określonej dziedzinie (np. *pomocnik mechanika*, *pomocnik ogrodnika*).

W *Słowniku języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego [SJPd] autorzy odnotowują już tylko 4 znaczenia, rezygnując zwłaszcza z tych, które zostałyby zakwalifikowane do terminologii naukowej. Są to:

¹ Wszystkie cytaty w punktach 1–8 pochodzą z SJPW.

- 1) 'ten, kto pomaga komu, zastępuje kogo w czym, pracownik dany komu do pomocy, zastępujący zwierzchnika';²
- 2) 'piłkarz grający w pomocy';
- 3) 'rodzaj małego kredensu wchodzącego w skład mebli obok normalnego kredensu';
- 4) *daw.* 'osoba udzielająca pomocy, poparcia; opiekun, protektor'.

Te cztery definicje są bardzo podobne do tych, które występują we współczesnych słownikach. W *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod red. S. Dubisza *pomocnik* to:

- 1) 'ktoś, kto pomaga komuś, wyręcza kogoś w jakichś pracach';³
- 2) 'pracownik wykonujący proste zadania, zwykle pod czyimś kierunkiem';
- 3) 'piłkarz lub hokeista grający w pomocy';
- 4) *przestarz.* 'szafka z półkami i szufladami, spełniająca rolę mniejszego, dodatkowego kredensu'.

Te same znaczenia odnotowano także w *Wielkim słowniku języka polskiego* [WSJP], *pomocnik* to 'osoba wspierająca', 'pracownik', 'piłkarz' lub 'szafka'.

W *Innym słowniku języka polskiego* [ISJP] liczbę definicji leksemu *pomocnik* zmniejszono do dwóch, jednak pierwsza z nich jest bardzo pojemna znaczeniowo:

- 1) 'to ktoś, kto pomaga nam w czymś lub wykonuje coś pod naszym kierunkiem';⁴
- 2) 'to piłkarz lub hokeista, który gra w pomocy'.

Współcześni leksykografowie doszukują się zatem od dwóch do czterech znaczeń leksemu *pomocnik*, czyli znacznie mniej niż było w *Słowniku warszawskim*. Można by więc na tej podstawie wysnuć wniosek, że wyraz ten stopniowo zawężał swoje znaczenie od czasów, których stan odzwierciedla *Słownik warszawski*, czyli przełomu XIX i XX wieku.

Poza wydaniem leksykograficznymi słowo *pomocnik* wystąpiło też w innych źródłach [PJ 1934, 117; Buttler 1978, 41]. W pierwszym z nich pojawiło się pytanie poprawnościowe dotyczące łączliwości rzeczownika *pomocnik* z przymiotnikami typu *domowy* lub *kancelaryjny*. Redaktorzy ocenili takie połączenie jako poprawne, uznając, że słowo *dom* odnosi się nie tylko do budynku lub jego części składowych, lecz również do zbiorowości, która go zamieszkuje [PJ 1934, 117].

Według D. Buttler trudno jednak jest dziś określić dynamikę zmian znaczeniowych, które zachodziły w minionych wiekach tylko na podstawie nielicznych dostępnych tekstów. Aż do schyłku XIX w. wyraz *pomocnik* występował w znaczeniu 'pomagający, spieszący z pomocą' tylko

² Wszystkie cytaty w punktach 1–4 pochodzą z SJPD.

³ Wszystkie cytaty w punktach 1–4 pochodzą z USJP.

⁴ Wszystkie cytaty w punktach 1–2 pochodzą z ISJP.

w tekstach użytych zgodnie z tradycją staropolską, np. „Bóg mi obrońcą i mocą, Bóg **pomocnikiem**” [Buttler 1978, 41].

2. POMOCNIK W TEKSTACH WSPÓŁCZESNYCH

Analiza tekstów współczesnej polszczyzny pozwoliła na wyciągnięcie wniosku, że leksem *pomocnik* funkcjonuje również w innych znaczeniach niż te, które zostały odnotowane we współczesnych słownikach. Są to oczywiście znaczenia, które ukształtowały się głównie pod wpływem nowych technologii informacyjnych. Większość obiektów określanych nazwą *pomocnik* można zdefiniować podobnie, ponieważ w ich eksplikacji da się zauważyć wspólny komponent znaczeniowy ‘ktoś/coś kto/co pomaga w czymś’. Uważam jednak, że nie należy traktować łącznie pojęć, które odnoszą się do tak różnych desygnatów. Zasadne wydaje się zatem zbadanie wszystkich znaczeń leksemu *pomocnik* występujących w tekstach współczesnej polszczyzny.

Przeprowadzona analiza wykazała, że opisywane słowo może odnosić się do osób, zwierząt, roślin, mebli, tekstów oraz narzędzi internetowych.

2.1. *Pomocnik* jako osoba

W tej kategorii mieszczą się cztery znaczenia słowa *pomocnik*:

- a) ‘ktoś, kto pomaga komuś, wyręcza kogoś w jakichś pracach’ [USJP];
- b) ‘pracownik wykonujący proste zadania, zwykle pod czyimś kierunkiem’ [USJP];
- c) ‘piłkarz lub hokeista, który gra w pomocy’ [ISJP];
- d) ‘brat wspierający w zborach Świadków Jehowy’.

W pierwszym znaczeniu (a) nazwą *pomocnik* określa się osobę, która wspiera kogoś w wykonywaniu jakiejś pracy. W tym wypadku leksem *pomocnik* występuje w tekstach bez uzupełnienia, które wskazywałoby na zakres udzielanej pomocy, np.:

- (2) Wymyśliłam sobie, że przydałby mi się **pomocnik**. Taki co to pomoże, wyręczy i jeszcze kawusię zaparzy [Google: mamelkowo.blogspot.com].
- (3) Mój Mały **Pomocnik** chodził za mną pół dnia, bo chciał upiec swoje ciasto [Google: instagram.com].

Nie chodzi tu o osobę o określonych kwalifikacjach, tylko o kogoś, kto doraźnie może dla nas zrobić coś niewymagającego żadnych kwalifikacji. W tym wypadku *pomocnikiem* można nazwać każdą osobę, w tym również dziecko (por. przykład (3)).

W drugim znaczeniu (b) leksem *pomocnik* odnosi się do stanowiska osoby, która wykonuje daną pracę zawodowo. Nazwa *pomocnik* jako

określenie pracownika niższego rangą może wystąpić bez żadnego uzupełnienia, np.:

- (4) Potrzebny mi **pomocnik** do pewnej operacji (...) [Google: nemałoknig.net],

z przydawką dopełniaczową (*pomocnik mechanika, pomocnik laboranta*), np.:

- (5) **Pomocnik mechanika** pojazdów samochodowych (Google: infopraca.pl),

z wyrażeniem przymiowym (*pomocnik na budowie, pomocnik do wykończenia wnętrza*), np.:

- (6) Obecnie poszukujemy pracowników na stanowisko: **Pomocnik na budowie** [Google: pl.jobble.org]

oraz z przydawką przymiotną (*pomocnik budowlany, pomocnik laboratoryjny*), np.:

- (7) Szukam pracy dla siebie od już, najchętniej jako **pomocnik budowlany** (...) [Google: 24jgora.pl].

We wszystkich powyższych przykładach ((4)–(7)) ważne jest określenie charakteru pracy pomocnika (dziedziny, zadania). W zdaniach ((5)–(7)) informacja o specjalizacji pomocnika była umieszczona w przydawce, natomiast w zdaniu (4) – w okoliczniku celu (*do operacji*).

W trzecim znaczeniu (c) *pomocnik* to pojęcie z socjolektu sportowego.

- (8) Trener zagrywa piłkę do środkowego **pomocnika** ustawionego tyłem do kierunku gry [Google: protrainup.com/pl/exercises/91549].

W piłce nożnej często leksem *pomocnik* bywa dookreślany przymiotnikiem oznaczającym pozycję na boisku lub w grze, np. *ofensywny, defensywny, boczny, środkowy* [Trela 2020].

- (9) **Ofensywny pomocnik** to piłkarz, który kieruje atakami swojego zespołu [Google: boiskofutbol.blogspot.com].

W ostatnim ze znaczeń (d) *pomocnik* to brat wspierający starszych zboru w obowiązkach niezwiązanych z nauczaniem.

- (10) Robert Ciranko jest **pomocnikiem Komitetu Redakcyjnego**, a Leon Weaver **pomocnikiem Komitetu Służby** [Google: swiadkowiejehowy.wikia.org/pl/wiki/Ciało_Kierownicze].

Pomocnicy uczestniczą w naradach, biorą udział w dyskusjach i wykonują zadania powierzone im przez poszczególne komitety.

Leksem *pomocnik* występuje też w nazwie własnej organizacji wspierającej Zgromadzenie Księży Marianów – Stowarzyszenia Pomocników Mariańskich, których pracę koordynuje Centrum Pomocników Mariańskich.

- (11) **Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich** powstało w 1925 r. w Chicago [Google: spm.org.pl].

2.2. *Pomocnik* jako zwierzę

Pomocnikiem można nazwać psa, który pomaga komuś w wykonywaniu jakiejś pracy lub w codziennym funkcjonowaniu. Na ogół jest to pies, który asystuje wojsku i policji w pracy lub niepełnosprawnemu w codziennych czynnościach (*pies asystujący*, *pies przewodnik*).

Jako leksem nazywający zwierzęta *pomocnik* może funkcjonować samodzielnie, np.:

- (1) *U nich pies to **pomocnik**, przyjaciel i ozdoba a u nas jedynie dzwonek do drzwi* [Google: <https://www.dogomania.com/forum/topic/66673-kundle-z-rodowdami/>],

z przydawką dopełniającą (*pomocnik człowieka, niepełnosprawnego, policjanta* etc.), np.:

- (2) Owczarek niemiecki „Cywil”, bo tak się wabi ten czworonożny **pomocnik policjanta**, zrobił furorę wśród maluchów [Google: podkarpacka.policja.gov.pl]

lub jako przydawka rzeczowna przy rzeczowniku będącym nazwą zwierzęcia (*pies pomocnik, koń pomocnik* etc.), np.:

- (3) Czy moje **zwierzę-pomocnik** lub pupil może podróżować ze mną? [Google: emirates.com].

Oczywiście *pomocnikiem* można nazwać każde inne zwierzę, które w jakikolwiek sposób pomaga człowiekowi, ale wówczas leksem ten będzie tylko określeniem atrybutywnym nazwy tego zwierzęcia. Takie przykłady występowały już w XIX wieku, np.:

- (4) Na łowach, w boju wierny towarzysz i najlepszy przyjaciel, w gospodarskich pracach **pomocnik** jedyny. Rolnik i rycerz zarówno go cenią i lubią. Ile razy koń pocziwy z ostatniem wysileniem wyrwał z niebezpieczeństwa pana swego [„Przyjaciel dzieci” 1867, s. 74].

2.3. *Pomocnik* jako roślina

Jest to nazwa jednego z gatunków roślin, stąd leksem ten występuje na ogół w tekstach z dziedziny botaniki i ziołolecznictwa. Używana jest

jego pełna nazwa (*pomocnik baldaszkowaty*) lub rzadziej skrócona, bez przydawki (*pomocnik*), np.:

- (1) **Pomocnik baldaszkowy** [*Chimaphila umbellata*] jest niewielką, wieloletnią rośliną z rodziny wrzosowatych [Google: sekrety-zdrowia.org].
- (2) Plemiona Cherokee stosowały herbatki z **pomocnika** w leczeniu bólu stawów, przebiegów, gorączki i infekcji układu moczowego [Google: sekrety-zdrowia.org].

2.4. *Pomocnik* jako przedmiot

Nazwą tą określa się różne rodzaje mebli:

- a) ‘wózek z półkami lub szufladami używany do pracy’, np. *pomocnik fryzjerski, podologiczny, kosmetyczny*;
 - (1) **Pomocnik kosmetyczny** wykonany jest z najlepszych materiałów, z dbałością o każdy, najdrobniejszy szczegół, a także w myśl najnowszych trendów modowych [Google: lapio.pl].
- b) ‘podest kuchenny dla dziecka’;
 - (2) Z **pomocnikiem kuchennym**, dziecko może nie tylko obserwować kolejne etapy przygotowywania potraw, ale także brać czynny udział w przyrządzaniu dań (...) [Google: babyconcept.pl].
- c) ‘mały stół, zazwyczaj dla jednej osoby’;
 - (3) Kup **stolik pomocnik** w stoliki kawowe i ławy do salonu [Google: allegro.pl].
- d) ‘kredens bez nadstawki’;
 - (4) Mam do sprzedania **pomocnik drewniany Antyk!** [Google: sprzedajemy.pl].
- e) ‘wieszak na ubrania’;
 - (5) **Pomocnik męczyzny**, wieszak przyjechał do nas z Belgii [Google: olx.pl].

Pomocnik w znaczeniu czwartym (d) jest określeniem dawnym. Wraz z kredensem, stołem i krzesłami stanowił wyposażenie pokoju jadalnego. Jak widać, wspomniany w przykładzie (4) mebel jest antykiem.

Pomocnik jako ‘mebel’ jest na ogół używany samodzielnie lub z przydawką przymiotną lub dopełniaczową. Jedynie tam, gdzie określa ‘mały stół’ jest używany jako przydawka rzeczowna przy nadrzędniku *stolik*.

Słowem *pomocnik* określane są też różnego rodzaju obiekty, które mają swoje nazwy. Są to przedmioty materialne, które mówiący traktują jako coś, co im umożliwia wykonywanie danej czynności lub komfortowe funkcjonowanie. Przykłady takich obiektów to:

- krem do twarzy;
 - (6) Ochronny towarzysz na każdą pogodę i mały **pomocnik** dla całej rodziny na każdą porę roku [Google: aptekazawiszy.pl].
- maszyna do szycia;
 - (7) Maszyna do szycia – idealny **pomocnik** dla wszystkich mam [Google: <https://magazynlbq.pl>].
- odśnieżarka;
 - (8) Elektryczna odśnieżarka VIRON® jest idealnym **pomocnikiem** do odśnieżania [Google: <http://liberte.sklep.pl>].
- ciasto;
 - (9) Ciasto gryczane było moim **pomocnikiem** na diecie płodności, kiedy miałam ochotę słodkie [Google: pintest.com].
- nawilżacz powietrza;
 - (10) Dobry nawilżacz powietrza w okresie jesienno-zimowym jest nieocenionym **pomocnikiem** [Google: balttur.com.pl].

2.5. *Pomocnik* jako tekst

Pomocnikami nazywane są informatory, instrukcje i poradniki najczęściej zamieszczane na stronach internetowych różnych instytucji. Są to teksty dłuższe, zawierające wyczerpującą informację na dany temat.

W tym wypadku słowo *pomocnik* jest uzupełniane trzema rodzajami przydawki:

- a) przydawką przymiotną, np. *pomocnik maturalny*, *pomocnik budżetowy*;
 - (1) Na stronie www.twojbudzet.um.warszawa.pl można znaleźć instrukcję (**Pomocnik Budżetowy**) [Google: warszawa.wyborcza.pl].
- b) przydawką dopełniaczową, np. *pomocnik niepełnosprawnych*, *pomocnik przedsiębiorcy*;
 - (2) Kancelaria odpowie na wszystkie takie zgłoszenia i udostępni bezpłatny **pomocnik przedsiębiorcy** w formie pliku pdf [Google: insolens.pl].
- c) przydawką przyimkową, np. *pomocnik dla zainteresowanych*, *pomocnik dla mieszkańców*.
 - (3) **Pomocnik dla zainteresowanych** wsparciem z RPO WSL [Google: rpo.slaskie.pl].

W tym samym znaczeniu słowo *pomocnik* funkcjonuje jako nazwa własna dodatku do popularnego tygodnika „Polityka”.

- (4) Najnowsze wydanie **Pomocnika Historycznego** odkrywa białe plamy Czarne go Ładu [Google: sklep.polityka.pl].

Poruszane w nim są różne kwestie historyczne.

2.6. *Pomocnik* jako narzędzie internetowe

Nazwą *pomocnik* określa się szereg narzędzi internetowych używanych w telefonach komórkowych i komputerach. Należą do nich:

- a) aplikacje mobilne, np. *Pomocnik WCAG 2.0*, *Pomocnik Wędkarza*, *Pomocnik Scrabble*, *Pomocnik dietetyczny*;

- (1) Najnowsza wersja aplikacji **Pomocnik Wędkarza** została stworzona od podstaw (...) [Google: pomocnik-wedkarza.pl].

- b) narzędzie umożliwiające synchronizację telefonu lub konsoli xbox z komputerem, np. *pomocnik telefonu*, *pomocnik aplikacji*;

- (2) **Pomocnik aplikacji** Twój telefon (wcześniej Microsoft Apps) to aplikacja dedykowana głównie użytkownikom usług firmy Microsoft [Google: dobreprogramy.pl].

- c) rozszerzenia, np. *Pomocnik Allegro*, *Pomocnik Aliexpress*;

- (3) **Pomocnik Allegro** – dodatek do przeglądarki [Google: youtube.com].

- d) programy komputerowe, np. *Pomocnik*, *Pomocnik Szaradzysty*;

- (4) Program **Pomocnik gracza** LOTTO obsługuje następujące zakłady sportowe [Google: instalaki.pl].

Nazwy powyższych narzędzi są tworzone w różny sposób:

- tylko za pomocą leksemu *pomocnik* (program *Pomocnik*);
- za pomocą słowa *pomocnik* oraz przydawki dopełniaczowej (*Pomocnik Wędkarza*);
- przez zestawienie rzeczownika *pomocnik* z przydawką rzeczowną (*Pomocnik Scrabble*);
- przez dodanie do słowa *pomocnik* przydawki przymiotnej (*Pomocnik dietetyczny*).

PODSUMOWANIE

Jak wykazała powyższa analiza, leksem *pomocnik* sukcesywnie rozszerzał znaczenie od początku istnienia języka polskiego. Słowniki dawne oraz te, które dokumentują najdawniejsze dzieje języka polskiego [por. m.in. L; SLL; SPL; SStp] odnotowują tylko jedno znaczenie tego leksemu będącego nazwą wykonawcy czynności. W *Słowniku wileńskim* autorzy przypisali 3 definicje temu słowu, natomiast w *Słowniku warszawskim* jest ich aż 8. Niektóre ze znaczeń dziś wyszły z użycia (np. ‘stolek pszczelarski’, ‘mięśnie pomocnicze’ i ‘gatunek hematytu’), jednak na ich miejsce pojawiły się nowe (np. ‘piłkarz grający w obronie’, ‘mebel’, ‘narzędzie internetowe’, ‘tekst’).

Skąd się bierze tak wiele znaczeń leksemu *pomocnik*? Być może wynika to z bardzo ogólnego znaczenia podstawy słowotwórczej tego słowa. *Pomocą* nazywamy czynności, osoby, przedmioty (także te niematerialne), których celem jest wspieranie kogoś w robieniu czegoś. Znaczenie podstawy jest bardzo wyraźne w jej derywacie, stąd w niektórych sytuacjach są one synonimami, np.:

- (1) Szukam pracy jako recepcjonistka i/lub **pomoc lekarza weterynarii** [Google: Vetaviso, ogłoszenia online].
- (2) Technik weterynarii może pracować jako **pomocnik lekarza weterynarii** (...) [Google: zstw.pl].

Według danych znalezionych za pośrednictwem wyszukiwarki frazeo.pl wyraz *pomocnik* pojawiał się sporadycznie w tekstach sprzed 2008 r. Oczywiście mogło to mieć związek z mniejszą popularnością Internetu i urządzeń mobilnych, bo słowo *pomocnik* istniało w polszczyźnie od samego jej początku. Wyraźny wzrost jego użycia nastąpił w 2012 r. ze względu na mistrzostwa Europy w piłce nożnej (Euro 2012). W ostatnich latach wzrost poświadczeń leksemu *pomocnik* związany jest z rosnącą popularnością narzędzi internetowych określanych tą nazwą.

Ze względu na wielość znaczeń słowo *pomocnik* jest na ogół dookreślane przydawką lub występuje w funkcji przydawki rzeczownej – ma to ułatwić przyporządkowanie nazwy do właściwego obiektu.

Przez ostatnie 200 lat leksem *pomocnik* bywa zastępowany przez internacjonalizm *asystent*, który trafił do polszczyzny za pośrednictwem języka niemieckiego. Znaczenia obu leksemów pokrywają się – asystentem i pomocnikiem jednocześnie może być człowiek, który pomaga w czymś, pies asystujący, ulotka informacyjna, kompendium wiedzy lub narzędzia i aplikacje należące do rzeczywistości wirtualnej [Jabłońska 2017]. *Pomocnik* jest dodatkowo nazwą różnego rodzaju mebli oraz określeniem zawodnika grającego w piłkę nożną lub w hokeja.

Bibliografia

- D. Buttler, 1978, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa.
- K. Długosz-Kurczabowa, S. Dubisz, 2016, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.
- W. Doroszewski, 1968, *O kulturę słowa: poradnik językowy*, t. 2, Warszawa, s. 412–413.
- R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), 1998, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Warszawa.
- R. Grzegorzczkova, J. Puzynina, 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego: rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Warszawa.
- ISJP: M. Bańko (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.
- M. Jabłońska, 2017, *Asystent dawniej i dziś*, „Poradnik Językowy” z. 10, s. 86–92.
- W.B. Jarzębowski, 1851, *Mineralogja czyli nauka o kamieniach*, Warszawa.
- K. Kleszczowa, 1996, *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*, Katowice.
- L: S.B. Linde (red.), 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- D. Müller, 1962, *Formant -nik w polskiej i rosyjskiej terminologii technicznej*, „Poradnik Językowy” z. 9/10, s. 428–436.
- PJ, 1934, *Zapytania i odpowiedzi*, „Poradnik Językowy” z. 7, s. 116–121.
- PSE: W. Mańczak (red.), 2017, *Polski słownik etymologiczny*, Kraków.
- SEJPBor: W. Boryś (red.), 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- SJPD: W. Doroszewski (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- SLL: J. Mączyński (red.), 1564, *Lexicon Latino Polonicum ex optimis Latinae linguae Scriptoribus concinnatum*, Regiomonti Borussiae.
- SPŁ: G. Knapski (red.), 1787, *Słownik polsko-laciński ze skarbu Księdza Knapusza*, Kalisz.
- SSStp: J. Urbańczyk (red.), 1953, *Słownik staropolski*, Kraków.
- K. Stadtmüller, 1922, *Słowotwórstwo techniczne*, „Poradnik Językowy” z. 3, s. 33–39.
- SW: J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- SWil: A. Zdanowicz i in. (red.), 1861, *Słownik języka polskiego*, Wilno.
- SPXVI: R.M. Mayenowa (red.), 1999, *Słownik polszczyzny XVI w.*, t. 23, Wrocław.
- USJP: S. Dubisz (red. nauk.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa.

Źródła internetowe

- Google: Wyszukiwarka Google, <https://www.google.pl/> [dostęp: 13.06.2021].
- M. Trela, 2020, *Pozycje, które nie istnieją. Jak polszczyzna ogranicza rozumienie futbolu*. Pobrane z <https://newonce.sport/arttykul/pozycje-ktore-istnieja-polszczyzna-ogranicza-rozumienie-futbolu> [dostęp: 25.02.2021].
- WSJP: *Wielki słownik języka polskiego*. Pobrane z <https://www.wsjp.pl> [dostęp: 12.02.2021].

Changes in the meaning of the lexeme pomocnik (a helper)

Summary

The paper shows the changes in the meaning of the word *pomocnik* (a helper). This lexeme has always existed in the Polish language, but it referred only to people in Old Polish. In later times, it started to be used as the name of plants and the animals that helped the police or disabled people. Now the meaning is much broader. Additionally, the word *pomocnik* can refer to any object which helps us do something.

Keywords: context analysis – suffix *-nik* – lexeme – semantics

Adj. Monika Czarnecka

**KARMI, ŻYWI, BYT ZAPEWNIĄ.
O METAFORYZACJI ZIEMI I JEJ PŁONÓW
W SŁOWNICTWIE MIESZKAŃCÓW
POWIATU KŁOBUCKIEGO ZWIĄZANYCH
Z ROLNICTWEM – ANALIZA PORÓWNAWCZA**

1. WSTĘP

Przedstawiciele kognitywnego paradygmatu językoznawczego – George Lakoff i Mark Johnson – wskazują, iż:

Dla większości ludzi metafora jest środkiem wyobraźni poetyckiej i ozdobą retoryczną, a więc czymś niezwykłym, co w języku codziennym się nie pojawia. Co więcej, uważa się metaforę za właściwość języka jedynie, a więc rzecz związaną ze słowami, nie zaś z myślami czy działaniami. Z tego powodu większość ludzi sądzi, że może doskonale obyć się bez metafory. My zaś, przeciwnie, odkrywamy obecność metafory w życiu codziennym, nie tylko w języku, lecz także w myślach i czynach. System pojęć, którymi się zwykle posługujemy, by myśleć i działać, jest w swej istocie metaforyczny [Lakoff, Johnson 2020, 13].

W ujęciu kognitywnym metafora jest zatem immanentnym elementem ludzkiego myślenia abstrakcyjnego, ułatwiającym kognicję [Dobrzyńska 1994]. Powstaje w konsekwencji powiązania ze sobą dwóch domen pojęciowych, z których jedna funkcjonuje w charakterze domeny źródłowej, a druga w charakterze domeny docelowej. Rzutowanie metaforyczne opiera się na rozumieniu domeny docelowej w kategoriach domeny źródłowej, a więc poprzez odwoływanie się do znanego już obszaru doświadczenia [Dobrzyńska 1994]. Opisywane procesy mentalne znajdują swój wyraz w języku (w tym w szczególności na płaszczyźnie frazeologizmów oraz innych zwrotów konwencjonalnych), a także w sferze działań, ludzie mają bowiem tendencję do podejmowania aktywności wedle posiadanych schematów mentalnych i lingwistycznych. Doskonale zjawisko to opisują cytowani już powyżej badacze:

(..) ARGUMENTOWANIE TO WOJNA. Ta właśnie metafora pojawia się w naszym codziennym języku w wielkiej różnorodności wyrażań (...). Istota sprawy polega na tym, że nie ograniczamy się jedynie do mówienia o argumentowaniu w terminach wojennych. W rzeczywistości możemy wygrywać lub przegrywać spory. Spierające się z nami osoby postrzegamy jako przeciwników. Atakujemy ich pozycję i bronimy na-

szych. Zdobywamy i tracimy grunt. Planujemy i stosujemy strategię (...) W tym więc sensie metafora ARGUMENTOWANIE TO WOJNA jest metaforą, według której żyjemy naszym obszarze kulturowym; kształtuje ona nasze działanie towarzyszące sporom [Lakoff, Johnson 2020, 23].

Zmiana sposobu rozumienia metafory, ugruntowana przez przedstawicieli paradygmatu kognitywnego, dała asumpt do podejmowania na szeroką skalę badań językoznawczych ukierunkowanych na odkodowanie metafor pojęciowych [m.in. Borysławska 2019; Raszevska-Żurek 2016]. Badania te dotyczyły rozlicznych aspektów językowych mentalnych i ostatecznie potwierdziły tezę o istnieniu i znaczeniu metafory w konceptualizacji rzeczywistości. Powodem napisania niniejszej pracy było dążenie do sprawdzenia, w jaki sposób metaforyzowana jest ziemia i jej plony przez mieszkańców powiatu kłobuckiego powiązanych z rolnictwem.

2. METODOLOGIA

W badaniach wzięło udział stu mieszkańców powiatu kłobuckiego (województwo śląskie), obecnie lub uprzednio powiązanych zawodowo z rolnictwem. Badani podzieleni zostali na dwie grupy: pierwsza, składająca się z pięćdziesięciu osób, obejmowała osoby w wieku od 20 do 40 lat, a druga, również pięćdziesięcioosobowa – osoby w wieku 65 lat i więcej. Wybór osób wedle takich kategorii wiekowych nie był przypadkowy, ponieważ celem zasadniczym badań było określenie, czy pomiędzy przedstawicielami obu grup, które dzieli co najmniej jedno pokolenie (25 lat), istnieją znaczące różnice w metaforyzacji ziemi i jej plonów [Szukalski 2012].

Wykorzystaną techniką badawczą był wywiad, narzędziem badawczym zaś – kwestionariusz wywiadu składający się z czterech pytań. Wywiad umożliwia swobodne wypowiedzenie się, a także osobisty kontakt respondenta z badaczem i ewentualne bieżące rozstrzyganie problemów czy nieporozumień [Żelazo 2013]. Wszystkie pytania zawarte w kwestionariuszu miały charakter otwarty w celu umożliwienia respondentom swobody wypowiedzi, a w konsekwencji – odkodowania ich metaforyzacji ziemi oraz jej plonów. Pytania zawarte w kwestionariuszu były następujące:

- Kim/czym jest dla Pani/Pana ziemia uprawna, z kim/z czym się ona Pani/Panu kojarzy, w jakich kategoriach Pani/Pan o niej myśli?
- Jak Pani/Pana zdaniem nie należy postępować z ziemią i dlaczego?
- Kim/czym są dla Pani/Pana plony ziemi, z kim/z czym się one Pani/Panu kojarzą, w jakich kategoriach Pani/Pan o nich myśli?
- Kim/czym jest dla Pani/Pana praca w gospodarstwie rolnym, z kim/z czym się ona Pani/Panu kojarzy, w jakich kategoriach Pani/Pan o niej myśli?

Przed przystąpieniem do udzielenia odpowiedzi na pytania badani zostali poinformowani o naukowym wykorzystaniu uzyskanych wyników, a nadto o swojej anonimowości jako uczestników badania.

Ze względu na zastosowaną technikę badawczą wyniki badań nie zostały w niniejszej pracy zaprezentowane w formie statystycznej. Wymienione natomiast zostały odpowiedzi najczęściej udzielane w każdej grupie wiekowej, a następnie przeprowadzona została ich analiza porównawcza przy uwzględnieniu wprowadzonego kryterium podziału osób badanych ze względu na wiek.

3. WYNIKI BADAŃ DLA GRUPY W PRZEDZIALE WIEKOWYM 20–40 LAT

Na pierwsze pytanie zawarte w kwestionariuszu wywiadu badani w grupie wiekowej od 20. do 40. roku życia najczęściej udzielali następujących odpowiedzi:

ziemia jest miejscem pracy; ziemia jest miejscem wykonywania codziennych obowiązków; jest podstawowym źródłem dochodów dla mnie i dla mojej rodziny; jest lokatą; jest inwestycją; jest źródłem utrzymania; jest obszarem realizacji zawodowej.

Metaforyzacja polega zatem na pojmowaniu ziemi (domeny źródłowej) w kategoriach środka finansowego (domeny docelowej). Konceptualizacja taka wskazuje na materialistyczne postrzeganie ziemi i jej roli w życiu człowieka. Rola ta sprowadza się do generowania dochodów i zapewnienia stałego utrzymania. Ziemia może pełnić funkcje zarówno lokaty, jak i inwestycji; bardzo często utożsamiana jest też przez badanych z miejscem wykonywania pracy i realizacji codziennych obowiązków zawodowych. W wywiadzie brak śladów językowych wskazujących na traktowanie uprawy ziemi jako pasji, życiowej misji czy kontynuacji tradycji rodzinnych.

Ziemia utożsamiana ze środkiem finansowym funkcjonuje w mentalności badanych jako zjawisko odpodmiotowione, niezantropomorfizowane. Tezę tę potwierdzają odpowiedzi udzielone na drugie pytanie zawarte w wywiadzie. Badani wskazali następujące, ich zdaniem niedopuszczalne, sposoby postępowania z ziemią:

nie należy nadmiernie jej zanieczyszczać; nie można zawyżać liczby hektarów we wnioskach o dopłaty; nie powinno się jej tanio sprzedawać; nie powinno się jej sprzedawać bez wcześniejszego dokładnego ustalenia granic; nie powinno się jej zasiewać i zbierać plonów nie o czasie; nie można doprowadzić do tego, by stała się ugiem; nie można nie ujawniać w księgach wieczystych; nie należy uprawiać bez dogłębnego rozeznania rynku.

Rola ziemi sprowadza się do zapewniania utrzymania osobom ją uprawiającym, stąd posiadacze zobowiązani są do właściwego z nią postępo-

wania w aspekcie geodezyjnym i prawnym. Zdaniem badanych sposoby postępowania z ziemią powinny odpowiadać standardom wytyczanym przez obowiązujące akty prawne. Niedopełnienie obowiązków w tym zakresie skutkować może zmniejszeniem wartości ziemi jako materialnego środka finansowego.

Plony ziemi były przez badanych w grupie wiekowej od 20. do 40. roku życia najczęściej kojarzone jako:

obiekty skupu i sprzedaży; rzeczy nadające się do konsumpcji bądź zbytu; jedzenie dla zwierząt gospodarskich; wszystko to, co udało się zebrać i co jest przeznaczone na sprzedaż albo do zmagazynowania; rzeczy, z których będą pieniądze; rzeczy, które przyniosą dochód, o ile będą dobrej jakości i znajdą nabywców; przedmioty zapewniające godny byt; rzeczy, które im są lepsze, tym łatwiej je sprzedać.

Analiza udzielonych odpowiedzi pozwala na wysnucie wniosku, zgodnie z którym plony ziemi najczęściej nie podlegają procesowi metaforyzacji. Brak jest śladów językowych potwierdzających ich konceptualizację w kategoriach istot ożywionych. Przeciwnie, nie mają cech charakterystycznych dla jednostek żywych, a mają charakter w pełni wymienny względem innych dóbr materialnych. Racją ich bytu i celem, dla którego są zasiewane, a następnie zbierane, jest wyłącznie generowanie dochodów. Po zbiorach plony nie wykazują żadnych związków z ziemią i funkcjonują niezależnie od niej. Podstawowym miejscem, w którym w mentalności badanych występują plony po zbiorach, jest rynek zbytu towarów. W przekonaniu respondentów należy czynić starania o uzyskiwanie jak najlepszych jakościowo plonów, ponieważ jakość jest przekładalna na ich cenę oraz inne wskaźniki ekonomiczne (na przykład szybkość sprzedaży).

O relacji zachodzącej pomiędzy ziemią a gospodarzem badani wypowiedzieli się najczęściej według następujących schematów:

jestem jej właścicielem, a ona do mnie należy; jest moja i mojej rodziny; służy nam; wykorzystujemy ziemię do swoich celów, do zarobku; jest przeze mnie użytkowana, gdy tego potrzebuję; nie ma żadnej relacji; łączy nas relacja właścicielska; nie umiem odpowiedzieć na to pytanie; łączy nas taka relacja jednokierunkowa, to znaczy ja jestem jej właścicielem, a ona do mnie należy.

Konceptualizacja związku ziemi i gospodarza jest zbieżna z wynikami badań uzyskanymi w ramach odpowiedzi na trzy pierwsze pytania zawarte w kwestionariuszu wywiadu. W mentalnym i językowym obrazie respondentów w grupie wiekowej od 20 do 40 lat związek ten ma charakter prawno-ekonomiczny. Uwagę zwraca fakt, iż ziemia występuje w relacji podrzędności (podległości) względem właściciela, jest mu biernie podporządkowana i wykorzystywana zgodnie z jego zamysłem. Ponownie uwidacznia się więc wyraźne uprzedmiotowienie ziemi jako obiektu materialnego przeznaczonego do realizacji planów finansowych.

Co ciekawe, relatywnie wielu badanych (jedenaścioro spośród pięćdziesięciorga, czyli 22%) nie potrafiło udzielić odpowiedzi na pytanie o relację między ziemią a gospodarzem albo udzieliło odpowiedzi, zgodnie z którą nie łączy ich żaden rodzaj relacji. Wskazuje to na mentalne wykluczenie ziemi z kategorii wspólnotowości, a więc postrzeganie jej jako obiektu w ogóle niezdolnego do wchodzenia w relacje, całkowicie uzależnionego od woli gospodarza, który autorytatywnie decyduje o jej losie.

Przejdźmy do przedstawienia wyników badań uzyskanych w kolejnej grupie wiekowej.

4. WYNIKI BADAŃ DLA GRUPY OSÓB W WIEKU 65 LAT I WIĘCEJ

Przedstawiciele drugiej grupy badawczej najczęściej metaforyzowali językowo ziemię jako matkę, choć przeważnie nie czynili tego wprost (rzeczownikowo), lecz pośrednio – poprzez posługiwanie się czasownikami:

ziemia daje nam życie; daje jedzenie; żywi; wykarmia; kocha swoje dzieci; zapewnia im byt; chroni przed krzywdą; chroni przed głodem; opiekuje się człowiekiem od narodzin do śmierci; daje człowiekowi bezpieczeństwo.

Ziemia jako matka metaforyzowana była również przymiotnikowo:

jest troskliwa; jest dobra; jest płodna; jest zdolna do dawania życia; jest potrzebna do życia; jest życiodajna; jest opiekuńcza; jest troskliwa.

Konceptualizacja matki jest zatem ściśle powiązana z płodnością jako matczynym atrybutem i odnosi się do fundamentalnych cech żeńskich, w tym w szczególności do zdolności dawania życia [Bartmiński, Bartmińska, Niebrzegowska 1999]. Jak trafnie wskazuje Jerzy Bartmiński,

matka (...) ma wysoką pozycję aksjologiczną, określoną przez tradycję rodzinną, narodową i religijną. Jest pojęciem poznawczo bogatym, opartym na uniwersalnej bazie doświadczeniowej, wspólnej dla wielu kultur i języków. Matka występuje zwykle w zespole podstawowych pojęć egzystencjalnych, takich jak dom, rodzina, ziemia, naród [2008, s. 33].

Metaforyzacja ziemi przez badanych ma szerszy kontekst niż jedynie utożsamianie jej z ludzką rodzicielką – jest to raczej byt boski, reprezentacja absolutu na ziemi, która nie tylko pośredniczy w dawaniu życia, ale również w jego odbieraniu. Bóg postrzegany jest zatem przez badanych jako byt mający cechy matczyne, a więc żeńskie [Gomola 2010]. Liczni badani w tej grupie wiekowej wskazywali, iż ziemia:

pożera; odziera z życia; na drugą stronę przenosi; każdy po śmierci musi do ziemi wrócić; każdemu pisany jest powrót na matczyne łono; ziemia woła starych i schorowanych, by do swej matki powrócili.

W wypowiedziach tych uwydatnia się ambiwalencja w postrzeganiu ziemi – z jednej strony daje ona życie, a z drugiej je odbiera, ponieważ po śmierci ludzkie zwłoki chowane są właśnie w niej. Co istotne, w sposobie metaforyzowania ziemi przez osoby badane brak jest elementów związanych z negatywną emocjonalnością – ze strachem związanym ze śmiercią i koniecznością powrotu do ziemi czy też ze złością na nią, że zabiera do siebie najbliższych. Przeciwnie, zjawisko to traktowane jest jako w pełni naturalne, konieczne i potrzebne w świecie, by „starzy i schorowani do swej matki powrócili”. Na matkę, a tym bardziej na bóstwo, nie wolno się złościć, a przeciwnie – trzeba godzić się z wyrokami, w tym także z wyrokiem śmierci. Metaforyzacja pogrzebania ludzkich zwłok również ma charakter aksjologicznie dodatni i wyrażana jest jako

utulenie, przykrycie, położenie się pod matczyną pierzyną, zasłużone spoczęcie na matczynym łonie.

Śmierć może jawić się jako trudna i bolesna, naznaczona chorobą i cierpieniem, lecz następujące po niej złożenie zwłok do grobu jest w opinii badanych

zasłużonym spoczynkiem; odpoczynkiem; ostatnią matczyną przysługą; powrotem na łono matki.

Na pytania o to, w jaki sposób nie należy postępować z ziemią i dlaczego badani w drugiej grupie wiekowej najczęściej odpowiadali, iż:

nie można kopać; nie można opluwać; nie można bezcześcić; nie można znieważać; nie można okazywać niewdzięczności, bo niewdzięczność boli; nie należy uwłaczać godności, bo to zawsze przysparza cierpienia; nie należy sprawiać przykrości; nie powinno się jej wyrządzać krzywd, bo na to nigdy nie zasługuje.

Zdaniem badanych ziemia podobnie jak istota ludzka przejawia reakcje i cierpi na skutek zadawania jej bólu. Ból ten jest bólem kobiety i matki doświadczanym w konsekwencji złego zachowania i nieposłuszeństwa dzieci. Na uzupełniające pytanie o to, czym jest bezczeszczenie i znieważanie ziemi, badane osoby wskazywały na:

niszczenie jej plonów; targanie nią, gdy jest brzemienna (na przykład wbijanie w nią pali albo stawianie płotów w czasie, gdy jest zasiewana albo obradza); załatwianie na niej potrzeb fizjologicznych; wszczynanie na niej kłótni sąsiedzkich; marnowanie jej plonów.

Respondenci argumentowali, że tego typu działania są „karygodne” i „grzeszne”, „niegodne dziecka względem matki”.

Metaforyzacja płodów ziemi odnosiła się natomiast przede wszystkim do cykliczności przyrody oraz do koła jako doskonałej figury geometrycznej:

plony rodzą się i umierają kołowo; przyroda kołuje od zapłodnienia do umierania, ten cykl się powtarza; cykl plonów jest kołisty; plony wydobywają się z kołistego życia; przyroda kołuje; ziemia obradza kołowo; płodność ziemi jest kołista, bo się powtarza.

W większości badani wskazywali na cztery elementy cykliczne w ujęciu temporalnym – zapłodnienie, dorastanie, dojrzewanie („przejrzewanie”) i zamieranie. Schemat ten utożsamiali ze schematem życia ludzkiego:

plony są jak my – od narodzin do umarcia; ziemia najpierw jest zapładniana, potem plony dorastają, potem przejrzejają, a na ostatku umierają; plony to ziemskie dziecięta; plony to nasi młodszy bracia; plony to żywe istoty, jakie i my są; plony to potomkowie ziemi, plony są zależne od ziemi, bo ona daje im życie i je zdradza.

Wypowiedzi te zrównują życie ludzkie i życie plonów ziemi, podkreślając istnienie ich cech wspólnych. Życie ludzkie jest wprawdzie na ogół dłuższe, lecz w przekonaniu badanych istotowo nie różni się od życia roślin. Człowiek jest częścią natury, współgra z nią, a nadto ją współtworzy w harmonijnej, cyklicznej doskonałości – od cudu narodzin począwszy, a na cudzie śmierci skończywszy. Człowiek i jego matka, a zarazem władcy jego życia – ziemia – są jednym organizmem, są ze sobą trwale ześpoleni.

Podkreślić warto, iż metaforyzacja ziemi i jej plonów wśród badanych w wieku co najmniej 65 lat bardzo silnie powiązana jest z kulturą i religią chrześcijańską. Badani wielokrotnie w swych wypowiedziach porównywali matkę ziemię z:

matką Jezusa; Maryją, która tak samo ma w opiece swoje dzieci; Maryją, która podobnie cierpi i płacze; Matką Boską, której należy się część i chwała; Matką Boską, do której w trudnych chwilach trzeba się uciekać.

Respondenci wskazywali ponadto, że „siać trzeba, jak w przypowieści biblijnej”, „zbierać trzeba, jako w Ewangelii” – a więc mądrze, z poszanowaniem woli ziemi i Boga. Tym samym stosunek do ziemi i jej plonów, poza intymnością związaną z cudem narodzin i śmierci, zyskuje nowy wymiar – wymiar sakralny, transcendentny. Człowiek poprzez kontakt z ziemią i naturą wykracza poza swą biologiczno-psychologiczną egzystencję, staje się istotą duchową i nawiązuje kontakt z absolutem. Emocjonalna relacja z ziemią oraz praca na niej uwzniośliła go, czyni potrzebną jego egzystencję oraz nadaje jej sens:

trzeba było pracować, siać i zbierać, w Boże imię; co, jak nie praca, było ważne wtedy, tylko ona; pracować i pracować, wtedy człowiek czuł się wolny; teraz to mówią, że im się robić na roli nie chce, ale jak to się nie chce, ja nie rozumiem, to człowieka sens przecież życia był.

Zdaniem reprezentantów drugiej grupy badawczej matka ziemia bywa nie tylko łagodna, ale również karcąca, domagająca się posłuszeństwa. Pytani wskazywali, że ich gospodarstwa niejednokrotnie dotykały tragedie, gdy ziemia „nie owocowała”, „nie rodziła” bądź „rodziła w bólach”. Najczęściej wina za taki stan rzeczy spoczywała na dzieciach – gospodarzach, którzy w niewłaściwy sposób się z nią obchodzili, a nie na zewnętrznych uwarunkowaniach atmosferycznych, klimatycznych czy klęskach żywiołowych. Badani jednomyślnie zdawali się samych siebie winić za nieurodzaj i wynikające z niego konsekwencje:

jak się z matką postępuje, tak się później z plonów cieszy; nie można ziemi nerwować, bo się nie odwdzięczy; nie można ziemi złorzeczyć; nie można nigdy ziemi przeklinać, bo kłątwa powróci w plonach; nie można ziemi źle zapładniać, bo będzie rodziła w bólach; nie będzie matka owocować dla niewdzięcznych dzieci.

W konceptualizacjach starszych mieszkańców powiatu kłobuckiego relacja gospodarza z ziemią była zatem relacją osobistą, nacechowaną uczuciowo. Skutki gniewu ziemi były dla człowieka bardzo dotkliwe, bowiem to bezpośrednio od niej i od wydanych przez nią plonów zależał los jego samego oraz jego najbliższych. Podobnie uzależniony jest los niemowlęcia od matki – bez jej nieustającej opieki zginie.

5. WNIOSKI

Podsumowując, badani w przedziale wiekowym od 20 do 40 lat najczęściej metaforyzowali ziemię jako środek finansowy (źródło dochodów i utrzymania), o który należy dbać w sposób wymagany przez prawo stanowiące oraz prawa ekonomiczne ujawniające się na rynkach zbytu. Ziemia „niezadbana” w ten sposób przestanie przynosić dochody, a tym samym stanie się bezwartościowa. Ponadto należy starać się o uzyskanie jak największych plonów jak najlepszej jakości. Plony metaforyzowane są bowiem zbieżnie z metaforyką ziemi – jako przedmioty materialne potencjalnie gwarantujące dochody. Relacja ziemi z gospodarzem również ma charakter prawno-ekonomiczny bądź też w ogóle nie występuje.

Z kolei badani w wieku 65 lat i więcej metaforyzowali ziemię jako matkę – ludzką rodzicielkę, ale także jako absolut, Wszechbyt o cechach kobiecych. Łączy ich z nią silna więź emocjonalna i duchowa. Ziemia nie wzbudza w nich lęku, zawsze ma rację, dlatego należy pokornie przyjmować jej wyroki i się im podporządkować, bo jak każda matka nie chce ona krzywdy swoich dzieci. Badani silnie antropomorfizują ziemię, o czym świadczy wskazywanie nagannych sposobów postępowania z nią oraz podkreślanie jej zdolności odczuwania bólu i emocji. Uwagę zwracają także skojarzenia z kulturą chrześcijańską, w tym w szczególności z Maryją jako matką Jezusa. Plony ziemi również są przez respondentów w tej

grupie wiekowej antropomorfizowane; częste są skojarzenia z cyklicznością przyrody oraz z kołem jako doskonałą figurą geometryczną. Kontakt z ziemią i praca na niej traktowane są jako zjawiska naturalne, wpisane w ludzką egzystencję, a jednocześnie przynoszące radość i spełnienie. Relacja ta ma charakter osobisty i kształtowana jest na wzór relacji matki z dzieckiem.

Metaforyzacja ziemi i jej plonów, a także związków istniejących pomiędzy nimi a gospodarzem, istotnie różni się w obu badanych grupach wiekowych. Wśród młodych respondentów zdecydowanie dominują konceptualizacje materialne i materialistyczne. Wśród starszych badanych charakterystyczna jest z kolei antropomorfizacja i ujawnianie się silnej, głęboko sentymentalnej relacji.

Badani zaliczający się do grupy wiekowej od 20 do 40 lat akcentowali w swych wypowiedziach podległość ziemi względem jej właściciela, a także *stricte* utylitarną funkcję przez nią wypełnianą. Z kolei respondenci z grupy wiekowej od 65 lat upatrywali w ziemi władczyni matki, która decyduje o ich losie od narodzin aż do śmierci. Sposób postrzegania bezpośrednio warunkuje sposób postępowania – młodszy badani czynią starania, by sytuacja ziemi była odpowiednio uregulowana pod względem prawnym, osiągane plony cieszyły się zainteresowaniem nabywców, a w konsekwencji przynosiły dochody. Starsi badani świadomie okazują ziemi szacunek, akceptują jej decyzje, wystrzegają się nagannych moralnie zachowań.

Zasadniczy cel badań, polegający na porównaniu metaforyzacji ziemi i jej plonów przez mieszkańców powiatu kłobuckiego w dwóch grupach wiekowych, został zrealizowany. Jak się wydaje, tak znaczne różnice ujawniające się na kanwie metaforyzacji wynikają z naleciałości kulturowych związanych z różnicą wieku – badanych w poszczególnych grupach wiekowych dzieli co najmniej okres jednego pełnego pokolenia, a więc 25 lat. Odmienne konceptualizacje kształtują odmienne sposoby mówienia i postępowania, a także determinują zanikanie niektórych aspektów myślenia o ziemi, w tym w szczególności w zakresie powiązań z tradycją chrześcijańską i chrześcijańskimi wartościami, które zastępowane są przez wartości konsumpcyjne [Wyszyński 2000]. Wydaje się poznawczo zasadne rozszerzenie w przyszłości tego rodzaju badań o przedstawicieli innych powiatów i regionów Polski.

Bibliografia

- I. Bartmińska, J. Bartmiński, S. Niebrzegowska, 1999, *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1: *Kosmos*; cz. II: *Ziemia, woda, podziemie*, Lublin.
- J. Bartmiński, 2008, *Polski stereotyp matki*, „Postscriptum Polonistyczne” t. I, s. 33–54.
- M. Borysławska, 2019, *Metaforyzacja dyskursu naukowego: pojęcia „transakcji”, „gry”, „teatru” i „głodu” w języku interakcjonistów*, „Tekst i Dyskurs” t. XII, s. 121–136.
- T. Dobrzyńska, 1994, *Mówiąc przenośnie... Studia o metaforze*, Warszawa.
- A. Gomola, 2010, *Bóg kobiet. Studium językoznawczo-teologiczne*, Tarnów.
- G. Lakoff, M. Johnson, 2020, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa.
- B. Raszevska-Żurek, 2016, *Metaforyzacja wartości w dawnej polszczyźnie – konwencjonalność ujęć na przykładzie metafory POJĘCIE TO ROŚLINA wyrażonej leksemem korzeń (z derywatami)*, „Polonica” t. XXXVI, s. 77–94.
- P. Szukański, 2012, *Solidarność pokoleń. Dylematy relacji międzypokoleniowych*, Łódź.
- S. Wyszynski, 2000, *Duch pracy ludzkiej (Myśli o wartości pracy)*, Włocławek.
- M. Żelazo, 2013, *Kwestionariusz wywiadu jako narzędzie badawcze*, „Obronność – Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej” t. VI, s. 222–238.

It feeds, nourishes, provides existence.***On metaphorisation of land and its crops in the vocabulary used by inhabitants of the Kłobuck county associated with agriculture: a comparative analysis*****Summary**

The aim of the paper is to determine the ways of metaphorising land and its crops by inhabitants of the Kłobuck county associated with agriculture. The metaphor is understood according to the assumptions of the cognitive stream of linguistics, i.e. as a linguistic means of conceptualising reality, and not only as a stylistic means. The analyses are aimed not only at describing the lexical resources of the subjects, but above all at determining the forms of their thinking and acting. One hundred inhabitants of the Kłobuck county took part in the survey. A half of them were between 20 and 40 years old, while the other half were at least 65 years old. The research tool was an interview questionnaire consisting of four questions. The questions were open-ended in order to decode the metaphor of land and its crops. The research made it possible to draw unambiguous conclusions about the conceptual tendencies manifested by both groups of respondents.

Keywords: field – harvest – metaphor

Adj. Monika Czarnecka

PODWÓRKOWA PRZEKĄSKA. GWAROWE I POTOCZNE NAZWY TASZNIKA POSPOLITEGO

Tasznik pospolity (inaczej: tobołek pastuszy, łac. *Capsella bursa-pastoris* (L.) Medikus) należy do rodziny kapustowatych (*Brassicaceae*). Roślina prawdopodobnie pochodzi z rejonu Morza Śródziemnego, jednak obecnie jest chwastem szeroko rozpowszechnionym w krajach półkuli północnej. Rośnie masowo na polach, pastwiskach, ugorach, rumowiskach, przy drogach, płotach, murach, w ogrodach. Wytwarza przy ziemi rozetę pierzastych liści, z której wyrasta wysoka łodyżka. Na jej szczycie rozwijają się drobne, białe (rzadziej jasnoróżowe) kwiaty, które szybko przekwitają. Owoc tasznika to trójkątna łuszczyńska z wycięciem na szczycie – kształtem przypomina serce. Ziele tasznika wykorzystywane jest przez człowieka co najmniej od ośmiu tysięcy lat. Jego nasiona odnaleziono podczas badań archeologicznych w wykopaliskach jednej z osad neolitycznych w Turcji, datowanej na około 5950 r. p.n.e. Wzmianka o taszniku pojawiła się w najstarszym chińskim zielniku cesarza Shen Nunga (z około 2700 r. p.n.e.). W medycynie tybetańskiej ziele tasznika stosowane było jako środek przeciwwymiotny, a także w terapii chorób płuc, nerek i układu nerwowego. W dawnej medycynie europejskiej (wzmianki w dziełach Hipokratesa) tasznik był używany jako środek diuretyczny, ściągający, przeciwkrwotoczny. W podobnych celach roślinę wykorzystywali Indianie. Podczas I wojny światowej, gdy leki hamujące krwawienie nie były dostępne, wykorzystywano w tym celu tasznik [Kozub i in. 2012, 250–252]. Ponadto owoce tej rośliny bywały jedzone przez dzieci, stąd określenie *podwórkowa przekąska*, które pojawiło się na jednym z fanpage'y.¹

Poza nazwą *tasznik pospolity* w użyciu jest jeszcze wiele innych, w tym potocznych i gwarowych. Witold Poprzącki [1990, 178] wymienia kilka takich nazw i podaje ich geografie: *taszka* (w Poznańskim), *tobolki pa-*

¹ <https://www.facebook.com/kiedysbylojakosfajniej/posts/tasznik-pospolity-serduszkachlebeki-/1440772656051976/> [11.09.2020]. Z nasion można przyrządzić musztardę, a młode liście różyczkowe mogą być jedzone jako jarzyna [Mowszowicz 1990, 150].

stusze (w Kieleckiem), *kaletki* (w Krakowskim), *gryczka* (na Mazowszu), *sumki pastusze* (w Białostockiem), *bydlnik* (w Lubelskim). Ponadto Krystyna Mikołajczyk i Adam Wierzbicki [1983, 244] jako ludowe dorzucają: *pastewne ziele*, *kaletnik*, *kaletka pasterska*, *kaszka*. Lidia Antkowiak [1998, 178] jako inne nazwy tasznika wymienia natomiast: *bydelnik*, *bygielnik*, *czyszpula*, *gygielnik*, *igielnik*, *kaleta*, *kaleta pasterska*, *kaletka*, *kaletnik pospolity*, *łopatka*, *nazdrzyk czerwony*, *pasterska torepka (!)*, *pastusze ziółko*, *podbiał polny*, *stulidupa*, *szporyz*, *taszka*, *tasznik torba pasterza*, *tasznik właściwy*, *tesznik*, *tobołki pospolite*, *tobołki właściwe*, *tobołki*, *ygelnyk*. Inni autorzy wymieniają ponadto: *tobołki pastewne*, *kaletka pastewna*, *gryczka*, *biehuniec*, *padbiel*, *strzałki*, *strielki* [Szczeniak 2008, 66, 127, 283].

Istnienie wariantów nazewniczych tej samej rośliny wynika z różnorodnych źródeł nazewnictwa roślin. Składają się na nie łacińskie nazwy naukowe, nazwy zwyczajowe w językach narodowych, określenia ludowe (regionalne i gwarowe), potoczne i funkcjonujące w literaturze [Stec 2016, 101].² Trzeba także zastrzec, że nazwy gwarowe nie stanowią zbioru jednolitego. Jak zaznacza Jadwiga Waniakowa [2006, 493],

spora ich część nie powstała w środowisku wiejskim. Nie zawsze zatem gwarowe nazwy botaniczne odzwierciedlają „obraz świata” konkretnej wiejskiej społeczności. Do tychże „nierodzimych” nominacji wypada zaliczyć nazwy przejęte z polskiego języka ogólnego (czasem mocno przekształcone), nazwy zapożyczone lub skalkowane z języków ościennych [...] oraz kontynuanty nazw staropolskich (...).

W zbiorze tym są również nazwy *stricte* gwarowe – utworzone w ramach danej lokalnej wspólnoty komunikacyjnej.

Celem artykułu jest zaprezentowanie repertuaru obecnie używanych przez Polaków nazw tasznika pospolitego, przedstawienie ich lokalizacji oraz motywacji onimicznej. Podkreślam *obecnie*, ponieważ jak pokażała ankieta przeprowadzona na potrzeby tego tekstu, wyżej wymieniony zbiór nazw ma z materiałem pozyskanym w niniejszym badaniu wspólne tylko dwie jednostki (*kaszka*, *tasznik*).

Analizowany materiał pochodzi z ankiety internetowej przeprowadzonej w okresie 17.11.2019–15.07.2020. Pytanie dotyczące tasznika opatrzone było fotografią i brzmiało: *Jak się mówi na roślinę widoczną na zdjęciu 6? W niektórych okolicach zjadano jej listki w kształcie serduszek*.³ Ankietowani mogli wybierać wielokrotnie spośród zaproponowanych

² O funkcjonowaniu różnych systemów nazewniczych roślin piszą także: Handke 1997; Skubalanka 2009; Kamper-Warejko 2014.

³ Owoc tasznika odbiega od prototypowych wyobrażeń owocu przeciętnego użytkownika polszczyzny na tyle, że zdecydowano się na określenie go mianem *listek*, z którym może się kojarzyć niespecjaliście.

odpowiedzi (*babi chlebek*, *chleb*, *chleb babajagi*,⁴ *chlebek świętojański*, *Boży chlebek*) i/lub wpisać własną odpowiedź.

Wypełniono 2550 ankiet, z czego w analizie uwzględniono 1546 (po wyeliminowaniu ankiet bez lokalizacji, bez odpowiedzi na to pytanie lub z odpowiedziami typu *nie wiem*, *nie znam*, *nie dotyczy*). 39% odpowiedzi negatywnych świadczy o słabej znajomości tej rośliny. Pojawiały się zatem odpowiedzi wskazujące na nieznaną roślinę (*nie wiem*, *nie znam tej rośliny*, *to po prostu chwast*⁵ – kobieta z Warszawy, ur. 1984) lub jej nazwy (*Nie wiem jak się nazywało ale też jadłam listki za dzieciaka* – kobieta ze Skierniewic, ur. 1998). Decyduje o tym zapewne niepozorny wygląd rośliny oraz nieznaną medycyny ludowej. Ponadto Jadwiga Waniakowa [2014, 215] wśród powodów zanikania gwarowych nazw roślin wymienia ustanie na wsi wiary w magiczną moc roślin, zanikanie zwyczajów świątecznych, weselnych i innych związanych z roślinami, stosowanie leków chemicznych, nie zaś surowców zielarskich. Wszystko to wiąże się z nastawieniem antropocentrycznym [Rak 2009, 452], tj. nazywa się rośliny i używa nazw tych, które są dla ludzi z jakichś względów ważne. Gwarowe leksemy botaniczne w przekazie międzypokoleniowym zachowują się nieco inaczej niż inne gwarowe wyrazy.

Co prawda ich desygnaty nie giną z upływem lat, ale nazwy desygnatów coraz rzadziej pojawiają się w przekazach ustnych mieszkańców wsi [Kurek 2001, 119].

Przechodzimy do analizy materiału. Z analizowanego materiału wyekscerpowano 33 określenia, które zostaną przedstawione w kolejności od najbardziej do najmniej rozpowszechnionych (biorąc pod uwagę liczbę odpowiedzi). Porządek ten niekiedy zostanie zaburzony ze względu na relacje motywacji między rozpatrywanymi jednostkami.

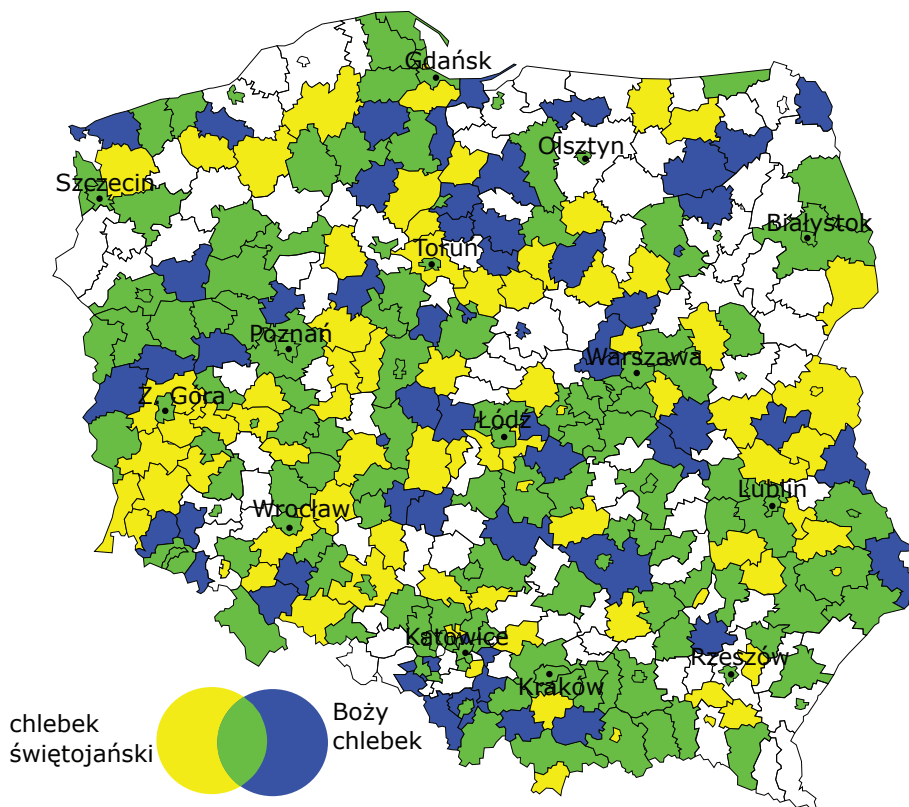
Chlebek świętojański to najpopularniejsze określenie tasznika pospolitego (679 odpowiedzi). W wykorzystywanych słownikach polszczyzny ogólnej [SJPD, PSWP, WSJP] oraz w SGP PAN znajdujemy znaczenie odnoszące się przede wszystkim do szarańcza strąkowego (*Cerantonía siliqua* L.) i jego jadalnych strąków, rzadziej do innych roślin (dziurawiec – SJPD). Brak interesującego nas znaczenia, co zastanawiające, ponieważ nazwa pojawiła się w ankietach z całej Polski (por. mapa 1.).

Boży chlebek zyskał 451 odpowiedzi. Nie jest znany słownikom polszczyzny ogólnej, natomiast SGP PAN podaje znaczenia 'komunia św.' z Kaszub oraz 'opłatek' z Mazur. Również występuje powszechnie w całej Polsce, samodzielnie bądź obocznie do *chlebka świętojańskiego*.

⁴ W odpowiedziach ankietowanych pojawiły się dwie formy – *baby jagi* i *babajagi*. Pierwszą traktuję jako zestawienie (pisownia rozdzielna), drugą ze względu na zanik fleksji pierwszego elementu jako zrost (pisownia łączna).

⁵ Tu i dalej cytując odpowiedzi ankietowanych, przytaczam je w pisowni oryginalnej.

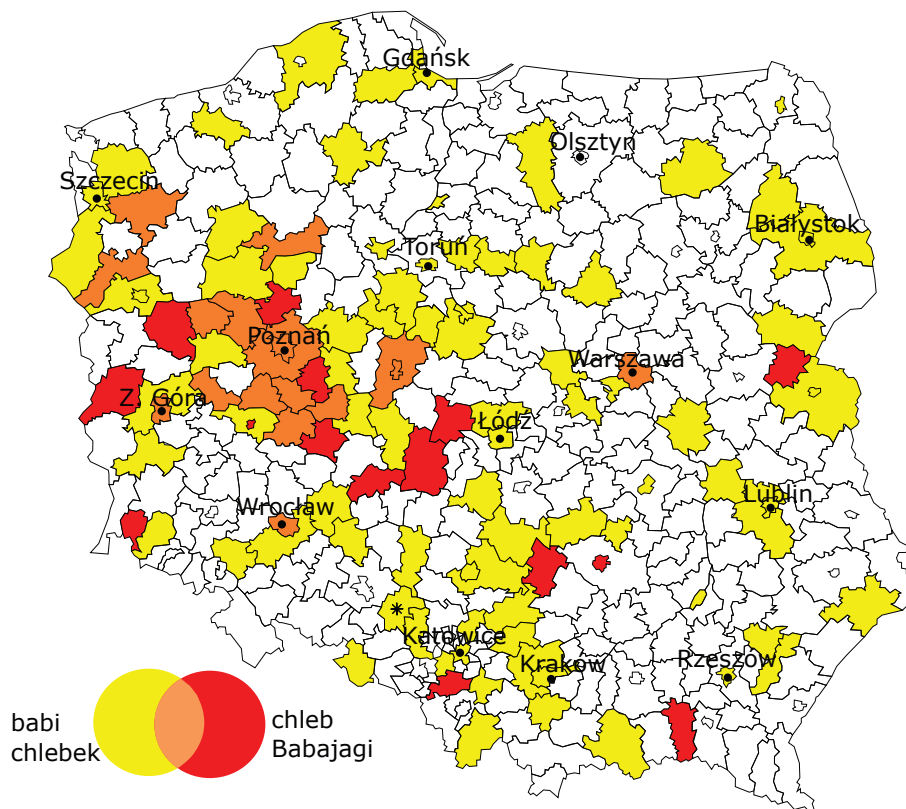
Mapa 1.



Odpowiedzi **babi chlebek** udzieliły 232 osoby (ponadto jedna z pow. strzeleckiego – *babi chleba*). Nazwa ta nieco częściej występuje w Polsce zachodniej i południowo-zachodniej, tj. na Pomorzu Zachodnim, ziemi lubuskiej, Śląsku, w Wielkopolsce i zachodniej Małopolsce (por. mapa 2.). Na pozostałym obszarze *babi chleba* także się pojawia, ale rzadziej. Słowniki polszczyzny ogólnej go nie notują, SGP PAN zaś odnotowuje *babi chleba* jako ‘ślaz (*Malva*)’ z okolic Poznania, Śremu, Kościana i Szamotuł.

Chleba babajagi to odpowiedź, która padła w 64 ankietach. Występuje przede wszystkim w Wielkopolsce zachodniej, obocznie do *babi chleba*; ponadto na terenach sąsiednich (pow. koniński, ostrzeszowski, sieradzki, poddębicki, krosieński, międzyszecki, pilski, Zielona Góra); rzadziej na obszarach bardziej oddalonych (pow. myśliborski, stargardzki, lubański, tyski, jasielski, włoszczowski, łosicki, Kielce, Warszawa, Wrocław). Nie notują go słowniki polszczyzny ogólnej, natomiast SGP PAN podaje z nowotomyskiego: *chleba baby jagi* ‘ślaz dziki (*Malva sylvestris*)’.

Mapa 2.



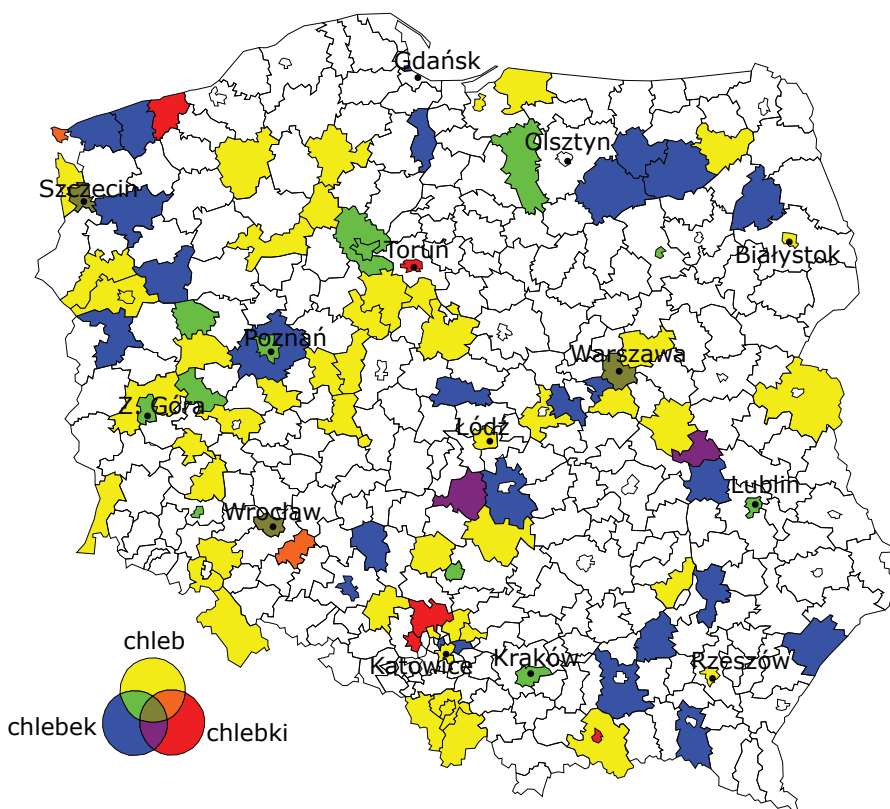
Po jednym razie podano **baby jagi chlebki** (z pow. poznańskiego) i **baby jagi masło** (z pow. kościańskiego), co wiązać można z koncentracją w Wielkopolsce typu *chleb babajagi*. Słowniki polszczyzny ogólnej i SGP PAN nie odnotowują tych określeń.

Znaczącą grupę nazw stanowią określenia oparte na wyrazie *chleb* – **chleb** (102 odpowiedzi), **chlebek** (63) i **chlebki** (14) (por. mapa 3.). Żadne z tych określeń nie jest notowane w interesującym nas znaczeniu w wykorzystywanych słownikach ogólnopolskich. Podobnie rzecz się przedstawia z wyrazami *chlebek* i *chlebki* w SGP PAN. Słownik ten odnotowuje natomiast *chleb* z różnymi przydawkami (np. *babski*, *bo-ciani*, *kukuczcy*, *pasterski*, *pastuszy*, *ptaszy*, *sarni*, *wroni*, *zajęczy*) dla określenia różnych roślin. Nie ma wśród nich jednak *tasznika*. Trzy wspomniane nazwy nie mają wyrazistej geografii, występują w dużym przemieszaniu w całej Polsce.

Nazwę **tasznik** podało 44 ankietowanych, tylko 5 z terenów wiejskich. Widać więc, że określenie to nie zostało jeszcze dobrze przyswojone z polszczyzny ogólnej. Jego słaba pozycja w systemie wynika także z nieprzejrzystości budowy dla wielu użytkowników polszczyzny, podczas

gdy jednostki typu *chlebki*, *chlebek świętojański*, *serduszka* itd. znajdują oparcie w słownictwie rodzimym. Potwierdza to znikoma obecność *tasznika* w SGP PAN (z pow. starachowickiego, bialskiego i Kujaw). Wyraz poświadcza SJPD i PSWP.

Mapa 3.



Nazwy oparte na temacie *serce*, tj. ***serduszka*** (20 odpowiedzi), ***serduszko*** (4), ***serdecznik*** (2) i ***serduszkowiec*** (1), występują w skupieniu w Wielkopolsce i na Kujawach, poza tym po parę lokalizacji na pozostałym obszarze Polski (poza ziemią lubuską, Opolszczyzną, Małopolską, Podkarpaciem i Podlasiem, skąd brak poświadczeń). Słowniki polszczyzny ogólnej nie rejestrują tych nazw w interesującym nas znaczeniu. W SGP PAN znajdujemy *serdecznik* i *serduszko* na określenie roślin innych niż *tasznik*, *serduszkowiec* nie jest odnotowany, *serduszka* – w interesującym nas znaczeniu z pow. siemiatyckiego i Kaszub.

Babka (16 odpowiedzi: Toruń, Kraków, Ostrołęka, Sopot, pow. tczewski i wejherowski, Bielsko-Biała, pow. tarnogórski i wodzisławski, pow. buski, Poznań, pow. leszczyński, międzychodzki i wrzesiński) i ***babki*** (1:

Świnoujście). Słowniki ogólnopolskie oraz SGP PAN odnotowują pierwszy leksem w innym znaczeniu, drugiego zaś nie rejestrują.

Kaszka (6: pow. świdnicki, Lublin, pow. krakowski, pow. starachowicki, Łódź) i **kaszka manna** (1: Lublin) odnotowano przede wszystkim z Polski południowo-wschodniej, choć jedna odpowiedź pojawiła się także w Gdańsku. SJPd i WSJP odnotowują *kaszkę* dla określenia innej rośliny, natomiast SGP PAN potwierdza ten leksem w interesującym nas znaczeniu z Polski południowo-wschodniej; *kaszki manny* nie notuje.

Tylko na terenie Kujaw i Pomorza wystąpiły nazwy oparte na słowie *ser*: **babie serki** (2: Włocławek), **serek** (4: Toruń, Grudziądz, pow. kwidziński i aleksandrowski), **serki** (1: pow. aleksandrowski). Słowniki polszczyzny ogólnej nie potwierdzają interesującego nas znaczenia. *Babie serki* jako 'ślaz' odnotowuje SGP PAN z Kujaw (pow. żniński) i przyległych części Wielkopolski (pow. koniński i wągrowiecki). Ponadto *serki* jako 'prawoślaz' z pow. ostrołęckiego; leksemu *serek* – brak.

Pozostałe określenia mają pojedyncze poświadczenia i nie można ich powiązać z innymi, częstszymi typami. Żadna z poniższych jednostek nie została zarejestrowana w interesującym nas znaczeniu w wykorzystywanych słownikach ogólnopolskich, dlatego niżej przytoczono jedynie stan w SGP PAN.

- **biała koniczyna** (Warszawa) – poświadczona jako 'koniczyna pastewna',
- **kapustka** (Warszawa) – brak rozpatrywanego tu znaczenia,
- **krwawnik** (Wrocław, pow. olkuski) – zarejestrowano znaczenia inne niż 'tasznik',
- **lebiodka** (Katowice, Wrocław) – zarejestrowano nazwy roślin innych niż 'tasznik', m.in. komosy białej,
- **lnianka** (Kraków) – określenie innych roślin,
- **leżki Matki Boskiej** (pow. bydgoski) – jako 'nazwa trawy',
- **mleczek** (Zamość) – brak interesującego znaczenia,
- **motylek** (pow. wejherowski) – jako rodzaj kwiatów ogrodowych,
- **płesznik** (Gliwice) – brak hasła,
- **tobołki** (pow. raciborski) – brak hasła,
- **wiecha** (Konin) – określenie rośliny łąkowej,
- **zabi chleb** (Chorzów) – brak hasła.

Po przedstawieniu geografii oraz kwerendy leksykograficznej przejdźmy do motywacji nazw. Materiał można podzielić na dwie duże grupy (nazw związanych z funkcją, wykorzystaniem rośliny oraz jej wyglądem).⁶

⁶ Badacze, omawiając nazwy roślin, nie przyjęli jednego systemu podziału, jednak zazwyczaj powtarzają się cztery kategorie pojęciowe: cechy fizyczne desygnatu, czas i miejsce vegetacji, wartość użytkowa, odniesienia kulturowe (religia i magia). Por.: Kulak 2018, 25; Skubalanka 2009, 139; Wierzbicka 2012, 365; Niebrzegowska-Bartmińska 2010, 278–280; Pelcowa 2001, 102–105; Tokarski 2010, 348–349.

Liczną grupę stanowią określenia pochodne od *chleb* (*chleb*, *chlebek*, *chlebki*⁷), co wskazywać ma na możliwość spożywania części rośliny. Przymiotniki *Boży*, *świętojański* służą wyrażeniu pozytywnego wartościowania – roślinę można jeść. Większość jednak przydawek wskazuje, że nie jest to prawdziwy chleb (*żabi chleb*, *babi chleb*, *babi chlebek*, *chleb babajagi*, *baby jagi chlebki*). Jak widać, dookreślenia odnoszą się do zwierząt, które chleba nie jedzą, lub do grup osób, które były oceniane negatywnie. Rozszerzając uwagę Wandy Stec [2016, 112] odnoszącą się do nazw roślin zawierających komponent animalistyczny, można stwierdzić, że pojawienie się wspomnianych powyżej przydawek wskazywało na mniejszą wartość użytkową roślin (owocniki tasznika są bardzo małe) i deprecjonowało je w ten sposób.

Podobną funkcję mają nazwy odnoszące się do innych produktów spożywczych: *baby jagi masło*, *serek*, *serki*, *babie serki*, *kaszka*, *kaszka manna*. Możliwa jest także alternatywna motywacja – ze względu na podobieństwo kształtu i koloru drobnych, białych kwiatów tasznika do kaszki lub grudek masła bądź sera.

O wykorzystywaniu tasznika w lecznictwie informuje komponent *baba* – por. określenia kobiet zajmujących się dawniej na wsi leczeniem (*baby*, *babki*). Stąd nazwy *babka* i *babki*. Również *krwawnik*⁸ odnosi się do medycyny ludowej, w której wykorzystywano tasznik do powstrzymywania krwawienia.

Plesznik niesie informację o kolejnej funkcji rośliny, tj. o zwalczaniu pcheł, aczkolwiek w literaturze potwierdzono wykorzystywanie tasznika do zwalczania pluskw [Mowszowicz 1990, 150], wszy bydłowej i jej gnid [Waniakowa 2012], nie zaś pcheł.

W grupie nazw związanych z wyglądem rośliny znajdują się określenia odnoszące się do kwiatostanu rośliny (*wiecha*) lub charakterystycznych owoców tasznika, które nazywającym przypominały torebkę (*tasznik*, *tobołki*), serce (*serduszko*, *serduszka*, *serdecznik*, *serduszkowiec*), łzy (*łezki Matki Boskiej*). Do grupy tej należą także nazwy służące do określania roślin innych niż tasznik (*biała koniczyzna*, *kapustka*, *le-biodka*, *lnianka*, *mleczko*, *motylek*). Mamy tu więc do czynienia z przeniesieniem nazwy, choć nie można wykluczyć pomylenia roślin.

Podsumowując, należy podkreślić, że zastosowana technika badania (ankieta internetowa) pozwoliła zebrać bogaty materiał (33 określenia), w którym znalazło się wiele nieodnotowanych dotąd nazw tasznika pospolitego. Ponadto pozyskano materiał zróżnicowany środowiskowo i językowo, dlatego też nie zawsze możliwe było ścisłe przyporządkowanie

⁷ Do nazw w liczbie mnogiej znajduje zastosowanie uwaga T. Friedelówny [1968, 75], że forma pluralna dotyczy roślin, które reprezentują swego rodzaju zbiorowość i trudno w nich dostrzec poszczególne jednostki.

⁸ Genetycznie jest to kalka form z łaciny średniowiecznej *sanguinaria*, *sanguinata* [Waniakowa 2014, 222].

jednostki do odmiany polszczyzny. Dzięki uwzględnieniu lokalizacji ankiet można było natomiast wykreślić mapy dla zwartych obszarów leksykalnych i w ten sposób pośrednio wskazać na gwaryzmy i regionalizmy.

Za jednostkę o ograniczonym geograficznie zakresie użycia należy uznać *chleb babajagi*, którego centrum stanowi Wielkopolska. Z kolei *chlebek świętojański*, *Boży chlebek*, *babi chlebek*, *chleb*, *chlebek*, *chlebki* mają charakter potoczny, gdyż znane są na terenie całego kraju zarówno na wsi, jak i w mieście. Dla pozostałych jednostek nie można ustalić charakterystyki odmianowej, gdyż pojawiały się w ankietach rzadziej (mniej niż 20 odpowiedzi).

Nazwy rośliny odnoszą się przede wszystkim do jej funkcji (pożywienie, środek medycyny ludowej oraz do zwalczania pcheł), sporadycznie zaś do jej wyglądu.

Źródła

- SGP PAN – *Słownik gwar polskich* PAN, t. 1–34, oprac. przez zespół Instytutu Języka Polskiego PAN, Wrocław–Kraków 1979–, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/15429>, w wypadku nieopracowanych jeszcze tomów kartoteka tego słownika: <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/37156?language=en> [29.04.2021].
- SJPD – W. Doroszewski (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa.
- PSWP – H. Zgólkowa (red.), 1994–2005, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1–50, Poznań.
- WSJP – P. Żmigrodzka (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, <https://www.wsjp.pl/> [29.04.2021].

Bibliografia

- L. Antkowiak, 1998, *Rośliny lecznicze*.
- T. Friedelówna, 1968, *Kategoria plurale tantum w języku polskim*, Toruń.
- K. Handke, 1997, *Polskie nazewnictwo botaniczne oczami językoznawcy* [w:] *taż, Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa, s. 173–185.
- J. Kamper-Warejko, 2014, *Historia polskich nazw roślin występujących w poradniku P. Krescencjusza*, „Linguistica Copernicana” 11, s. 143–158.
- A. Kozub, D. Wagner, E. Studzińska-Sroka, W. Bylka, 2012, *Tasznik – pospolity chwast i mało znana roślina lecznicza*, „Postępy Fitoterapii” 4, s. 250–253.
- I. Kulak, 2018, *Motywy religijne i magiczne utrwalone w ludowych nazwach roślin (na przykładzie leksyki górali rabczańskich)*, „Język – Szkoła – Religia” 13, nr 3, s. 23–35.
- H. Kurek, 2001, *Przemiany językowe wsi (na przykładzie wybranych nazw roślin z okolic Dukli)* [w:] A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj (red.), *Język a Kultura*, t. 16: *Świat roślin w języku i kulturze*, Wrocław, s. 117–122.
- K. Mikołajczyk, A. Wierzbicki, 1983, *Zioła*, Warszawa.
- J. Mowszowicz, 1990, *Dziko rosnące rośliny użytkowe*, wyd. 2, Warszawa.

- S. Niebrzegowska-Bartmińska, 2010, *Sakronimy w polskim ludowym obrazie ziół* [w:] H. Pelcowa (red.), *W świecie nazw. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Czesławowi Kosylowi*, Lublin, s. 277–289.
- H. Pelcowa, 2001, *Nazwy roślin w świadomości językowej ludności wiejskiej* [w:] A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj (red.), *Język a Kultura*, t. 16: *Świat roślin w języku i kulturze*, Wrocław, s. 99–116.
- W. Poprzeczki, 1990, *Ziołolecznictwo*, Warszawa.
- M. Rak, 2009, *Kwiatki Matki Bożej. Góralskie fitonimy odwołujące się do świętych i Matki Bożej* [w:] A. Jackowski, F. Mróz, I. Hodorowicz (red.), *Turystyka religijna na obszarach górskich*, Nowy Targ, s. 447–457.
- T. Skubalanka, 2009, *Polskie nazewnictwo roślin. Struktura zbioru*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio FF, vol. 27, s. 129–144.
- W. Stec, 2016, *Metafora w nazewnictwie roślinnym: polskie i rosyjskie nazwy roślin leczniczych motywowane nazwami ze świata zwierząt*, „Acta Polono-Ruthenica” 21, s. 99–115.
- K. Szczesniak, 2008, *Świat roślin światem ludzi na pograniczu wschodniej i zachodniej Słowiańszczyzny*, Gdańsk.
- R. Tokarski, 2010, *Słownictwo jako interpretacja świata* [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, s. 343–370.
- J. Waniakowa, 2006, *Antroponimia w polskich gwarowych nazwach roślin* [w:] *Munuscula linguistica. In honorem Alexandrae Cieślíkowa oblata*, Kraków, s. 493–505.
- J. Waniakowa, 2012, *Polskie gwarowe nazwy dziko rosnących roślin zielnych na tle słowiańskim*, Kraków.
- J. Waniakowa, 2014, *Gwarowe nazwy roślin dziko rosnących jako przykład słownictwa ginącego – próba analizy zjawiska*, „Socjolingwistyka” 27, s. 215–224.
- A. Wierzbicka, 2012, *Magia, wierzenia a gwarowe określenia roślin*, „Rozprawy Komisji Językowej” ŁTN 58, s. 362–372.

***An outdoor snack. Polish dialectal and colloquial names
of shepherd's purse (Capsella bursa-pastoris)***

Summary

Shepherd's purse is a common weed in Poland. Its various colloquial and dialectal names can be found in the literature dedicated to herbalism, yet there is no linguistic study on this subject. This issue is discussed in this paper. Using an online survey, the contemporary Polish names of the plant have been collected. The material is composed of 33 names analysed in terms of classification into variants of Polish, geographical distribution, semantic motivation. A unit used within a limited geographical area is *chleb babajagi*, with its centre in Greater Poland. The names *chlebek świętojański*, *Boży chlebek*, *babi chlebek*, *chleb*, *chlebek*, *chleбки* are colloquial in turn.

Keywords: dialects – colloquial language – Polish – plant names – shepherd's purse (*Capsella bursa-pastoris*)

Trans. Monika Czarnecka

PLEBISCYT Z 1920 ROKU W OCZACH WARMIAKÓW NA PODSTAWIE TEKSTÓW USTNYCH

Jednym z ważnych wydarzeń, które miały miejsce na Warmii i Mazurach w XX wieku, był plebiscyt. Podczas badań dialektologicznych prowadzonych pod kierunkiem prof. Witolda Doroszewskiego w latach 1950–1953 wielu Warmiaków wracało wspomnieniami do plebiscytu. Teksty stanowiące podstawę analizy niniejszego szkicu są zapisem rozmów przeprowadzonych z mieszkańcami piętnastu wsi warmińskich z powiatów olsztyńskiego (Braswald, Butryny, Giławy, Gutkowo, Likusy, Nagłady, Nowe Butryny, Purda, Różnowo, Spręcowo, Stawiguda) oraz rezselskiego (Raszag, Stanclewo, Stryjowo, Węgój).¹

Większość relacji stanowią dłuższe rozbudowane wypowiedzi, w których informatorzy starali się przybliżyć badaczom różne aspekty plebiscytu. W narracjach można dostrzec punkty wspólne, zbieżne obserwacje, chociaż formułowane przez obce sobie osoby. Wyraźne jest wydzielanie trzech faz tego wydarzenia historycznego (przed plebiscytem, plebiscyt, po plebiscycie) z odmienną dynamiką działań oraz postawami ludzi i towarzyszącymi im emocjami. W takiej też kolejności zostanie zaprezentowany zebrany materiał. Zadaniem artykułu jest próba rekonstrukcji obrazu plebiscytu jako zdarzenia przełomowego dla życia i świadomości Warmiaków. W tym celu zostaną zastosowane metody wypracowane na gruncie etnolingwistyki, zwłaszcza kategoria punktu widzenia [Bartmiński 2008].

1. PRZED PLEBISCYTEM

1.1. Geneza plebiscytu

Sytuacja polityczna w Europie po I wojnie światowej była zawikłana i skomplikowana. Na terenach spornych i przygranicznych Niemiec i Au-

¹ Podział na powiaty jest zgodny z podziałem administracyjnym obowiązującym w czasie prowadzenia badań dialektologicznych w latach 50. XX wieku [por. przypis SGOWM I 83].

stro-Węgier wyznaczono regiony plebiscytowe, aby ludność miejscowa mogła zdecydować o wyborze kraju, z którym się utożsamia. W analizowanych relacjach z Warmii pojawiły się szczątkowe echa ustaleń traktatu wersalskiego. Informator przypisał Niemcom decydujący wpływ na organizację plebiscytu:

Niemce były sprytniejsze jak Polaki, mówią: zrobim głosowanie (Różnowo Olsz).

Informator z Reszelskiego wyjaśnił, że plebiscyt zorganizowano, aby podjąć decyzję:

Czy to miało przyjść do Polski czy przy Niemcach iostać (Węgój Resz).

1.2. Przygotowania do plebiscytu

Między decyzją o przeprowadzeniu plebiscytu a dniem plebiscytu minęło około roku. W tym czasie trwały intensywne przygotowania do przeprowadzenia głosowania, oddolnym inicjatywom towarzyszyły działania podejmowane przez władze niemieckie, rzadziej polskie.² Jedną z podstawowych form dotarcia z przekazem do ludności autochtonicznej było organizowanie spotkań i wieców, również w domach prywatnych. Wśród agitatorów występowali miejscowi Polacy, zaangażowani w podtrzymywanie polskości w swych domach i okolicy oraz rozpoznawalni w regionie i cieszący się społecznym zaufaniem. Delegaci z Polski pojawiali się na wiecach, aby podkreślić zaangażowanie polskich władz w akcję plebiscytową i gotowość do zmiany granic państwowych. Większość informatorów wracała pamięcią do zgromadzeń o różnorodnym charakterze:

Mnielim jedno zebranie polskie, to tam było wiele ludzi na polskim zebraniu (Stawiguda Olsz).

To się tu odprziali zgromadzenia, takie zgromadzenie to jak tu zidzieli z niemieckiej strony co gwałtu tak za Polską ciągną, co wiele ludzi jest za Polską, to tedy z ich strony mieli tedy tu przemawianie (Węgój Resz).

Książd Barczewski³, ja z nim jeździłem po wiecach (Likusy Olsz).

Wielu, co się czuli Polakami pracowali na rzecz Polski; w tym czasie powstały organizacje z polskiej strony (Stryjowo Resz).

Niemcy gonili [= agitowali] za swoją stroną i Polacy za swoją stroną (Butryny Olsz).

Były z Warszawy takie pany i taku przemowę mnieli (Rasząg Resz).

² Władze polskie miały dużo mniejsze możliwości prowadzenia działań nakłaniających autochtonów do głosowania na Polskę, ponieważ Prusy Wschodnie były częścią Niemiec – por. propozycje służące wyrównaniu szans Polski na zwycięstwo [Wrzesiński 2010, 125].

³ Ks. Walenty Barczewski (1856–1928) był działaczem warmińskim, folklorystą i pisarzem.

Rozmówcy podkreślali przychylność autochtonów dla Polski, używając liczebników nieokreślonych konotujących dużą ilość czegoś⁴ (*wiele ludzi na polskim zebraniu, wiele ludzi jest za Polską, gwałtu za Polską ciągną*).

Narrator ze wsi Węgój zwracał uwagę, że mieszkańcy wsi warmińskich popierali początkowo polskie dążenia terytorialne, a wiece cieszyły się dużym zainteresowaniem, jednak entuzjazm stopniowo opadał. Przyczyniły się do tego w dużej mierze agresywne i zdecydowane działania środowisk proniemieckich i niemieckich władz:

Z początku było gwałtu, co gwałt było za Polską, a potem się zmniejszyło, bo tutaj było straszone i cudowane (Węgój Resz).

Do ważnych działań przedplebiscytowych można zaliczyć również powoływanie organizacji uświadamiających narodowościowo, które równocześnie miały za zadanie przekazywanie wiedzy na temat związków Warmii z historią i kulturą polską (wspólny język, religia katolicka). O jednej z organizacji wspomniał informator ze Stryjewa:

W tym czasie powstały organizacje z polski i niemiecki strony, które się jene drugich wojowali. Gdy polskie Sokoły zabawę zasadzili [= urządzili], Niemcy próbowali ją rozbić. Tak samo gdy Niemcy coś urządzili, Sokoły robili to samo. Z tego wyrosli czasem twarde bójki. Niemcy się nazywały Zakoleři, ta organizacja (Stryjewo Resz).⁵

W tych kilku krótkich zdaniach mieszkaniec Stryjewa zawarł garść obserwacji o okresie przedplebiscytowym – nie tylko o istnieniu organizacji powołanych z powodu szczególnej sytuacji politycznej, ale też o spotkaniach i aktach przemocy, którymi się one niejednokrotnie kończyły.⁶ Równie ważne okazało się to doświadczenie dla innych Warmiaków, wspominających lakonicznie, bez szczegółów, jakby odsuwając od siebie pamięć przykrych przeżyć:

W czasie plebiscytu bojówki byli niemieckie, tłuki byli (Giławy Olsz).

Jak był(a) niemiecka zabawa, pobili się (Spręcowo Olsz).

Dokuczali nam dużo, wszystkie szyby od doma były precz (Brąswałd Olsz).

⁴ Por. rozważania o liczebnikach nieokreślonych [Kozioł 2018].

⁵ Na Warmii pierwszy oddział Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” powstał w Gryźlinach w październiku 1919 roku [Wrzesiński 2010, 185]. Organizacja zrzeszała głównie ludzi młodych, którzy w razie potrzeby ochraniali wiece i spotkania polskie przed zakłócającymi ich przebieg bojówkami niemieckimi. Działalność „Sokołów” często polegała na urządzaniu zabaw tanecznych oraz obchodów świąt narodowych i religijnych dla miejscowej ludności [Gąsiorowski 1981, 343].

⁶ Por. artykuł K. Sobolewskiej [2021] o działaczu mazurskim Gottliebzie (Bogumile) Lince.

W kolejnej wypowiedzi pełno jest szczegółów (nazwisk, nazw miejscowości, danych liczbowych) potwierdzonych w innych przekazach [por. Lengowski 1972, 172]:

Tam było wiele ludzi na polskim zebraniu, to tam duża bitwa oddało na tym zalu (=sali). Polaki puciekali, co aż cztery dni w piwnicach musieli siedzieć, boby ich Niemce byli zabili. Wtedy się Niemce uspokoiili, jak jeden Polak, w Wymoju to było, postrzelał tych Niemców, to się uspokoiili, trzech wcale zabili, a czterech poranili ciężko. Ja to bardzo wiem, bo to było u mojej matki; moja matka była Polka, a ten syn też był Polak. Syn matki z drugiego małżeństwa (Stawiguda Olsz).

W tym wypadku dokładność opisu jest spowodowana uwikłaniem narratorki w relacje rodzinne z bohaterem opowieści oraz znajomością przekazu od bezpośredniego uczestnika zdarzeń. Niewykluczone, że opowieść o wydarzeniu była utrwalana w kręgu rodzinnym i sąsiedzkim przez kolejne lata, a nawet stała się powodem dumy narratorki identyfikującej się z polskością.

Zgodnie z ustaleniami traktatu wersalskiego do Olsztyna przybyła w 1919 roku Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa, która miała czuwać nad prawidłowym wypełnianiem zaleceń traktatowych oraz przebiegiem głosowania [Wrzesiński 2010, 246–257]. Ten fakt znajduje potwierdzenie w poniższej relacji aktywnego działacza propolskiego:

Ja sam kele komisji siedział, Niemce wszyscy przy stole stali, śpiewali [hymn – AWS], to ja sam został przy stole siedzieć; (...) podczas plebiscytu polskie i angielskie oficery przyjechali (Różnowo Olsz).

Ze wspomnień dotyczących tego okresu wyłania się wielowymiarowy obraz działań podejmowanych przez władze niemieckie i polskie oraz organizacje międzynarodowe. Ten etap zapamiętano jako dynamicznie zmieniający się pod wpływem nastrojów politycznych i towarzyszących im emocji.

2. PLEBISCYT

Prawo oddania głosu w plebiscycie miały osoby należące do jednej z trzech kategorii: 1. urodzeni i mieszkający na terenie plebiscytowym, 2. urodzeni, ale niemieszkający na terenie plebiscytowym, 3. urodzeni poza terenem plebiscytowym, ale mieszkający na nim od 1905 roku; ostatni warunek dotyczył Warmii i Mazur, bez Powiśla. Zgodnie z tym postanowieniem Niemcy sprowadzili do okręgów wyborczych ludność, która przed laty wyemigrowała w celach zarobkowych do innych regionów Niemiec, np. Westfalii czy Saksonii. Jak pisze historyk Wojciech Wrzesiński, przy tej okazji doszło do wielu nieprawidłowości i fałszerstw:

Uwagę zwracała bardzo duża liczba osób urodzonych na terenach plebiscytowych, ale zamieszkałych poza jego obszarami. Listy zawierały też wiele nazwisk Niemców, którzy nie posiadali prawa głosowania, a nawet już nieżyjących [2010, 384].

Te fakty mocno utrwały się w pamięci informatorów i były przywoływane w licznych wypowiedziach:

Potem tutaj poprzyjeżdżali z Westfalii, to byli rodacy. Stąd oni powyjeżdżali, przyjechali tu do rodziców i potem jeszcze tych przenawozili, co głosowali na Niemca (Różnowo Olsz).

Te wszyscy przyjechali głosować pod tym płaszczem (...), podczas plebiscytu, jak buł uchwalony ten plebiscyt (Purda Olsz).

Niemcy wszystkich, co stąd przed pięćdziesiąt lat do Zachodnich Niemców powyjeżdżali bezpłatnie na plebiscyt byli tu sprowadzone, aby tu głosować (Stryjewo Resz). One już byli przenawożone; żeby był nie zwoził Niemce... (Spręcowo Olsz).

Wszyscy, co byli urodzone tutaj w naszy wiosce Wengoju, co wyjechali przed tymi latoma do Mnemec, to oni wszyscy przjechali tu nazad i te głosowali wszyscy przeważnie za Mnemcami (Węgój Resz).

Ambiwalentny stosunek do sytuacji ujawniają konstrukcje uwypuklające związki przyjezdnych z Warmią (*to byli rodacy, przyjechali tu do rodziców, urodzone w naszej wiosce przyjechali nazad*). Z drugiej strony podkreślano celowe działania władz niemieckich starających się o zwiększenie poparcia dla niemieckich interesów politycznych (*tych przenawożili, co głosowali na Niemca, bezpłatnie byli sprowadzone*).

Plebiscyt został wyznaczony na 20 lipca 1920 roku. We wspomnieniach nie pojawiła się data dzienna, najczęściej Warmiacy podawali jedynie rok wydarzenia, a czynili to swobodnie i niewymuszenie, osadzając fakt historyczny w przeszłości:⁷

Welowali [= głosowali] w dwadzieścia (Braswald Olsz).

Tysiąc dziewięćset dwudziestygo roku jak Polska nastała jużem głosował w plebiscyt (Stanclawo Resz).

Plebiscyt w roku tysiąc dziewięćset dwudziestym (Stryjewo Resz).

Nojncen hundred cwanych [=1920] to było, oni tutaj byli wiece odprawiane – wybory, nie? (Stawiguda Olsz).

Podobna skrupulatność w podawaniu danych liczbowych jest charakterystyczna dla fragmentów narracji, w których autochtoni przywoływali liczbę głosów oddanych za Polską w ich rodzinnej wsi. Nasuwa się przypuszczenie, że musiała to być informacja o dużej wartości dla rozmówców, traktowana czasem jako przejaw przywiązania do polskości. Zestawienie z wynikami plebiscytu w sąsiedniej wsi dodatkowo uwypuklało propolskie sympatie mieszkańców własnej wsi:

⁷ Jeden z informatorów „przesunął” wydarzenie o dwa lata do przodu: *toć ten plebiscyt jak był to był roku dwadzieścia i dwa* (Nowe Butryny Olsz).

To tutaj było w Chabrozie⁸ polskich sztimów [= głosów] pewnie sietumdziesiąt, a reszta niemieckich, a w Stary Kaletce było szesnaście (Nowe Butryny Olsz).

Tutaj było sietemdziesiąt i dwa głosów polskich (Różnowo Olsz).

Przy głosowaniu tu w Wyngoju było ino sztyrnaście na Polske, a łofto wszystko za Mniemcami (Węgój Resz).

Podając wyniki plebiscytu, informatorzy podkreślali nastawienie pro-polskie oraz deklarowali, że oddali głos na Polskę:

W plebiscyt ja ciągnął za Polakami, to tyż polski głos oddał (Nowe Butryny Olsz).

Chce pani, to wierzy, nie to nie, ale ja Polaka welował [= wybrał] (Butryny Olsz).

Jużem głosował w plebiscyt za Polską z moją żoną (Stanclewo Resz).

Jednocześnie zdawali sobie sprawę, że większość osób oddała głos na Niemcy:

W Jarotach tak było dużo głosów polskich (...), były takie i takie, Niemcy było więcy (Spręcowo Olsz).

Na plebiscyt byli tu sprowadzune, abi tu głosować. Bardzo dobrze przyjęte bili i z tego wszisci za Nemcem głosowali (Stryjewo Resz).

3. PO PLEBISCYCIE

3.1. Sytuacja ludności

Wynik głosowania umocnił władzę niemiecką na terenie plebiscytowym i stworzył warunki do dalszego negowania związków kulturowych czy językowych warmińsko-polskich. Zarazem postawił zwolenników polskości w niekomfortowym położeniu, poczuli się obcy we własnej ojczyźnie, a trzeba pamiętać, że były to rodziny nie napływowe, ale osiadłe na Warmii od wielu pokoleń. O stosunkach na ówczesnej Warmii świadczą wypowiedzi:

Po plebiscycie to jeszcze była polska szkoła i tam tyło było dzieci do szesnastu dzieci i polski nauczyciel ich uczył. I zawdy uragali Niemce Polakom, łojcom nie dali roboty, to musieli dzieci do Mniemców posyłać (Stawiguda Olsz).

Po plebiscycie ten cały lud podupadł (Różnowo Olsz).

Tedi już się zaczęło prześladowanie na Polaków i wikrziki: mit Polen nach Warsa! [= Warschau], zru niniecki chleb i za Polakiem idu (Stanclewo Resz).

Niemcy odżyli troszkie (Spręcowo Olsz).

W przywołanych wspomnieniach pojawił się problem zmian zachodzących w wielu dziedzinach życia, m.in. w utrudnionym dostępie do miejsc pracy, stosowaniu agresji słownej czy uniemożliwianiu edukacji

⁸ Wieś Nowe Butryny zwana była potocznie Chabrowem, Chaberkowem lub Chabrówkem.

w języku ojczystym. Pojawiały się również sformułowania o treści ogólnej, będące refleksją dotyczącą fatalnego położenia ludności o tożsamości polskiej.

Z drugiej strony pewne formy instytucjonalnego podtrzymywania polskości były dozwolone i funkcjonowały jeszcze przez lata:

Potem pracowalim dalej, prac szła w Związku [Polaków – AWS] (Różnowo Olsz).
Mnielim tako wolność, ale jak Hitler przyszedł, to mnielim zabronione (Różnowo Olsz).
Potem nie było polskiej szkoły, to było jak Hitler nastał (Stawiguda Olsz).

3.2. Ocena i opinie o plebiscycie

Tym, co wyraźnie odróżnia wspomnienia od faktograficznego opisu zdarzeń historycznych, jest swobodne wyrażanie subiektywnych opinii zabarwionych emocjonalnie i nacechowanych aksjologicznie. Nie inaczej jest w zanotowanych wypowiedziach – autochtoni bezpośrednio i pośrednio komunikowali, jakie emocje towarzyszyły im w okresie plebiscytu. Wśród sposobów bezpośrednich można wyróżnić stosowanie czasowników z pola leksykalnego STRACHU (*bojać się, rozstraszać, straszyć; z zaprzeczeniem: nie bać się*):

Tedi gdi byli polskie zgromadzenie to przegrodi robili i rostraszałi (...) to tutaj było straszone i cudowane; każdy się tedi bojał (Węgój Resz).
Musieliśmy się bronić, bo się bojałim (Węgój Resz).
Jeden pan prziszet z Polski i prosił ło zabawe, ja pozwola, ja się nie boję (Braswald Olsz).

Podobnie bezpośrednio Warmiaci używali czasowników podkreślających wzajemną niechęć czy nawet nienawiść:

On za Polakami był, to go nie najrzeli [= nie lubili], co za Niemcami (Butryny Olsz).
Jedni za Niemcami szli, drudzy za Polakami. I łoni się nienawidzili (Stawiguda Olsz).

Emocją o pewnym ładunku pozytywnym pojawiającą się w wypowiedziach była nadzieja sygnalizowana pośrednio czasownikiem *czekać*⁹ w formach osobowych. Nadzieja wypływała z oczekiwania, że wynik plebiscytu będzie korzystny dla Polski:

Czekałim tu na Polskę (Spręcowo Olsz).
Ale nie dostałim, na co czekałim (Różnowo Olsz).

Z emocjami ujawnionymi w toku wypowiedzi korespondują fragmenty oceniające plebiscyt z perspektywy lat i doświadczeń wojennych oraz

⁹ Emocjonalny aspekt zawarty w czasowniku *czekać* zaprezentowany jest w znaczeniu 2. w SJPdOr: 'spodziewać się, przewidywać, że coś nastąpi, pragnąć, żeby coś nastąpiło, obawiać się, że coś nastąpi'.

zmiany granic państwowych po 1945 roku. W świetle wspomnień Warmiakom towarzyszyło poczucie rezygnacji, porażki i rozczarowania, jak również niechęć mówienia o przeszłości:

Ten szalony plebiscyt, ja na to nie chciał przystać (Nagłady Olsz).

My plebiscyt przegrali (Różnowo Olsz).

Na darmo pracowali, bo plebiscyt jednak był dla Polaków przegrany (...). Dalej o tym plebiscycie nie trzeba pisać, już jest wyjaśnione, jak to szło (Stryjewo Resz).

4. LEKSYKA ODNOSZĄCA SIĘ DO PLEBISCYTU W WYPOWIEDZIACH WARMIAKÓW

Tematyka wspomnień wpłynęła na wymóg stosowania leksyki związanej z wyborami i szerzej polityką. Słownictwo używane przez autochtonów do opisu plebiscytu można pogrupować w kilku kategoriach:

- a) nazwy osób i grup osób: *mąż zaufania, pany z Warszawy, angielskie oficerzy, polskie oficerzy, polskie Sokóły, Zakoleń, niemieckie bojówki, organizacje z polskiej i niemieckiej strony;*
- b) nazwy wydarzenia: *(szalony) plebiscyt, głosowanie, wybory;*
- c) nazwy działań i czynności związanych z organizacją plebiscytu:
 - nakłaniających do głosowania: *propaganda, agitować; agiterować, mieć przemowę, mieć przemawianie, mieć zebrania, odprawiać wiece, odprawiać zgromadzenia, gonić na swoją stronę;*
 - zniechęcających do głosowania na Polskę: *nie dać roboty, nie puszczać, przeszkadzać, robić przegrody, rozbić zabawę, rozbić zebranie, rozstraszać, tłuc okna, urągać Polakom, wyszczuwać/poszczuwać psami; twarde bójki, tłuki (byli);*
 - ułatwiających głosowanie na Niemcy: *być sprowadzonym bezpłatnie na plebiscyt, poprzyjeżdżać z Westfalii, przynawozić, sprowadzić lud z całego świata, zwozić;*
 - oznaczających preferencje wyborcze: *być za Polakiem, być za Polakami, ciągnąć za Polską, czekać na Polskę, czuć się Polakiem, iść za Polakiem, iść za Polską, iść swoją drogą za Polską, trzymać za polskość, pracować na rzecz Polski, iść za Niemcami, być prze-niemczonym;*
 - oznaczających głosowanie: *oddać (polski) głos, głosować pod płaszczem, głosować swoją drogą, głosować w plebiscyt za Polską, głosować na Niemca, głosować za Niemcem, welać, welować, zrobić głosowanie;*
 - odnoszących się do wyników plebiscytu: *polskie głosy, polskie sztyty, głosy byli takie i takie, przegrać plebiscyt, plebiscyt był przegrany, ostać przy Niemcach, Niemcy troszkę odżyli, zaczęło się prześladowanie /wykrzyki na Polaków.*

W zbiorze słownictwa przytoczonym powyżej oprócz leksyki rodzimej należącej do polszczyzny ogólnej występują zapożyczenia z języka niemieckiego oraz słownictwo gwarowe. Do grupy germanizmów przyswojonych do systemu leksykalnego Warmii należą czasowniki *agiterować* (niem. *agitieren*), *welać*, *welować* (niem. *wählen*) i rzeczownik w formie pluralnej *sztimy* (niem. *Stimme*). Wymienione zapożyczenia zostały dostosowane do polskiego systemu fleksyjnego, ponadto jak wynika ze zgromadzonych narracji, funkcjonowały równolegle do ekwiwalentów ogólnopolskich (*agitować*, *wybierać*, *głos*). Do polszczyzny przyswojono również określenie *Sackhauer* (niemiecka bojówka)¹⁰ użyte w liczbie mnogiej *Zakołeri* w wypowiedzi ze Stryjewa [Gąsiorowski 1981, 335; Dymarski 1990, 56]. Do zapożyczeń, nie tylko niemieckich, obecnych w polszczyźnie ogólnej można zaliczyć leksemy dawniejsze (*propaganda*, *agitować*, *plebiscyt*, *organizacja*) i nowsze (*bojówka*, *oficer*).¹¹

Elementem charakterystycznym dla analizowanych narracji z Warmii jest pojawianie się leksyki gwarowej, często mającej status archaizmów lub poetyzmów już w słowniku pod redakcją W. Doroszewskiego (*ostać*, *poszczuć*, *wyszczać*, *wykrzyki*) [por. Welpa-Siudek 2019, 104]. Zjawiskiem typowym dla gwar jest istnienie niedeprecjonującej formy mianownika liczby mnogiej rzeczowników męskożywotnych z końcówką *-y* zamiast spodziewanej *-owie*. W przytoczonym materiale zjawisko pojawia się w przykładach *pany*, *oficery*.

Znaczącą grupę stosowaną do opisu plebiscytu tworzą leksemy i kolokacje konotujące zjawiska negatywne (*rozbić zebranie*, *urągać Polakom*, *wyszczać psami*, *twarde bójkę*). Współgrają one z sytuacją konfliktów i antagonizmów.

Informatorzy operowali nie tylko słownictwem konkretnym, ale także wyrażeniami metaforycznymi (*głosować pod płaszczem*) czy metonimicznymi (*sprować lud z całego świata*, *ciągnąć za Polską*, *iść za Niemcami*). W zastosowaniu tych zabiegów stylistycznych przejawia się kreatywność językowa nadawcy komunikatu, a sam komunikat staje się bardziej obrazowy dla odbiorcy.

Obserwacja zbioru opowieści o plebiscycie jako całości nasuwa wniosek, że istotne stają się połączenia wyrazowe o różnym stopniu stabilizacji, a nie tylko pojedyncze wyrazy. Stałym połączeniem notowanym kilkakrotnie w materiale jest *mąż zaufania*,¹² czyli 'człowiek cieszący się zaufaniem, wypełniający powierzone obowiązki społeczne'. Termin funkcjonuje w pol-

¹⁰ Por. niem. *hauen* 'bić, siec, smagać' [Piprek, Ippoldt 1969, 760].

¹¹ W ustalaniu czasu zapożyczeń korzystałam z dostępnego w Internecie *Wielkiego słownika języka polskiego*: <https://wsjp.pl/index.php?pwh=0> [dostęp 12. 05. 2021].

¹² Funkcja bywa też sprawowana przez kobiety mimo mylącego określenia – o mieszkankach Warmii pełniących tę funkcję pisał we wspomnieniach Michał Lengowski [1972, 160].

szczyźnie od drugiej połowy XIX wieku [Kochman-Mikołajczyk 2007].¹³ Do połączeń o dużym stopniu łączliwości odnoszących się do sytuacji wyborów politycznych można zaliczyć więcej konstrukcji, np. *odprawiać wiece / zgromadzenia, mieć przemowę / przemawianie, oddać głos*.

5. PODSUMOWANIE

Narracje zebrane wśród Warmiaków trzydzieści lat po plebiscycie ukazują uporządkowaną chronologię zdarzeń oraz pozytywne wartościowanie tego, co lokalne i swojskie, a utożsamiane przez nich z polskością. Na poziomie leksykalnym wyraźnie zaznacza się opozycja polskie: niemieckie poprzez stosowanie odpowiednich przydawek (*polski głos, niemieckie bojówki*) oraz etnonimów (*Polak, Niemiec*), choronimów (*Polska, Niemcy*) i innych derywatów (*polskość, przeniemczyć*). Wspomniana opozycja zostaje złagodzona w partiach narracyjnych, w których podkreśla się koegzystencję ludności o różnych tożsamościach etnicznych; przede wszystkim dotyczy postrzegania osób mających prawo oddania głosu w plebiscycie. Natomiast szczególnie dobitnie jest wzmacniana w opisach aktów agresji wobec Polaków / Warmiaków. W zrekonstruowanym obrazie plebiscytu mamy do czynienia z propolskim punktem widzenia, który z pewnością nie był dominujący w tamtym czasie, skoro za przyłączeniem do Polski zagłosowało tylko ok. 13% uprawnionych [Wrzesiński 2010, 409]. Artykuł prezentuje jeden z możliwych punktów widzenia stanowiący fragment rzeczywistości zapamiętanej na pograniczu kultur, języków i grup etnicznych.

Skróty

SGOWM I – Z. Stamirowska (red.), 1987, *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. 1 A–Ć, Wrocław–Warszawa.

SJPDor – W. Doroszewski (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa.

Bibliografia

- J. Bartmiński, 2008, *Etnolingwistyka, lingwistyka kulturowa, lingwistyka antropologiczna?* [w:] *Język a kultura*, t. 20, s. 15–33.
- M. Dymarski, 1990, *Tradycje plebiscytowe na Warmii, Mazurach i Powiślu w ocenie polskiego państwa podziemnego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 1–4, s. 41–65.
- A. Gąsiorowski, 1981, *Rola sokolich towarzysztw gimnastycznych w walce o polskość Warmii, Mazur i Powiśla (1919–1921)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 2–4, s. 325–362.

¹³ Połączenie notowane w *Słowniku warszawskim* oraz w cytacie z 1880 roku w SJPDor.

- A. Kochman-Mikołajczyk, 2007, *Ewolucja wybranych nazw człowieka w języku polskim* [w:] *Językoznawstwo: współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze*, t. 1, s. 39–60.
- J. Kozioł, 2016, *Liczebniki nieokreślone w opisie językoznawczym i praktyce leksykograficznej – zarys problematyki*, „Prace Językoznawcze” UWM z. XVIII/1, s. 93–102.
- M. Lengowski, 1972, *Na Warmii i w Westfalii. Wspomnienia*, Warszawa.
- H. Pelcowa, 2014, *Tekst gwarowy – oral history w perspektywie etnolingwistycznej* [w:] M. Rak, K. Sikora (red.), *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia*, Kraków, s. 113–122.
- J. Piprek, J. Ippoldt, 1969, *Wielki słownik niemiecko-polski*, t. 1 A–K, Warszawa.
- A. Sakson, 1987, *Liczebność ludności rodzimej na Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 3–4, s. 483–491.
- K. Sobolewska, 2021, *Język świadków historii. Relacja z Mazur* [w:] E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki (red.), *Język polski – między tradycją a współczesnością*, Kraków, s. 292–305.
- B. Sonnberger, 2007, *Stosunki językowe na południowej Warmii w 1910 r. według mapy Leo Wittschella*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 1, s. 83–90.
- J. Tambor, 2006, *Mowa Górnolązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Katowice.
- A. Wępa-Siudek, 2019, *Nazwy emocji w gwarach Warmii i Mazur* [w:] B. Grabka, R. Kucharzyk, A. Tyrpa (red.), *Studia dialektologiczne V*, Kraków, s. 101–108.
- A. Wępa-Siudek, 2021, *Język świadków historii. Opowieści z Warmii* [w:] E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki (red.), *Język polski – między tradycją a współczesnością*, Kraków, s. 306–316.
- W. Wrzesiński, 2010, *Polska–Prusy Wschodnie. Plebiscyty na Warmii i Mazurach oraz na Powiślu w 1920 roku*, Olsztyn.

The plebiscite of 1920 as seen by Warmians based on oral accounts

Summary

This paper is an attempt to reconstruct the picture of a groundbreaking historical event captured in oral accounts from Warmia. To this end, terms from the field of ethnolinguistics, in particular linguistic worldview and point of view, have been applied. The analysis of the texts has revealed a clear opposition marked by lexemes *polski* (Polish) and *niemiecki* (German) and their derivatives as well as positive evaluation of what is local (Warmian). At the lexical level, borrowings from German (*welować* ‘to elect’), dialectal lexis (*poszczuwać* ‘to bait’) and a significant share of collocations referring to the situation of elections (*odprawiać wiece*) can be distinguished. What plays an important role in the picture of the plebiscite is the language exponents of negative phenomena and emotions, e.g. acts of violence, feeling of fear. The predominant stylistic devices employed are metonyms and metaphors.

Keywords: narration – linguistic worldview – dialect – Warmia – plebiscite

Trans. Monika Czarnecka

INFORMACJE DLA AUTORÓW „PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

Prosimy Autorów o nadsyłanie artykułów, rozpraw, recenzji publikacji językoznawczych oraz sprawozdań z konferencji, sympozjów i spotkań, ponieważ chcemy, aby „Poradnik Językowy” w szerokim zakresie informował o życiu naukowym w kraju i za granicą.

Uprzejmię prosimy Autorów o przestrzeganie następujących zasad redakcyjnych:

- Objętość artykułu nie powinna przekraczać 14 stron znormalizowanego maszynopisu (ok. 25 000 znaków ze spacjami), objętość recenzji zaś – stron 7 (ok. 12 000 znaków ze spacjami).
- Prosimy o dołączenie do tekstu artykułu krótkiego (10 wersów) streszczenia i słów kluczowych w języku polskim. Dotyczy to pozycji opublikowanych w rubrykach: *Artykuły i rozprawy*, *Objaśnienia wyrazów i zwrotów*, *Gramatyki / słowniki języka polskiego*. Streszczenie powinno zawierać: 1) uzasadnienie podjętych badań; 2) prezentację uzyskanych wyników; 3) omówienie zastosowanej metody badawczej.
- W cudzysłowie podajemy tytuły czasopism oraz cytaty – jeżeli nie są wyodrębnione w inny sposób (np. inną wielkością pisma).
- Kursywą wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły książek i części prac, tzn. rozdziałów i artykułów, oraz zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst polski.
- Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją (druk rozstrzelony).
- Znaczenie wyrazów podajemy w łapkach “.”.
- Prace należy dostarczać w formie papierowej oraz wersji elektronicznej na konto: poradnikjezykowy@uw.edu.pl
- Autorów przysyłających swoje prace po raz pierwszy prosimy o czytelne podanie imienia, nazwiska, tytułu naukowego lub zawodowego, numeru ORCID, nazwy ośrodka naukowego (przy którym chcą afiliować tekst artykułu), adresu prywatnego, adresu e-mail i numeru telefonu. Pliki prosimy przysyłać w formacie edytora MS Word (*.doc, *.rtf).
- Autorzy są zobowiązani do złożenia oświadczenia o oryginalności autorских tekstów.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamawianych.

INFORMACJA O PRENUMERACIE

„PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

Ceny „Poradnika Językowego” w roku 2022:
prenumerata roczna (10 numerów) – 190,00 zł,
opłata za pojedynczy numer – 19,00 zł.

Zamówienia na pojedyncze egzemplarze pisma można składać bezpośrednio na stronie wydawnictwa: www.elipsa.pl lub kierować na adres e-mail: sklep@elipsa.pl

Prenumerata krajowa i zagraniczna

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio na stronie

RUCH SA, www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803 – czynne w dni robocze w godzinach 7⁰⁰–17⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Zamówienia na prenumeratę przyjmują również:

KOLPORTER SA, www.kolporter.com.pl, e-mail: prenumerata.warszawa@kolporter.com.pl
tel. 22 355-04-71 do 75

GARMOND PRESS SA, e-mail: prenumerata.warszawa@garmondpress.com.pl
tel. 22 837-30-08

Subscription orders for all magazines published in Poland available through the local press distributors or directly through:

Foreign Trade Enterprise ARS POLONA SA, ul. Obrońców 25, 03-933 Warszawa
www.arspolona.com.pl, e-mail: arspolona@arspolona.com.pl